

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjar Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 205 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 7 maja 1935

Rok 30

Poznań, 6 maja.

Dzieje deficytu

Według zamknięć, ogłoszonych przez urzędowe „Wiadomości Statystyczne”, wydatki budżetowe skarbu za rok 1934/5 wyniosły 2.176 milionów, a dochody 2.115 milionów. Po odliczeniu 175 milionów z pożyczki narodowej suma dochodów zmniejszy się do 1.940 milionów, a zatem rzeczywisty deficyt budżetowy za ostatni rok wynosi 236 milionów.

Jest to deficyt piąty z kolei. Poczynając od roku 1930/1 ujemne saldo gospodarki budżetowej przedstawia się, jak następuje:

r. 1930/1	61 milj.
r. 1931/2	225 „
r. 1932/3	313 „
r. 1933/4	337 „
r. 1934/5	236 „

Razem 1.172 milj.

Deficyt budżetowy pojawił się po raz pierwszy — po czterech latach sporych nadwyżek — w listopadzie 1930 r., a więc akurat w miesiącu wyborów obecnych izb ustawodawczych. Pojawił się niespodziewanie nawet dla rządu, ponieważ w jednym z głośniejszych wywiadów wyborczych ówczesnego premiera marsz. Piłsudskiego znajdowała się wyraźna zapowiedź, — oparta na opinii „doradcy finansowego”, którym był ówczesny minister skarbu p. Matuszewski, — że deficytu nie będzie.

Ta przykra omyłka stała się powodem zmiany rządu. W miejsce p. Sławka, który objął kierownictwo gabinetu zaraz po wyborach, przyszedł p. Prystor, zaś p. Matuszewskiego zrzucił p. Jan Piłsudski.

Zadaniem nowego rządu było doraźne przeprowadzenie oszczędności w budżecie na rok 1931/2, uchwalonym przez nową większość sejmową na wniosek rządu w wysokości niemal przedkryzysowej, a więc zupełnie nie-realnie. To zadanie „żelaznej miotły” spełnił rząd p. Prystora przez znaczne obniżenie pensyj urzędniczych i inne zabiegi, co pozwoliło zmniejszyć wydatki budżetowe o 400 milionów. Pomimo tego z powodu gwałtownego spadku dochodów rok 1931/2 zamknięto niedoborem w sumie 225 milionów. W następnym roku 1932/3, kiedy na czele rządu stał nadal p. Prystor, niedobór podniósł się do 313 milionów. W obu tych latach rząd ratował się bezprocentowym kredytem w Banku Polskim, skąd zaczerpnięto na cele budżetowe 90 milionów (statutowe maximum wynosi 100 milionów). Resztę deficytu pokryto rezerwami z dawnych, dobrych lat.

W roku 1933/4 przyszedł rząd p. Jędrzejewicza. Nowy premier ogłosił, że głównym zadaniem jego rządu będzie reforma szkolnictwa i zmiana konstytucji. Równocześnie zwołany przez BB pod egidą rządu kongres gospodarczy uchwalił, że kryzys jest skończony, że rząd spełnił w walce z nim swoje zadanie i że ciężar odbudowania życia gospodarczego na nowym poziomie spada obecnie na barki społeczeństwa.

Wybory samorządowe we Francji

Spokojny przebieg — Dotychczasowe wyniki wskazują, że nie zajdą większe zmiany
Sukcesy prawicy w Paryżu — Głosy prasy

Paryż. (PAT.) W wyborach samorządowych przeszli ponownie wszyscy ministrowie z wyjątkiem Herriota, który będzie podlegał balotażowi.

Lista min. Laval'a w Nubervilliers odniosła przeważające zwycięstwo, gdyż na 34 mandaty otrzymała już 32 miejsca. Laval dostał 6.017 głosów. Ostatniego kandydata wybrano 5.465 głosami. Dwie inne listy poniosły zupełną porażkę.

Min. spraw wewnętrznych otrzymało dotychczas rezultaty głosowania z 750 gmin, których ludność przewyższa 5.000 mieszkańców. Paryż rozpatrywany jest oddzielnie. Ostateczne rezultaty nadeszły z 374 gmin, w pozostałych odbędzie się powtórne głosowanie.

Według otrzymanych już wyników socjaliści dostali 71 mandatów, komuniści 33, socjaliści francuscy 8, republikanie-socjaliści 18, radykali socjalni 80, radykali niezależni 22, republikanie lewicowi 62, demokraci ludowi 4, unja republikańsko-demokratyczna 61, konserwatyści 0, socjaliści niezależni 1.

W porównaniu z wynikami poprzednich wyborów w tych samych okręgach komuniści zyskali 4 mandaty; socjaliści 1, stracili 9; socjaliści francuscy zyskali 2, stracili 3; republikanie socjaliści zyskali 2, stracili 1; radykali socjalni zyskali 6, stracili 9 mandatów; radykali niezależni zyskali 44, stracili 2, republikanie lewicowi zyskali 5, stracili 5 mand.; demokraci ludowi zyskali 2 mandaty, unja republikańsko-demokratyczna zyskała 7, straciła 5.

Paryż. (PAT.) Prasa stwierdza, iż wczorajsze głosowanie odbyło się w zupełnym spokoju i nie było zakłócone żadnymi wypadkami.

„Petit Journal” uważa, iż obecnie trudno jest jeszcze wyciągać ogólne wnioski z niekompletnych wyników pierwszego głosowania. W wielu gminach musi być zarządzane powtórne głosowanie a prócz tego trudno jest przewidzieć w różnych wypadkach, jaką będzie gra stronnictw w drugim głosowaniu.

Na podstawie częściowych wyników

Optymizm ten nie znalazł potwierdzenia w „rzeczywistej rzeczywistości”. Rok 1933/4 zamknięty został rekordowym deficytem w sumie 337 milionów, pokrytym w połowie z pożyczki narodowej.

Deficyt za ostatni rok, podczas którego na czele rządu stał prof. Kozłowski, jest o 100 milionów mniejszy. A zatem wzrost deficytu został nareszcie zahamowany, co — względnie rzecz biorąc — należy uznać za objaw dodatni. Na tym spadku zbudował p. minister skarbu swój program stopniowego umarzenia deficytu i osiągnięcia równowagi budżetowej za 3 lata. Na tej też podstawie nowy budżet na rok 1935/6 z deficytem 150-miljonowym uznano za zupełnie realny.

Ostrożność nakazuje jednak spojrzeć na zamknięcia budżetowe za rok 1934/5 także i z innej, mniej jasnej strony.

Trzeba więc przede wszystkim stwierdzić, że wprowadzie deficyt ostatni jest mniejszy, aniżeli w latach 1932/3

prasa stwierdza, iż w składzie rad muncypalnych dotychczas nie nastąpiły poważniejsze zmiany. Dzienniki pravicowe i umiarkowane są zadowolone ze stanowiska, zajętego przez ludność Paryża.

„L'Action Française” pisze, że Paryż popierał kierunek narodowy.

„Le Matin” twierdzi, że t. zw. „wspólny front” poniósł porażkę w stolicy.

„Le Figaro” podkreślając, iż Paryż nie głosował na listy skrajnej lewicy uważa jednak, że w okolicach stolicy komuniści odnieśli pewne zwycięstwa.

„L'Ordre” wyraża obawę z powodu postępów, jakie komuniści uczynili w „czerwonym pasie”, otaczającym Paryż. Dziennik nawołuje do zjednoczenia przeciwko „wspólnemu frontowi” podczas drugiego głosowania.

„Le Populaire” pisze: „Utrzymaliśmy wszystkie pozycje pomimo wsiekiego ataku reakcji.

„L'Humanité” zapowiada, iż komuniści będą trwali lojalnie w drugim głosowaniu przy „wspólnym froncie”. Dziennik chwali się sukcesami, osiągniętymi w stolicy i w okolicach Paryża, twierdząc, iż komuniści zdobyli nowe mandaty nie tracąc ani jednego.

Wyniki głosowania w Jugosławii

Przewidywane zwycięstwo rządowej listy Jevticza w wyborach do parlamentu

Białogród. (PAT.) Wczoraj odbyły się wybory do parlamentu Jugosławii. Było 5 list. Dwie listy: Hodzera i Togałowicza zostały unieważnione. Głosowanie rozpoczęło się o godz. 7 rano i trwało do godziny 18. Lista otrzymująca większość głosów uzyskuje według ustawy 35 mandatów w izbie. Pozostałe 2/5 dzieli się pomiędzy resztę list.

W tym podziale bierze udział lista, która uzyskała większość, o ile ta większość jest absolutna i wyłącznie w tym okręgu, w którym tę większość absolutną ta lista uzyskała.

Białogród. (PAT.) Obliczanie głosów jeszcze nie ukończono, jednak

ogłoszone dotychczas wyniki świadczą o zdecydowanym zwycięstwie listy rządowej.

Według rezultatów, jakie nadeszły w nocy, większość kandydatów chorwackich, którzy figurowali na liście rządowej została wybrana.

Potwierdzają się pierwsze wiadomości o porażce Davidowicza, przywódcy demokratów, Jovanowicza, b. lidera agrariuszy serbskich i Spaho, b. woźdza muzulmanów.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ogólnie liczą się na podstawie doniesień z Białogrodu, że lista Jevticza zdobędzie około 80 proc. głosów.

Wypadek samochodowy premiera Flandina

Paryż. (PAT.) O wypadku samochodowym jakiemu uległ premier Flandin podają następujące szczegóły:

W sobotę o godz. 18,05 premier znajdował się w samochodzie w pobliżu miasta Auxerre w towarzystwie żony i córki oraz p. Breguet, swego zięcia. Auto jechało z umiarkowaną szybkością.

Nagle z boku wypadł inny samochód ze znajdującego się tam garażu. Nastąpiło silne zderzenie i wszyscy pasażerowie zostali odrzuceni na lewo. Premier zajmował miejsce przy lewym oknie samochodu. Odniósł on obrażenia twarzy, ma złamaną poza tem trzykrotnie lewą rękę. Pani Flandin i p. Breguet odnieśli lekkie kontuzje, a pani Breguet i szofer wyszli z wypadku bez szwanku.

Paryż. (PAT.) Ramię premiera trzeba będzie unieruchomić w łupkach przez cały miesiąc. Złamanie jest proste i nie grozi żadnymi poważnymi następstwami.

Paryż. (PAT.) Premier Flandin spędził noc w prefekturze w Auxerre dość dobrze.

Premier Flandin powrócił w niedzielę o godzinie 15-ej specjalnym pociągiem do Paryża. Natychmiast po przyjeździe premier udał się do kliniki w Neuilly, gdzie lekarze dokonali złżenia złamanej kości ramieniowej.

Zwołanie Reichstagu

Berlin. (Tel. wł.) Zwołane ma być na dzień 17 maja posiedzenie Reichstagu, na którym kanclerz Hitler wygłosi exposé o polityce zagranicznej Rzeszy.

Zapowiedziane już oddawna oświadczenie kanclerza na temat położenia zagranicznego, pierwotnie naznaczone na 15 maja, zostaje przesunięte ze względu na przewidzianą w tymże samym dniu debatę zagraniczną Izby gmin w Londynie. (bl)

Królewski jubileusz w Londynie

Szał radości ogarnął stolicę W. Brytanji — Napływ milionowych tłumów — Przebieg i program imponujących uroczystości

Londyn. (Tel. wł.). Cała Anglja stoi pod znakiem 25-lecia panowania Jerzego V.

Londyn w sobotę wieczorem robi wrażenie szalejącego miasta południowego. Wszystkie domy toną w girlandach i flagach, tysiące reflektorów oświetla barwnie pięknie udekorowane trybuny. Choć właściciele uroczystości odbyła się dopiero dziś w niedzielę, nastroj uroczysty w Londynie już w sobotę wieczorem doszedł do niebywałego nateżenia.

Setki tysięcy, a nawet miliony ludzi manifestuje publicznie swoją radość. Tłok na ulicach i placach panuje niebawym, lecz to nikogo nie zniechęca i tłumy stale śpiewają pieśni patriotyczne, tańcząc na chodnikach.

Policja jest bezradna, a ogólne zamieszanie spotęgowane zostało jeszcze przez tysiące szczelnie zapelnionych samochodów i autobusów, które usiłują przedostać się przez wielotysięczne masy. Niektóre główne ulice były dla ruchu kołowego zupełnie zamknięte.

Podobne sceny rozgrywały się również i w niedzielę. Głównym miejscem zromadzenia się tłumów był plac przed pałacem królewskim. Dziesiątki tysięcy osób stały tam, aby uirzeć kogokolwiek z członków rodziny królewskiej gdy na kilka sekund w jednym z okien ukazał się król, entuzjazm tłumów nie miał granic.

Londyn. (PAT). Według obliczeń policyjnych trzy miliony ludzi spacerowało wczoraj po ulicach i skwerach śródmieścia Londynu, oglądając dekoracje. Około pół miliona ludzi przybyło z poza Londynu. Wielu z nich nie znalazło noclegu i zdecydowało się pozostać na ulicach całą noc.

Wczoraj król Jerzy zarządził, aby Hyde-Park, który jak wiadomo, jest parkiem królewskim, pozostał otwarty dla publiczności całą noc. Wiadomość ta transmitowana była przez głośniki radiowe i dziesiątki tysięcy osób, przybyłych zdaleka, nocowało w parku przy pięknej, ciepłej nocy pod gołym niebem.

Od godz. 2 rano publiczność zaczęła się gromadzić w szeregi wzdłuż ulic, które przechodził orszak królewski. Pogoda jest, jakby na zamówienie, piękna, słoneczna i ciepła.

Londyn. (PAT.) Uroczystości 25-lecia wstąpienia na tron króla Jerzego V rozpoczęły się w poniedziałek. Odprawiono w katedrze św. Pawła dziękczynne nabożeństwo w obecności pary królewskiej i rodziny, przedstawicieli rządu brytyjskiego oraz dominijów, parlamentu i korpusu dyplomatycznego.

Dziś wieczorem król Jerzy z gabinetu swego w pałacu Buckingham wygłosił orędzie przed specjalnym złotym mikrofonem.

Program uroczystości przewiduje w czwartek 9 maja złożenie hołdu królowi przez posłów do parlamentu w prastarym Westminster Hall. Wieczorem król wyda w pałacu Buckingham uroczysty obiad dla członków rządu, parlamentu i korpusu dyplomatycznego.

poczem następnego dnia monarchowie wezmą udział w procesjach urzędowych w różnych częściach Londynu by dać możność ludności wyrażenia uczuć wiernopoddanych.

W niedzielę w stolicach poszczególnych krajów metropolji odbędą się uroczystości wiernopoddane, na które król wydeleguje swych synów. Książę Walji uda się do stolicy Walji Cardiffu, ks. Jorku — do Edynburga stolicy Szkocji, ks. Gloucester — do Belfastu stolicy północnej Irlandji.

Z okazji jubileuszu odbędą się również niewydawane od wielu lat uroczyste bale dworskie w pałacu Buckingham.

Londyn. (PAT) Gorączkowe przygotowania do dzisiejszych uroczystości trwały do późnej nocy.

Dziś Londyn sprawia niezwykle uroczyste wrażenie. Na przestrzeni kilkunastu mil wszystko jest udekorowane i tonie poprostu w powodzi barwnych kolorów, girland, kwiatów, oraz sztandarów. Wzdłuż ulic, któremi przechodził będzie orszak królewski,

Triumfalny pochód królewskiego orszaku

Londyn. (PAT) Na czele orszaku królewskiego, który wyruszył do katedry św. Pawła, jechali w 6 karocach premierowe imperjum brytyjskiego z MacDonaldem na czele. W następnym powozie znajdował się speaker izby gmin Fitzrov w swym tradycyjnym stroju. Za nim również w tradycyjnych szkarpiach jechali lord kanclerz, przewodniczący w izbie lordów — lord Sankey w otoczeniu świty. Dalej podążały samochody członków domu królewskiego i niektórych specjalnie zaproszonych na uroczystość gości.

Właściwy orszak królewski rozpoczęła poprzedzona przez eskortę konnej gwardji rodzina księcia Jorku. W drugiej karocy jechał Jerzy ks. Kentu i ks. Maryna. Trzy minuty później poprzedzony eskortą gwardji królewskiej wyruszył powóz wiozący królową norweską, siostrę króla Jerzego wraz z obu pozostałymi synami królewskimi, ks. Walji i ks. Gloucester. W następnej karocy znajdowała się ciotka króla, Wiktorja oraz córka pary królewskiej ks. Mary ze swoim małżonkiem lordem Harewood. Potem zjawił się bezpośredni orszak króla i królowej: oddział konnej artylerji, następnie eskorta dragonów, huzarów, a wreszcie słynnych langerów we wspaniałych barwnych, skrzących się złotem i srebrem mundurach.

Za tą malowniczą eskortą ukazali się w złoczonej karocy król i królowa

od wczesnego rana stoja tłumy ludzi. We wszystkich większych oknach wystawowych sklepów na Piccadilly i na Strandzie oraz na całym szlaku pochodząco zbudowano specjalne trybuny dla publiczności.

Według pobieżnych obliczeń, ilość osób, które przyglądać się będą orszakowi królewskiemu z płatnych miejsc na trybunach, wyniesie 200.000. Publiczność, która zapełni ulice, obliczana jest na blisko milion ludzi.

Londyn. (PAT). Wśród wyróżnień i odznaczeń, jakich król udzieli dla upamiętnienia 25-lecia swej koronacji, będzie również szereg przeznaczonych dla członków opozycji. M. in. w szeregach Labour Party nastąpić ma doniosła nominacja prezesa międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, Artura Hendersona, którego król Jerzy podniósł ma do godności lorda.

Berlin. (PAT). Kancel. Hitler wystosował do króla angielskiego telegram gratulacyjny, w którym zapewnia go uznaniu narodu niemieckiego dla starań króla i jego rządu, zmierzających do utrwalenia pokoju.

witani entuzjastycznymi okrzykami tłumów. Wiwaty i okrzyki na cześć króla i królowej trwały wzdłuż całej drogi aż do katedry św. Pawła. W karocy za parą królewską jechał kuzyn króla ks. Artur Connaught oraz brat królowej książę Athlone z małżonką ks. Alicją. W następnych 4 karocach znajdowała się świta królewska.

Przed Temple Bar, przed pałacem najwyższego trybunału sprawiedliwości parę królewską powitał lord major City, wręczając królowi tradycyjny miecz, wyobrażający insygnja City, dając tamsamem wyraz wiernopoddanych uczuć. Po tym uroczystym akcie, poprzedzając bezpośrednio orszak królewski, lord major wraz z radcami City w 5 karocach wraz ze świtą poprzedził pochód.

Przy wejściu do katedry, króla i królową oczekiwali biskupi Londynu, którzy poprzez środkową nawę olbrzymiego kościoła poprowadzili uroczysty orszak ku głównemu ołtarzowi. Po prawej stronie ustawiono dwa trony dla króla i królowej. Za biskupami w uroczystym orszaku postępowali członkowie tradycyjnej gwardji ochronnej króla w strojach z 16 wieku z hałbardami, za nimi członkowie świty królewskiej. Pochód zamykał lord major Londynu.

Uroczystą mszę odprawił arcyb. Canterbury.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

10.000 zł — 34 528, 68 290, 101 292
5.000 zł — 83 945, 122 894
2.000 zł — 6 990, 15 143, 17 193, 57 402, 76 637, 86 830, 88 267, 111 554, 119 505, 145 463, 174 528.

1.000 zł — 889, 8 964, 12 394, 13 489, 19 577, 27 275, 43 433, 63 403, 67 303, 71 727, 71 841, 72 704, 76 169, 76 891, 87 905, 89 957, 97 762, 98 771, 102 450, 110 448, 111 272, 118 270, 141 051, 148 057, 150 576, 158 486, 162 518, 167 587, 170 185, 170 245, 171 336, 176 075, 176 137, 180 723. (w)

Biblioteka Polska w Paryżu

Paryż. (PAT.) Doroczne posiedzenie Biblioteki Polskiej w Paryżu miało uroczysty przebieg. Amb. Chłapowski, zagajając uroczystość, poświęcił m. in. gorące wspomnienie Marji Curie-Skłodowskiej.

Następnie o zadaniach i celach Biblioteki Polskiej mówił del. Polskiej Akademji Umiejętn. minister Francuski szek Pułaski. Sprawozdanie z bardzo ożywionej działalności instytucji odczytał dyrektor zbiorów dr. Chowaniec.

Na zakończenie prof. Ignacy Chrzanowski wygłosił odczyt p. t.: „Stanowisko Lelewela w historii literatury polskiej”. Wybitny uczyony przypomniał zasługi Lelewela na tem polu.

Przed przyjazdem Laval'a

Paryż. (Tel. wł.) Na wtorek wyznaczone posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem prez. Lebruna dla ustalenia instrukcji, odnoszących się do podróży min. Laval'a do Warszawy i Moskwy.

Premjera Flandina, który w ostatnich czasach brał bliski a częstokroć decydujący udział w rokowaniach dyplomatycznych nie będzie obecny.

Narady w Wenecji

Rzym. (Tel. wł.) Pierwsza rozmowa włosko-węgiersko-austrjacka do Wenecji trwała trzy godziny.

W związku z temi naradami podkreślaj gwyraźnie w kołach włoskich, że nie jest to konferencja i z tego powodu nie ukaza się żadne komunikaty oficjalne. Spotkanie ministrów spraw zagranicznych trzech państw posiada jedynie charakter narady państw, które w dniu 17 marca ub. r. podpisały protokół rzymski.

Zdrowie Szalipina

Paryż. (PAT.) W stanie zdrowia Szalipina nastąpiła znaczna poprawa. Wszelkie niebezpieczeństwo grożące życiu artysty zostało zażegnane.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.26 — 5.27 zł, w Gdańsku w Warszawie 5.26 zł.

Kurs marki niem. i gold. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100

mk. niem. gotówka 190.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach — zł, gotówka — zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 6. 5. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 67,—, za 4% premj. dol. 51,50 oraz za 3% poz. bud. 41,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w zlocie po 47,— w zaofiarowaniu, przychem się zaznacza, że większe stuki ofiarowano po 46,—, zaś kurs notowany płacono tylko za mniejsze odcinki; pozatem obracano 4% listy zast. konwert. po 44—43,50, natomiast 4½% złotowe listy zast. ofiarowano po 45,— bez obrotu.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 87,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 67,— P.
4% poz. premj. dol., serja III 51,50 P.
3% poz. budowl., serja I 41,— P.
4½% listy zast. złote w zlocie przestempowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zlocie = 8,90 zł za 1 dol. 47,— O.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 44—43,50 +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 87,— P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 6. 5. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parjami Poznania. ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 300 tonn par. Poznań . . . 14,75
Pszenica 150 tonn par. Poznań . . . 16,00

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspob. spokojne) . . . 14,50—14,75
Pszenica (Uspob. spokojne) 15,75—16,00
Jęczmień 710—725 g/l. . . . 17,50—17,75
Jęczmień 680—690 g/l. . . . 16,50—17,00

Uspobienie spokojne.

Owies (Uspob. spokojne) . . . 14,50—15,00

Mak

żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,75—22,75

żytnia I gat. 0,65% wł. w. 20,75—21,75

żytnia II gat. 55—70% wł. w. 15,25—16,25

żytnia pośl. pon 70% wł. w. 12,00—13,00

żytnia razowa 0,95% wł. w. 17,25—18,25

Uspobienie spokojne.

pszena gat. IA 0,20% wł. w. 27,25—29,75

pszena gat. IB 0,45% wł. w. 26,75—27,25

pszena gat. IC 0,5% wł. w. 24,75—26,25

pszena gat. ID 0,60% wł. w. 23,75—24,25

pszena gat. IE 0,65% wł. w. 22,75—23,25

pszen gat. IIA 20,55% wł. w. 22,25—22,75

pszen gat. IIP 20,85% wł. w. 19,25—19,75

pszen. gat. IID 5,65% wł. w. 16,50—17,00

pszen. gat. IIF 55,65% wł. w. 15,50—16,00

psz. gat. IIIA 65,70% wł. w. 13,00—13,50

psz. gat. IIIB 70,75% wł. w. 11,25—11,75

Uspobienie spokojne.

Otręby żytnie stand. . . . 11,50—12,00

Otręby pszen. grube stand. 10,75—11,25

Otręby pszenne średnie et. 10,25—11,50

Otręby jęczmienne 44,00—47,00

Siemię lniane 35,00—37,00

Corczyca 31,00—33,00

Wyka latowa 33,00—35,00

Peluszka 28,00—34,00

Groch Viktorja 28,00—30,00

Groch Folgera 10,50—11,00

Łubin niebieski 11,50—12,00

Łubin żółty 13,00—15,00

Seradela 34,00—37,00

Mak niebieski 130,00—140,00

Koniczyna czerwona surowa 155,00—165,00

Koniczyna czerw. 95—97% cz. 80,00—110,00

Koniczyna biała 220,00—240,00

Koniczyna szwedzka 70,00—80,00

Koniczyna żółta odluszczone 75,00—85,00

Przełot 60,00—70,00

Tymoteusz 90,00—100,00

Rajzrae angielski 2,20—2,40

Ziemniaki jadalne 18,75—19,00

Makuch lnian. w taflach . . 12,75—13,00

Makuch rzepakowy w tafl. 19,25—19,75

Makuch słon. w tafl. 42/43% 19,00—19,50

Srut Soja 3,00—3,20

Stoma pszena luzem 3,60—3,80

pszena prasowana 3,25—3,50

żytnia luzem 3,75—4,00

żytnia prasowana 3,75—4,00

owsiana luzem 4,25—4,50

owsiana prasowana 2,45—2,95

jęczmienna luzem 3,35—3,55

jęczmienna prasow. 7,00—7,50

Siano zwykłe luzem 7,50—8,00

zwykłe prasowane 8,00—8,50

nadnoteckie luzem 8,50—9,00

nadnoteckie pras. 8,50—9,00

Ogólne uspobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 44 tonn, pszenicy 440 tonn, jęczmienia 613 tonn, bwsa 80 tonn, maki żytniej 122 tonn, maki pszennej 93,6 tonn, otrąb żytnich 125 tonn, otrąb pszennych 45 tonn, rzepaku 15 tonn, gorczycy 20 tonn, grochu rzepakowy 6 tonn, grochu Folgera 6 tonn, Wiktorja 5 tonn, makucho wyki 1 tona, nasion 0,45 tonn, makucho konsolowankowego 2 tonn, ziemniaków planego 16 tonn, ziemniaków jadalnych 180 tonn, ziemniaków fabrycznych 45 tonn, słomy 20 tona.

Wiadomości

Min. Reichswehry Blomberg wyjechał z Bremerhaven do Kilonji, gdzie na pokładzie krążownika „Leipzig” weźmie udział w ćwiczeniach artyleryjskich niemieckiej floty wojennej.

W kołach politycznych Ligi Narodów podkreślają doniosłe znaczenie ostatnich uroczystości zakończenia Roku Jubileuszowego w Lourdes oraz wybitny udział w tych uroczystościach rządu francuskiego, który tem samem przekreślił dawną swą politykę antykościelną. Wrażenie z uroczystości w Lourdes jest olbrzymie. W ich świetle antychrześcijańska akcja w Niemczech potępia się sama przez się, izolując moralnie Niemcy.

Por. Hofrichter, bohater jednego z najgłośniejszych procesów doby przedwojennej zwrócił się o rewizję swego procesu i rehabilitację. Był on skazany przed 25 laty przez sąd wojskowy w Wiedniu na dożywotnie więzienie za otrucie por. Madera i na mocy amnestji został po wojnie wypuszczony z więzienia. Przeżywa obecnie w Wiedniu pod zmienionym nazwiskiem jako przedstawiciel firm czechosłowackich.

Po dewaluacji guldena gdańskiego

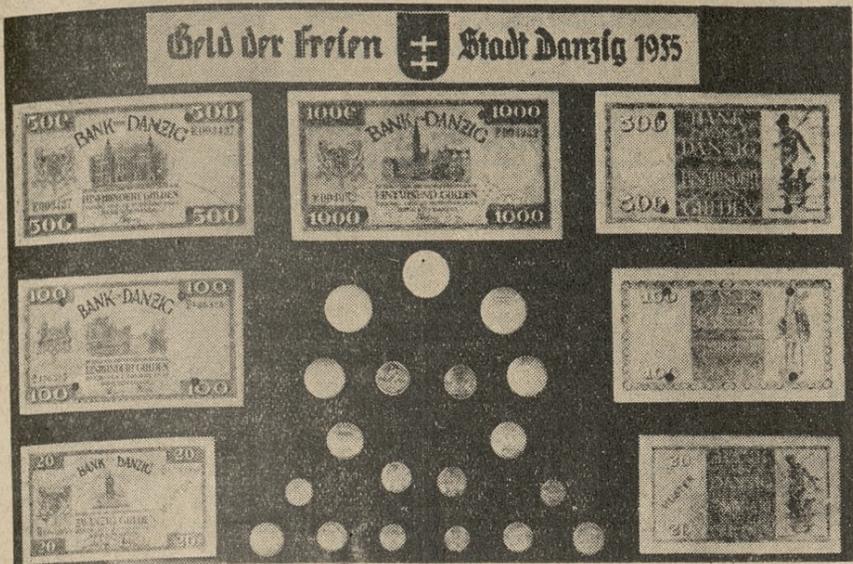
(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Gdańsk, 5 maja.

Dewaluacja guldena gdańskiego jest faktem dokonany. Przez zrównanie guldena ze złotym znika jedna z różnic strukturalnych między Polską a Gdańskiem, co wprowadzało duże komplikacje

Rzeszy była też główną przyczyną odplywu dewiz. Coraz mniej było w Gdańsku niemieckich kapitałów.

Jeśli więc w takich warunkach zdecydowano się na zmianę kursu w polityce gospodarczej i wprowadza się zrównanie pod względem walutowym



BANKNOTY I MONETY GULDENOWE, KTÓRE NIESPODZIEWANIE STRACIŁY 42.37 PROC. SWEJ WARTOŚCI

we wzajemnych stosunkach gospodarczych. Za zaczerpieniem sztucznej granicy gospodarczej między Gdańskiem a Polską opowiadaliśmy się zawsze. Zrównanie jednak pod względem walutowym następuje w taki sposób i w takich okolicznościach, jakie nawet przypuszczać nie pozwalają, że Gdańsk czyni krok w kierunku ściślejszego gospodarczego zespolenia się z Polską. Nie też o takim zamiarze w Gdańsku się nie mówi. Przeciwnie, podkreśla się zmienność celów, zawsze Polsce wrogich.

Jakież są te okoliczności i warunki, w których nastąpiło obniżenie wartości guldena? Senat gdański nie podaje wystarczającej w takich razach argumentacji gospodarczej, któraby uzasadniała jego krok. Również i z ogłaszanych sprawozdań gdańskiego banku emisyjnego (Bank von Danzig) nie wynikała konieczność dewaluacji. Mimo odplywu dewiz pokrycie guldena było do ostatniej chwili wysokie. Wiemy natomiast, że sytuacja finansowa senatu, mimo zapewnień, że jest dobra, — nie była pomyślna.

Budżetu i zamknięć rachunkowych hitlerowski senat sejmowi nie przedkładał. Prowadzi się w Gdańsku gospodarkę nie kontrolowaną. Wiadomo również, że posunięcia senatu nie liczyły się ze zdrowym rachunkiem gospodarczym. Zdobywanie pieniędzy na cele polityczne było główną troską senatu. Nie szczędzono również nigdy ofiar na możliwie największe komplikowanie stosunków gospodarczych z Polską. To wszystko są rzeczy znane. Jak długo mogła Rzesza Niemiecka zasilać Gdańsk, wszystko było w porządku. Ale na pomoc z tej strony coraz mniej można było liczyć; zupełnie wyraźnie powiadał to b. prezydent Rauschnig. Pogarszająca się sytuacja finansowa

z Polska, to niewątpliwie jesteśmy tu świadkami tylko zmiany metod, — zmiany, dokonywanej pod naporem konieczności. Także rewolucyjny wprost sposób, w jaki przeprowadzono dewaluację, dowodzi, że po stronie senatu gdańskiego nie istnieje najdrobniejsza choćby chęć zacieśnienia węzłów gospodarczych z Polską.

Radykalna obniżka wartości guldena pozwala przypuszczać, że kurs jego nie będzie podlegał wahaniom. Inną natomiast jest rzecz, czy będzie możliwe zapobieżenie wzrostowi cen. W każdym razie nie osiągnie tu Gdańsk ideału, nie zdola przeprowadzić przy użyciu najradykalniejszych nawet środków tego, by siła kupna guldena zupełnie nie spadła w obrotach wewnętrznych. Nie jest to możliwe już z uwagi na to, że więcej w Gdańsku jest towarów produkcji obcej, niż własnej.

Ale o wiele ważniejsze są te następstwa dewaluacji guldena, które już bezpośrednio interesują Polskę. Powstaje tu szereg niezmiernie ważnych problemów. Ograniczamy się dziś tylko do wycięcia kilku z nich.

Odnosnie do spraw portowych związani jesteśmy z Gdańskiem umową, która zrównała porty w Gdyni i w Gdańsku pod względem opłat. Obecnie korzystający z portu gdańskiego otrzymuje premję dewaloryzacyjną, równą 42-procentowej obniżce dotychczasowych kosztów. Rada Portu w Gdańsku już powzięła odpowiednie postanowienie w tym przedmiocie, podnosząc opłaty do poziomu gdyńskiego. Ale to jeszcze nie likwiduje wszystkich rodzajów komplikacji. Poza opłatami, które mogła Rada Portu podwyższyć, czy też Urząd Morski w Gdyni obniżyć, istnieje wiele innych jeszcze współczynników kalkulacji eksploatatora portu.

Prowokacje niemieckie w pow. sepoleńskim

Starcie Polaków z Niemcami w Orzełku

Sepólno, 5 maja.

W Orzełku (powiat sepoleński) odbywała się zabawa taneczna Związku Rezerwistów. Na zabawę przybyli liczni miejscowi hitlerowcy, którym gospodarze zabawy nie wzbronili wstępu. Przez kilka godzin panował spokój, aż około godz. 3 rano doszło do zajść, spowodowanych przez Niemców.

Z grupy ich padł w pewnej chwili okrzyk „Heil Hitler!“. Obecni na zabawie Polacy natychmiast na ten prowokacyjny okrzyk zareagowali, ostrzegając Niemców przed skutkami prowokacji. Na to jeden z nich odpowiedział: „Kto mi zabroni, ten dostanie po twarzy“. Jakby na znak umówiony zebrani w sali Niemcy rozpoczęli śpiewać swoje pieśni narodowe.

Na sali zapanowało ogólne poruszenie. W pewnym momencie hitlerowcy nakryli głowy czapkami dawnej piechoty niemieckiej. Wówczas doszło do ostrego starcia. Ktoś rzucił ciężkim stołem w grupę rozzuchwalonych Niem-

ZAKŁAD NAUKOWO-WYCHOWAWCZY KSIĘŻY JEZUITÓW W BĄKOWICACH POD CHYROWEM

ogłasza wpisy uczniów do wszystkich klas Szkoły Powszechnej i Gimnazjum nowego typu, posiadającego pełne prawa gimnazjów państwowych. Egzaminów wstępnych do kl. I gimn. dnia 13, 14 czerwca. Z języków nowożytnych niemiecki albo francuski. Prospekty na żądanie.

dg 2219

REKTOR ZAKŁADU.

Co będzie z kosztami robocizny w obu portach? Gdańsk chce utrzymać przede wszystkim zarobki na niezmiennym poziomie.

W jaki sposób nastąpi zrównanie stawek spedycyjnych, prowizyj maklerskich i innych jeszcze współczynników, które razem składają się na koszty przeładunku w porcie? Nie wszystko może i nie wszystko nawet powinno podlegać administracyjnej reglamentacji. Skoro jednak w polityce morskiej uznano zupełne usunięcie wszelkiej konkurencji między obu portami za podstawowe założenie, nie można przysmykać oczu na sytuację, jaka wytoczyła się w konsekwencji spadku wartości guldena gdańskiego. Komplikacji tych nie uunie się w ciągu jednego dnia. Sprawa stosunku portu gdańskiego do gdyńskiego, uznana przez rząd polski za uregulowaną już z wrześniem r. 1933, wymaga teraz niewątpliwie ponownego rozpatrzenia. Trzeba pamiętać przytem, że czasowe chociażby komplikacje, polegające na zachwianiu konkurencyjności portu w Gdyni, mogą przynieść trwałe, niepożądane skutki.

A dalej: co będzie z obrotem produktów żywnościowych między Polską a Gdańskiem? Czy wobec obniżenia cen u siebie uzna Gdańsk reglamentację tych obrotów za zbytnią? Czy dla towarów polskich, które nie mogły dotąd do Gdańska być wwożone bez ograniczeń, zostanie granica otwarta? Co w takim razie Gdańsk myśli poczynić ze swoimi związkami aprowizacyjnymi, które mu dawały duże zyski?

Cały układ stosunków polsko-gdańskich znalazł się w nowej sytuacji, nowego wymaga uregulowania. Niewiadomo jeszcze, na jakim poziomie w Gdańsku się ostatecznie ustabilizuje ceny, nie może zatem być mowy o stałym uregulowaniu tych stosunków. Z tego wszystkiego senat gdański musiał sobie dobrze zdawać sprawę. Zamieszanie, jakie zostało stworzone, ma służyć nie ujawnianym narazie celom gospodarczym i politycznym Gdańska.

Wszystko to wymaga ze strony polskiej pilnej uwagi i dużej ostrożności. Musi się Polska zdobyć na odpowiednią, skuteczną reakcję na posunięcia Gdańska, któreimi została zaskoczona. Właściwe cele Niemców gdańskich niewątpliwie ujawnia się już w dniach najbliższych; dowiemy się, na jakim odcinku chcą oni osiągnąć zyski.

W żadnym wypadku nie można dewaluacji guldena porównywać ze spadkiem walut tych krajów, które żyją z własnego eksportu. Gdańsk żyje z pośredniczenia w obrotach polskich i dewaluacja guldena ma swoisty, specyficzny charakter. Może ona być tylko obliczona na zyski z polskiego organizmu gospodarczego.

E. P.

3 MAJA W PARYŻU



Z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja odbyło się w Paryżu w kościele Wniebowzięcia N. P. M. nabożeństwo, a następnie akademja. — Ambasador Chłapowski — na fotografii — opuszcza kościół.

UWAGI

Wiadomość o położeniu przez Sowiety aresztu na osobie profesora Piotra Kapicy, Rosjanina z urodzenia, ale wychowanka i długoletniego pracownika uniwersytetu w Cambridge, wywołała w angielskim świecie naukowym prawdziwy — jak się wyraża „Times“ — „shock“. Nie chodzi tu wcale o to, że Kapica był od 12 lat troskliwie kształcony przez naukę angielską, że był pupilem słynnej „Royal Society“, która mu ufundowała własne laboratorium, że wreszcie zdobył sobie zaufanie, jako asystent fizyka wszechświatowej sławy, sir Ernesta Rutherforda. Chodzi głównie o metodę postępowania władz rosyjskich, która w kraju „gentlemanów“ spotyka się z ogólnym potępieniem.

Przecież Kapica nie jest na żadnej „czarnej liście“, lecz był lojalnym obywatelem sowieckim, regularnie odwiedzającym swój kraj i komunikującym się z uczonymi sowieckimi. Choć pracował w Anglii, przecież wiernie służył sławie wiedzy rosyjskiej i w swym charakterze wybitnego naukowca na angielskim terenie uniwersyteckim nie raz torował drogę uczonym rosyjskim w pracowniach zagranicznych. Skąd więc pomysł, aby gwałtem przytrzymać uczonemu, wbrew jego woli? Czy poto, by rzekomo lepiej służył Rosji na lokalnym podwórku państwa sowieckiego, aniżeli na szerokiej arenie wiedzy, która nie zna granic?

Oto jak argumentuje w ogłoszonym przez siebie liście otwartym słynny Rutherford, wieloletni protektor Kapicy, chcąc skłonić władze sowieckie do opamiętania:

„Wiedza jest międzynarodowa — pisze — i każdy uczony wierzy, że jeszcze długo taką pozostanie“. Ale uczony angielski widocznie sam nie dowierza swoim argumentom. Wszak inny jest pogląd na świat tych, do których przemawia, — krańcowo różny od angielskiego, indywidualistycznego. Więc naciera z innej strony, bronią raczej praktyczną. „Ostatecznie, — twierdzi — obojętne jest, czy Kapica czynić będzie swe doświadczenia w Rosji, czy też na gruncie angielskim. Ważniejsze dla nauki jest to, aby uniknąć straty czasu i wysiłków, potrzebnych dla nowego zainstalowania skomplikowanych przyrządów eksperymentalnych. Należy się obawiać, że decyzja rządu rosyjskiego pominie te ważne, praktyczne względy.“

Głos Rutherforda, wielkiego uczonego, którego m. in. spotkał zaszczyt nagrody Nobla za prace z zakresu fizyki, stać się może ważkim przyczynkiem w sprawie uwolnienia Kapicy. Jeśli rzeczywiście coś wskóra, ciekawym byłoby wiedzieć, które z argumentów zaważą na decyzji rządu sowieckiego: czy te, które apelowały do międzynarodowej ideologii, czy też te natury techniczno-praktycznej.

Przytrzymanie Kapicy przez władze sowieckie wywołuje uzasadnione podejrzenie, że decyzja owa nie była wszechstronnie przemyślana.

KRÓLEWSCY JUBILACI



Pojawienie się angielskiej pary królewskiej w otwartym powozie wywołuje wybuch entuzjazmu wśród londyńskiej publiczności

Jutro w wydaniu głównym:

W STULECIE „NIEBOSKIEJ KOMEDJI“

przez Ignacego Chrsanowskiego



EGZAMINY MATURALNE W SZKOŁACH ŚREDNICH

Wedle zarządzenia ministerstwa oświaty, egzaminy maturalne w szkołach średnich odbyć się mają w roku bieżącym w terminie między 13 maja a 22 czerwca. Wobec tego zarówno egzaminy maturalne piśmienne, jak i ustne muszą być ukończone w tym terminie w całym kraju. Ministerstwo oświaty nie kępuje poszczególnych kuratorów bardziej szczegółowymi zarządzeniami co do terminu egzaminów. Kuratorzy na terenie swoich okręgów wydadzą takie zarządzenia w tej sprawie, jakie będą odpowiadały miejscowym potrzebom. Wcześniejsze czy późniejsze rozpoczęcie i zakończenie egzaminów maturalnych w rozmaitych ośrodkach uzależnione jest od możliwości potrzeb lokalnych.

ECHA 1 MAJA W STOLICY

Tegoroczne pochody socjalistyczne w dniu 1 maja, jak to stwierdza cała niemal prasa, były jeszcze mniej liczne, aniżeli w roku ubiegłym. Brak starszych zapewne chciano uzupełnić dziećmi. Publiczność warszawska ze zdumieniem patrzyła w r. b. jak w pochodzie socjalistycznym szły grupy dzieci w wieku od lat 6 — 12. Byli to wychowankowie zakładów socjalistycznych, utrzymywanych przez opiekę społeczną, w których malcy kształcą się na „pionierów” socjalizmu, oraz delegacje szkół powszechnych. Zasady bezbożnicze w zakładach socjalistycznych wykladał Dawid Jabłoński, przywódca wolnomyślicieli warszawskich. Dzieci szkół powszechnych niosły transparenty z napisami antyreligijnymi. Znamienne, że władze administracyjne stolicy zezwoliły na to, nie pozwalając natomiast na napisy antyrządowe. (KAP)

PAPIEROSY I ARYSTOKRACJA

W wydziale karno skarbowym w Warszawie toczyła się w tych dniach rozprawa o nielegalny wyrób papierosów i nabywanie tychże, o co było oskarżonych także kilka osób z arystokracji. Główny oskarżony, kierownik składu tytoniowego Piotr został skazany za rozbicie konkurencji monopolowi tytoniowemu na 30 tysięcy złotych grzywny albo 150 dni aresztu w razie nieściągalności tej sumy. Z pośród jego odbiorców m. in. zostali skazani książę Artur Radziwiłł na 700 a hr. Potocka i hr. Wielopolska po 100 zł grzywny.

ŁAWNIK MAGISTRACKI POD ZARZUTEM OTRUCIA ŻONY

Prokuratura w Łodzi wszczęła dochodzenia karne przeciwko długoletniemu ławnikowi magistratu, działaczowi socjalistycznemu Ludwikowi Kukowi, na skutek skargi wniesionej przez rodzinę niedawno zmarłej jego żony. Rodzina oskarża go o otrucie żony, celem zawładnięcia jej majątkiem. Prokurator zarządził ekshumację zwłok, a wnętrzności przesłane zostaną do Warszawy dla ustalenia czy zmarła ona śmiercią naturalną czy też została otruta. Kuk pozostaje na wolności pod nadzorem policji. Afera wywołała wielkie wrażenie w Łodzi, gdzie Kuk jest znaną osobistością.

PRZEMYŚLICTWO NA ŚLĄSKU

Sąd okręgowy w Krakowie wydał wyrok przeciwko szajce przemyślników, na czele których stał niejaki Steinitz oraz Marja Gajdowa, rewidentka celna, która pozostawała na usługach bandy. Banda ta przemyślała 3620 skór futrzanych i duże ilości wyrobów metalowych. Steinitz skazany został na 18 tys. zł grzywny albo rok aresztu, Gajdówna — na 9 tysięcy zł albo 6 miesięcy aresztu i pozbawienie praw obywatelskich na 3 lata.

NIEPRAWDZIWA POGŁOSKA O WYSTAWIENIU UZDROWISKA NA LICYTACJĘ

Wobec informacyj pism małopolskich, że uzdrowisko podkarpackie Rymanów ma być wystawione na licytację i sprzedane za zobowiązania pieniężne, informują, że pogłoski te nie są prawdziwe. Uzdrowisku Rymanów nie zagraża żadna licytacja.

POŚWIĘCENIE PIĘCIU NOWYCH KOŚCIOŁÓW W DIECEZJI ŁUCKIEJ

J. E. ks. biskup Szelażek podczas tegorocznej wizytacji pasterskiej dokona poświęcenia czterech kościołów: w Ożeninie — kościół murowany, zbudowany staraniem ks. Jacha; w Smydze — kościół, zbudowany staraniem ks. prał. Świdarskiego przy pokryciu kosztów budowy prawie wyłącznie przez Liceum Krzemienieckie; w Biskupicach — kościół zbudowany przez hr. Kaszowskiego; w Osadzie Krechowickiej — kościół wzniesiony z inicjatywy porucznika B. Podhorskiego ze składek osadników. Poświęcenie piątego nowego kościoła w Żytyniu dokona J. E. ks. biskup Walczykiewicz. Kościół w Żytyniu został zbudowany przy pomocy J. E. biskupa Gawliny, arcybiskupa wojsk polskich. (KAP)

Włoskie święto pracy

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Rzym, 5 maja.

„Święto pracy“ Włoch, obchodzone w dniu założenia Rzymu t. j. 21 kwietnia, przeniesione w tym roku na 28 z. m. z powodu uroczystości Wielkanocnych, stało się wielką manifestacją solidarności narodowej.

Solidarność wszystkich warstw narodu w znaczeniu moralnym i materialnym — to nie tylko hasło, ale program włoskiej polityki wewnętrznej i społecznej, wcielany w życie z roku na rok, z nieubłaganą konsekwencją. Dzięki temu faszyzm umacnia się w masach, wchodzi w krew narodu. Bez solidarności materialnej, bez dbania o to, by dobrobyt rozszerzyć na wszystkich Włochów (nad czem faszyzm pracuje od 13 lat), nie byłoby solidarności moralnej, która ten naród w oczach naszych skłania i czyni coraz więcej spoistym. Socjalizm bowiem przeciwstawia tłum narodowi i trzyma go w ciągłym podnieceniu walką; faszyzm natomiast podnosi stopę moralną i materialną życia ludu: z jednej strony dąży do zapewnienia ludowi zdrowej pracy na roli i w fabryce, z drugiej zaś usuwa trudności przenikania warstw ludowych w górne pokłady narodu. Nie walka klas i przekleństwo pracy, ale obowiązek pracy, równy dla wszystkich obywateli, którzy zgodnym wysiłkiem: fizycznym i umysłowym tworzą wspólne dzieło. Dlatego faszyzm powołał do życia struktur korporacyjnych i nowe instytucje publiczne; przeprowadza melioracje, buduje miasta i osady, a w nich obszerne zagrody dla robotników rolnych i schludne mieszkania dla robotników fabrycznych, — szkoły, stadiony i pola sportowe dla rozwoju w najszerszych warstwach oświaty i teźny fizycznej — wodociągi, szpitale i sanatoria dla obrony zdrowia całego narodu. Podniosło się poczucie godności narodowej i stopa moralna i materialna całego społeczeństwa; przestępczość spadła.

Na oczach całego świata Italja Mussoliniego robi rok rocznie przegląd swych prac, jakby rachunek su-

jeszcze więcej, gdyby polityka przysłała w pomoc gospodarstwu, gdyby Europa otrzymała dłuższy okres pokoju. Przestrzegł atoli zaraz przed ideologią pacyfistyczną, która wystawia

PAMIĘTAJ! 10 MAJA

ubiega termin!

Czyś już subskrybował 3%-ową Premjową Pożyczkę Inwestycyjną?
Spełnij swój obowiązek!

ng 9522

narody na najcięższe niespodzianki. Potem osobiście rozdał 1100 robotnikom, którzy ukończyli 65 rok życia w nienaganej pracy, książeczki emerytalne. W całym Włoszech 65 tysięcy robotników otrzymało taką emeryturę, w łącznej sumie rocznej 50 milionów lir.

Na Kapitolu zaś, w obecności króla, odbyło się uroczyste posiedzenie Akademii Włoskiej i rozdanie nagród pracownikom umysłowym. Cztery nagrody Mussoliniego po 50 tysięcy lir otrzymali: Alfredo Rocco, prawnik, pisarz polityczny i publicysta, teoretyk nacjonalizmu włoskiego, b. minister sprawiedliwości, obecnie rektor uniwersytetu rzymskiego; Modesto Pannetti, fizyk, dyrektor szkoły lotniczej politechniki w Turynie; Michele Barbi, historyk literatury, badacz i wydawca studjów nad Dantem; wreszcie Zandonai, muzyk, twórca całego szeregu oper. Ponadto Akademia udzieliła 260 nagród i zapomóg uczynom i literatom w sumie przeszło pół milj. lir.

Głównym atoli punktem tegorocznej święta pracy było położenie fundamentów pod nowe miasto, które powstanie koło wybudowanego już wielkiego centrum studjów lotniczych Mussolini osobiście nazaczył kilofem brzoźdę, gdzie wzniesione zostanie miasto Guidonia, od nazwiska generała Guidoni, który przed kilku laty zginął podczas próby spadochronu.

Tendencjom tym przeciwstawia się przeważny odłam stronnictwa, pragnący jasnej i wyraźnej linii politycznej. Głównym wyrazicielem tych poglądów jest organ prasowy stronnictwa „Piast“, który też głosi pogląd, że w razie przyjęcia w nowej ordynacji wyborczej systemu zatwierdzania kandydatów przez specjalne komisje, odpowiedzialność powinien być bojkot wyborów. Wobec tego stanowiska „Pia-

sta“ w kierowniczych kołach B. B. rozważany jest podobno problem wprowadzenia przymusu wyborczego. Na ten temat panuje jednak w klubie rządowym duża rozbieżność zdań, jak zresztą na temat całego projektu ordynacji wyborczej.

W czwartek w Sejmie było wielu posłów z B. B. W prywatnych rozmowach nie taili oni swego niezadowolania. O ileby zwołano pełny klub parlamentarny B. B., sprawa ta wywołałaby niewątpliwie gorącą dyskusję, dlatego też wolano nie zwoływać pełnego klubu, lecz rozstrzygnąć sprawę na zebraniu grupy konstytucyjnej klubu rządowego.

W grupie tej pierwsze skrzypce grają konserwatyści, którzy są podobno cichymi inspiratorami projektu ordynacji wyborczej, jakkolwiek ich organ prasowy „Czas“ wystąpił z krytyką tego projektu.

Zaznaczyć należy, że wbrew zwyczajom lat poprzednich w toku ostatniej sesji budżetowej nie było ani jednego posiedzenia klubu B. B. W kołach „sanacyjnych“ utrzymują, że ordynacja wyborcza wniesiona będzie do Sejmu jako projekt rządowy, a nie jako projekt klubu B. B.

Według ostatnich wiadomości, naczelny komitet wykonawczy Str. Ludowego nie przyjął rezygnacji pos. Rataja. Nieporozumienia w łonie ludowców raz jeszcze zostały zażegnane.

Łódź niepokoi Żydów...

Publicysta żydowski A. Riklis („Lirik“) na tle wyników wyborów miejskich w Łodzi ostrzega żydostwo („Hajnt“, nr. 95) przed lekceważeniem faktu usuwania się mas robotniczych z pod wpływu ideologii żydowskiej. Łódź stanowi dla żydostwa zagadkę pod względem społecznym.

Warstwy robotnicze znajdowały się pod wpływami marksizmu i naraz

„przerzuciły się one w kierunku prawiocowym, do obozu radykalnych judofobów i wrogów socjalizmu.“

Przykład Łodzi budzi wśród żydostwa niepokój:

„Łódź stanowi obecnie ostrzeżenie i niebezpieczeństwo.“

Blądzą ci Żydzi, którym się zdaje, że narodowcy skompromitują się w oczach szerokich mas, występując z hasłami przeciwydowskimi:

„Smutną prawdę stanowi to, że naskutek dużego zwycięstwa w Łodzi narodowcy moralnie zostali wzmocnieni, że łódzka rada miejska stała się trybuną i duchowym ośrodkiem dla radykalnych judofobów w całym kraju i od czasu zwycięstwa narodowców w Łodzi ich partia nie tylko nie osłabła, lecz przeciwnie — zyskuje nowych oficjalnych członków. Łódź jest poważnym ostrzeżeniem i niebezpieczeństwem, bowiem stanowi klasyczny przykład, jak szczyry proletariusze i socjaliści mogą stać się pięknym poranku radykalnymi rasiastami i przeciwnikami marksizmu. Łódź daje przykład, jak można wytworzyć kapitał polityczny, gdy się potrafi połączyć judofobję z uczonym socjalizmem.“

Autor odwołuje się do żydostwa:

„Łódź woła do nas: nie dajcie się usnąć i nieście się na baczności.“

Z BRATNIEJ POMOCY U. P.

Sekcja Pośrednicząca Pracy „Bratniej Pomocy“ S. S. S. U. P., ul. św. Marcina 49 (tel. 39-64) zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli, którym byłby akademika polskiego leży serce na sercu o zgłaszanie korespondencji i in. płatnych zajęć pod wyżej wymienionym adresem.

Przyjmujemy także wszelkie dary w naturze, jak gratisowe obiady, mieszkania, materiały odzieżowe itp.



Już od najmłodszych lat należy pielęgnować zęby pastą ODOL. Dzięki pastce do zębów ODOL zachowacie zdrowe i ładne zęby.

Tg 820

mienia. I rachunek ten wypada coraz pomyślniej. Sumienie narodowe umacnia się, krzepnie, a długi szereg dzieł świadczy o stałym postępie na wszystkich polach. Na obcych, którzy w porze wiosennej licznie tu napływają, Italja robi wrażenie organizmu młodego, świeżego, nieznużonego kryzysem, który i tu dał się przecież we znaki wszystkim warstwom społecznym. Po miastach nie widać biedy i żebractwa. Polaków przejezdnych uderza nawet zasobność Włochów: na ulicach i autostradach ruch wielki. W większych miastach, jak w Rzymie lub w Medjolanie, automobile tworzą w ważniejszych punktach kilometrowe zatory. Co zaś przedewszystkiem stwierdzają nasi rodacy, to okoliczność, że nie wydatniają się tu tak jaskrawo światła i cienie tego rozdziału, jaki u nas dzieli wieś od miasta.

Z trybuny, ustawionej na „Piazza Venezia“, Mussolini przemawiał do wielotysięcznych tłumów, wielbiąc pracę w każdej postaci. Zaznaczył, że naród włoski zmierza w kierunku harmonijnego życia zbiorowego, lecz nie kolektywistycznego. Wspomniał, że w roku ubiegłym horyzont cokolwiek wyjaśnił się i że rozjaśniłby się może

Guidonia jest jednym z dowodów tego, jak wielkie znaczenie przywiązują dziś Włochy do rozwoju lotnictwa.

Podobne obchody odbyły się w całym Włoszech. W ten sposób faszyzm oddaje cześć pracy nie w znaczeniu oderwanym i nie jako symbolowi życia jednej warstwy społecznej, ale jako czynnikowi zespalałacemu dążenia jednostki i dążenia społeczności narodowej, jako czynnikowi zjednoczenia i solidarności narodu.

S. M.

Ludowcy wobec wyborów

Z Warszawy donoszą:

Prasa zbliżona do Stronnictwa Ludowego podała wiadomość o tarcjach w tem stronnictwie, w których wyniku były marszałek Sejmu Rataj zgłosił rezygnację z prezesury naczelnego komitetu wykonawczego. W kołach politycznych utrzymują, że tarcia te mają tło wyborcze. U niektórych członków Stronnictwa Ludowego ujawniły się, jak słychać, tendencje przyjęcia taktyki pojednawczej, która by zapewniła Stronnictwu Ludowemu jak największą ilość mandatów w przyszłym Sejmie.

Rewja tężyzny moralnej

Manifestacja 3-majowa Stronnictwa Narodowego w Łodzi

Łódź, 4 maja.

Okazała manifestacja narodowa w dniu 3 maja miała dla stosunków politycznych w Łodzi ogromne znaczenie. Nie była to bowiem zwyczajna rewja liczebności i sprawności organizacyjnej uświadomionych narodowo mas, lecz odpowiedź na ataki przeciwników — odpowiedź dana z godnością. Rok temu w okresie wyborów i bezpośrednio po nich, żydostwo, socjaliści i „sanacja” kiwali głowami: — no, zobaczmy, co będzie za rok? Imponujące zwycięstwo wyborcze uznano za rezultat chwilowego entuzjazmu, liczone, że po pewnym czasie entuzjazm ostygnie, i narodowców się nie dopuści mimo zwycięstwa do rządów na ratuszu, i wtedy masy zwolenników stopnieją. Miało to nastąpić przedewszystkiem z tego względu, że Stronnictwo Narodowe nie będzie miało możliwości i środków zapewnić wszystkim swym członkom posad. — Wychowani na materialistycznym światopoglądzie socjaliści i „sanatorzy” nie byli w stanie zrozumieć, że możliwy jest wielki ruch polityczny nie oparty o podstawę materialną, namacalną, brzęczącą. Przypuszczano więc, iż ruch, zrodzony z moralnego, ideowego entuzjazmu z biegiem czasu, w braku oparcia na udzielanych posadach, rozsypie się. Przyczynić się miały do tego w silnym równie stopniu stałe ataki, antynarodowa propaganda, prowadzona przez miejscowe żydowskie pisma, oraz budzenie wewnętrznych antagonizmów.

Tymczasem wbrew oczekiwaniom przeciwników Obóz Narodowy w Łodzi zamiast waleć — krzepnie z dnia na dzień i 3 maja zademonstrował swoje prawdziwe oblicze. Owe nieskończone szeregi dobitnie przekonały i przeciwników i politycznie neutralnych (tych z każdym miesiącem jest coraz mniej), że ruch narodowy w Łodzi to nie chwilowy entuzjazm, który równie szybko może zgasnąć, jak szybko się narodził — to była demonstracja wielkiej i trwałej siły moralnej.

Widza uderzał przedewszystkiem spokój i pewność, jaka cechowała cały przebieg manifestacji. Nic z przysłowiowego „słomianego ognia” — zdecydowanie, solidna siła i wiara w zwycięstwo były z niekończących się, mazerujących szeregów. Zwykle w czasie pochodów tłumy, zalewające chodniki, są utrzymywane w porządku przez specjalne kordony policji — teraz policji było stosunkowo mało i nigdzie porządek nie został naruszony; narodowcy na rowerach, poprzedzający pochód, grzecznie, bez starć i zamieszania prosili o zejście na chodniki — wezwania skutkowały. Łódź pokazała, że rozumie tę manifestację i wartość jej docenia. Łódzkie żydostwo przebrało się tej potęgi narodowej, bijącej z karnych szeregów... Przerazone zrozumiało, że ten pełen powagi pochód, to pochód nowej Polski. Skryło się więc żydostwo po kątach. Prowokacyjne okrzyki zamarzył im na struchlałych wargach.

W dniu święta narodowego, w obliczu polskiego świata pracy żydostwo straciło swój tupet. Wrażenie, jakie wywarł pochód Stronnictwa Narodowego

wego w mieście, jeszcze bardziej zostało spotęgowane przez kontrast z awanturami pierwszomajowymi. Tu był jeden potężny pochód, tam kilku gruppek: „sanacyjny” Z Z Z. sobie, socjaliści sobie. Żydzi i tu i tam i we własnym pochodzie, a w rezultacie wzajemne masakry i interwencja policji.

Po trzeciomajowej rewji sił narodowych ucichły nagle nerwowe ujadania tutejszych brukowych gazetek, przedwczesna radość przeciwników zniknęła

bez śladu, a jej miejsce zajął może... szacunek? — nie; jej miejsce zajął strach, poczucie własnej słabości. Słabości mimo obdarzania swych zwolenników posadami, mimo posiadanych środków materialnych, usilnej agitacji, zajadłych ataków... Narodowa Łódź odpowiedziała na napaści spokojną demonstracją stutysięcznego tłumu, którego siłą jest głębokie przekonanie o swej słuszności i wiara w zwycięstwo.

Goście łódzcy opuścili Poznań

wywołując z niego jak najlepsze wspomnienia

W sobotę po powitaniu na dworcu, goście łódzcy ulokowali się w Nowym Domu Akademickim, skąd, po spożyciu skromnego posiłku, w towarzystwie delegatów poszczególnych organizacji narodowych udali się do opery, gdzie spędzili wieczór Przedstawieniem, jak wywnioskowaliśmy, goście łódzcy byli zachwyceni, podziwiając doskonałą grę artystów, dobrze postawioną orkiestrę, oraz sympatyczne środowisko publiczności poznańskiej, która darzyła Łódzian przy każdej okazji wyrazami sympatii.

Program sobotni zakończyła wspólna kolacja w „Continentalu”, gdzie odbyło się szersze zetknięcie przedstawicieli poznańskiego społeczeństwa z przedstawicielami narodowej Łodzi.

Niedzielny program pobytu Łódzian w Poznaniu rozpoczął się od wysłuchania Mszy św. w farze poznańskiej, odprawionej przez ks. prał. Prądyński, który zarazem wygłosił przepiękne kazanie. W farze towarzyszyły gościom tłumy wiernych, oraz „Sokół”, który w tym dniu obchodził swój jubileusz.

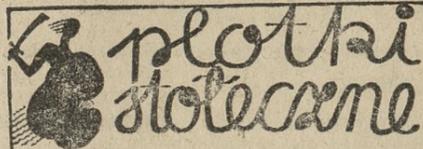
Po nabożeństwie goście łódzcy wsiadli do oczekującego na Nowym Rynku autokaru, aby zwiedzić zabytki historyczne Poznania oraz niektóre instytucje miejskie. Zwiedzano Muzeum Wielkopolskie, historyczny ratusz poznański, Bibliotekę Raczyńskich, katedrę ze złotą kaplicą, Palmiarnię, Ogród Zoologiczny i t. d.

Zwiedzanie miasta trwało do godz. 14-ej. O godz. 14 m 15 goście podejmowani byli obiadem w „Continentalu”, skąd udali się na Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Zwiedzanie Targów trwało do godz. 19-ej, o godz. zaś 20-ej odbyło się uroczyste spotkanie w Piwnicy Ratuszowej. Tutaj nastąpiły oficjalne powitania gości przez przedstawicieli poszczególnych organizacji narodowych. Wygłoszono kilka serdecznych przemówień, podnoszących zasługi narodowej Łodzi dla sprawy polskiej, oraz podkreślano, że Wielkopolska jest dumna z działalności radnych narodowych.

Z ramienia gospodarzy przemawiali: ks. prałat Prądyński, radca Maksymilian Pluciński w imieniu Radzieckiego Klubu Narodowego w Poznaniu, radny Bukowski w im. Stronnictwa Narodowego, radny Augustyniak w imieniu narodowych robotni-

ków Poznania, red. Andrzej Trella w imieniu „Kurjera Poznańskiego” i „Oregdownika”, red. Stan. Czapiewski w imieniu redakcji „Wielkiej Polski” i „Głosu” oraz młodego pokolenia narodowego, adv. Goebel w imieniu dawnych Łódzian, zamieszkałych w Poznaniu.



Drugiego maja była sanna i śnieg! na Zygmunta!

Zwyczajnie się mówi o Zosińkach, Stachach, Jadziach, Jankach — a o mężczyznach albo rzadko, albo nigdy. Odstąpmy raz od szablonu. Warto raz przypomnieć tych Zygmunatów, których imiona zespoliły się z sprawą publiczną i ruchem narodowym.

Mamy dwu: Zygmunta Balickiego i Zygmunta Wasilewskiego.

Zygmunt Balicki, jeden z twórców ideologii wszechpolskiej i jeden z pierwszych organizatorów ruchu, przeszedł już do historii. Rola jego jest niedostatecznie ujęta i znana. Postać, która domaga się sylwetki historycznej. Zwłaszcza dzisiaj, kiedy młode pokolenie tak silnie zespala się przeciw Żydom, należałoby przypomnieć oświetlenie Balickiego niektórych epok naszych dziejów, oświetlenie może jaskrawe, lecz jakżeż życiowe.

Wasilewski jest wśród nas. Co tydzień stykamy się z nim w „Myśli Narodowej”. Często przemawia do Czytelnika w swych kapitalnych feljetonach na łamach naszego „Kurjera”.

Solenizant dzisiaj żyje zapoznany. Nie odbiera ani hołdów, nie wieńczę jego piersi żadne odznaczenia polskie, nie urządza mu żadnych jubileuszów, t.j. dzisiaj modnych, jakkolwiek pisarz ten posiada 40 lat z okładem pracy za sobą.

Zaczął od ludoznawstwa Zajmował się literaturą, teatrem, polityką, a przedewszystkiem filozofją narodową. Właściwie cała jego twórczość — to nic innego, jak tylko filozofja narodowa. Krytyki literackie, wszystkie jego

Przy dolegliwościach żołądkowych zgadze, braku apetytu, obstrukcji, ucisku w okolicach wątroby, złem samopoczuciu, drzeniu kończyn, senności, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa działa szybko i ożywczo na osłabione trawienie.
Tg 834

Z pośród gości przemawiali w serdecznych słowach: prof. Zygmunt Podgórski w imieniu prezydium Klubu Obozu Narodowego w łódzkiej radzie miejskiej, adv. Kowalski, radny kpt. Grzegorzak, radny Belka w imieniu narodowych robotników łódzkich, radny Kapczyński w imieniu narodowego rzemiosła łódzkiego oraz radny Rakowski. Przemawiał też pos. Pełtrycki.

Delegaci Łodzi stwierdzili, że doceniają ważność zajmowanych przez siebie posterunków i że w imię dobra Polski obowiązki swoje spełnią do końca. — Przemówieniom gości towarzyszyły burze oklasków.

Uroczyste spotkanie przeciągnęło się poza północ.

O godz. 1 m. 05 goście łódzcy, zegnani owacyjnie na dworcu, wyjechali z Poznania do Łodzi. Ze stolicy Wielkopolski wynieśli napewno miłe i głębokie wspomnienia.

studja naukowe to przyczynki do systemu filozofji narodowej, którą zawarł w bogatym swym dorobku i którą nieustannie pogłębia.

Historyk literatury nie będzie mógł pominąć Wasilewskiego. Pracujący nad Goszczyńskim, nad Kasprawiczem, nad Norwidem — musi posługiwać się jego dorobkiem i dociekaniem. Jedyna godność, przyznana Wasilewskiemu — jeszcze przed wojną — członka korespondencji Akademii Umiejętności, to wyraz uznania jego intuicji i pracy literackiej.

Solenizant uważa pisarstwo za — postannictwo. Do słowa drukowanego przywiązuje wielką wagę, cení jego znaczenie i siłę. Stąd wielka odpowiedzialność jego za wszystko, co pisze. Stąd ukochanie zawodu. Stąd siebie uważa niejako za emisariusza dobrego słowa w narodzie.

Zpośród grona wielkich umysłów, którzy kładli podwaliny pod rozwój ducha narodowego w Polsce, jak Bohusz, Popławski, Hłasko, Balicki, — dwaj jeszcze pracują i nam przewodzą: Roman Dmowski i Zygmunt Wasilewski.

Obaj pełni, dzięki Bogu, sił młodzieńczych i obcujący żywo z młodzieżą. Bardzo to znamienne, że właśnie najwięcej swych zainteresowań skierowali ku młodym, którzy też najżywiej im odpowiedzieli sercem.

Kochany Panie Zygmuncie! Wiem, jak Pan jest skromny i chowający pieczołowicie Swoją osobę w cień. Wiem, jak się Pan wymawiał od urzędzenia jubileuszu, czego Pan nie lubi. Wiem, że może mieć Pan żal do mnie za skreślenie tych słów, ale też proszę wybaczyć jedyną tę przykrość, którą Panu wyrządzam. Nie mogę się jednak powstrzymać od złożenia Panu — mam przekonanie, że i od Czytelników „Kurjera” — jak najszerzej życzeń imienninowych.

WARSZAWIANIN.

„Legion Młodych” w pełnym rozkładzie

Kilka tygodni temu wicewojewoda poznański p. Kaucki zrezygnował z prezesury okręgu wielkopolskiego „Legjonu Młodych”. Obecnie — jak donosi prasa „sanacyjna” — uchwałą zarządu konwentu seniorów „Legjonu Młodych” w Poznaniu konwent ten został rozwiązany. Uchwała ta dotyczy konwentu seniorów we wszystkich miejscowościach woj. poznańskiego.

Komendant święciańskiego obwodu „Legjonu Młodych”, Roland Kiewlicz, zwolnił rozkazem, ogłoszonym następnie w „sanacyjnych” pismach wileńskich, komendantów „Legjonu Młodych” powiatu święciańskiego, rozwiązując jednocześnie oddziały w Święcianach — mieście, Nowych Święcianach, Podbrodziu, Lyntupach, Duksztach, Cejkinie, Tworocz, Mielęganach. Równocześnie Kiewlicz złożył oświadczenie, że przestaje być członkiem „Legjonu Młodych”.



Wycieczka radnych narodowych z Łodzi w Poznaniu

Na lewo adwokat Kowalski na ramionach Młodych Stronnictwa Narodowego. Na prawo goście z Łodzi; w środku adw. Kowalski (X) i wizytator Podgórski (XX) w otoczeniu radnych narodowych z Poznania. Zdjęć dokonano w sobotę popołudniu przed dworcem poznańskim.

WOJSKOWY RAJD KONNY POZNAŃ — GNIEZNO



Wczoraj w niedzielę odbył się wojskowy rajd konny na trasie Poznań—Gniezno. Nagrodę, ufundowaną przez ambasadora Stanów Zjednoczonych zdobył por. Skorupski z 15 p. ułanów. Nasz rysownik, artysta-malarz p. L. Prauziński, uchwycił powyżej moment startowania poszczególnych grup jeźdźców przez pułk. Kownackiego.

Srebrny jubileusz firmy „Waza”

Syn prowadzi przedsiębiorstwo, założone przez ojca, zastępcę działacza

Dwudziestopięcioletnie pracy zawodowej obchodził w tych dniach właściciel mechanicznej fabryki obuwia „Waza” p. Walerjan Zabłocki.

Przed czterdzieści laty p. Walerjan Zabłocki przejął z rąk założyciela ojca swego śp. Maksymiljana, położoną przy ul. Wrocławskiej 15, w dawniejszym Hotelu Saskim, placówkę przemysłową, by ją prowadzić jako ośrodek rodzimego przemysłu i handlu. Znakomicie przygotowany wyszkole-

przemysłu w czasie, srogiego przesładowania zaborców.

Przy tej sposobności należy wspomnieć, że ojciec obecnego właściciela, zgasył na kilka dni przed jubileuszem założyciel fabryki „Waza” śp. Maksymiljan, był wówczas już znanym powszechnie działaczem narodowym i społecznym w Sokole, towarzystwach przemysłowych i innych.

Mechaniczna fabryka obuwia „Waza” w ciągu dwudziestopięcioletnia spełniła poważną rolę pod względem narodowym jako placówka polskiego przemysłu i handlu, i społecznym, jako warsztat dający zatrudnienie polskiemu pracownikowi, w czasie, gdy rzesze polskiego robotnika zmuszone były do emigracji w obce i wrogię strony Niemiec.

Jubileusz firmy „Waza” zbiegł się z dwudziestopięcioletniem pożycia małżeńskiego pp. Walerjanostw Zabłockich. Zona jubilata Józefa z Malinowskich, jest córką znanego obywatela śremskiego, i współpracuje dzielnie w rozwoju tej placówki przemysłowej.

Nabożeństwo na intencję jubilatów i przedsiębiorstwa odprawił w kościele parafjalnym św. Wojciecha ks. wik. Spachacz.

Jubilatom, towarzyszą z okazji srebrnego jubileuszu życzenia zdrowia i pomyślnego rozwoju prowadzonej przez nich placówki przemysłowej. (kl.)



Śp. Maksymilian Zabłocki.



P. Walerjan Zabłocki.

niem zawodowym w Niemczech i praktyką w wielkich fabrykach mechanicznych obuwia w Szwecji, Wiedniu i Ameryce Północnej, oddał swą wiedzę fachową i siły na usługi polskiego

Wykopaliska pod Czarnkowem

Czarnków (cn). Jak już donosiliśmy, w Czarnkowie odkryto stare cmentarzysko, pochodzące z przed trzech tysięcy lat. Dotychczas odkryto 12 grobów, z których wydobyto 80 naczyń. Niezależnie od naczyń znaleziono zereg przedmiotów. Odkryte groby pochodzą z przed trzech tysięcy lat t. j. IV okresu brązu, około 1200 lat przed Chrystusem. Naczynia są pięknie zdobione i należą do kultury lużyckiej.

Cmentarzysko znajduje się na

wzgórzu. Wskutek gwałtownych opadów atmosferycznych warstwa piasku została zmyta, tak, że odkryte groby znajdowały się zaledwie 30 cm pod powierzchnią.

Dr. Karpińska, kierowniczka badań, przypuszcza, że prace trwać będą jeszcze przeszło tydzień. Przy pracach zajętych jest 12 robotników, opłacanych przez starostwo. Znalezione przedmioty przewieziono do Poznania do Muzeum Wielkopolskiego.

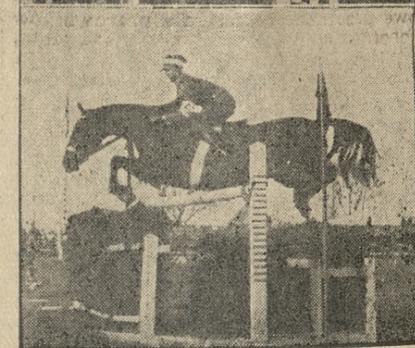
Zakończenie konkursów hippicznych w Gnieźnie

Konkurs ciężki panów wygrał rtm. Skupiński — pań p. Sikorska

W trzecim dniu konkursów hippicznych zebrało się na gnieźnieńskim torze do tysiąca publiczności. Przy słonecznej pogodzie odbył się t. zw. konkurs szybkości, otwarty dla koni wszelkiego pochodzenia.

Startowało 130 koni. Wyniki przedstawiają się następująco: 1. „Traviata” por. Gutowski (17 p. ul.), 2. „Sahara” por. Piniński (15 p. ul.), 3. „Orlica” por. Galica (3 p. ul.), 4. „Safadula” por. Anasiewicz (17 p. a. l.), 5. „Mistrz II” por. Nagórski (7 d. a. k.), 6. „Wiking” II por. Morawski (14 p. a. l.), 7. „Panther” bar. Lüttwitz (Oleśnica), 8. „Reszka” ppor. Wieżański (14 p. ul.), 9. „Zbój” por. Komorowski (C. W. K.), 10. „Promień” rtm. Skupiński (8 p. s. k.), 11. „Aliant” bar. Römmel (Łódź), 12. „Nabab” E. Brabec (Poznań), 13. „Ceder” bar. Lüttwitz, 14. „Gembus” inż. Grabianowski (Pozn.), 15. „Theled” Skarzyński (Warsz.), 16. „Anitra” por. Nagórski, 17. „Wróżka” por. Mossakowski (C. W. K.).

Dzisiaj odbędą się trzy konkursy.



Od góry: dowódca O. K. gen. Knoll-Kownacki na przeszkodzie po raidzie konnym do Gniezna. Zwycięzcy konkursu pań p. Sikorska i zwycięzca ciężkiego konkursu rtm. Skupiński z Chelma na „Promieniu”.

Zjazd Niemców w Poznaniu

Wczoraj w niedzielę zjechali się w Poznaniu, korzystając ze zniżek kolejowych na Targi, liczni Niemcy z Wielkopolski, należący do „Deutsche Vereinigung”.

W południe Niemcy urządzili zebranie w cyrku „Olympia”.

Uratowanie tonącego żołnierza

W niedzielę około godz. 19 w Dębce zauważono w jednym z stawów miejscowych tonącego człowieka.

Pospieszono mu na ratunek i po dłuższych usiłowaniach wyciągnięto z wody. Okazało się, że tonącym był Mikołaj Fiodorkow, lat 21, szeregowiec 58 p. p. Zauważono pogotowie ratunkowe (66-66) z trudem doprowadziło topielca do przytomności i odwiozło go do wojskowego szpitala okręgowego. Stan Fiodorkowa jest bardzo ciężki. (mz.)

Wczorajsze wyścigi konne w Ławicy

Rekordowa liczba publiczności — Słaby udział koni w gonitwach, które nie obfitowały naogół w niespodzianki

Przepiękna pogoda wczorajsza przyczyniła się do wzmocnienia frekwencji publiczności na torze wyścigowym w Ławicy, chociaż z drugiej strony zbyt krótka odległość między wyścigami piątkowymi a wczorajszymi odbiła się ujemnie na liczbie startujących koni.

Bieg pierwszy z przeszkodami (3600 mtr.) wygrał w walce o dwie długości „Indjan” Królickiego przed „Nowojem”. Biegło 3 koni. Totalizator 13:10 zł. Gonitwę drugą płaską (1600

mtr.) wygrał „Fra Diavolo” przed „Princesse” w walce o długość. Totalizator 17:10 fr. 13 i 24 za 10 przy udziale 4 koni. W trzecim biegu z płotami (2400 m) bezapelacyjnie od startu do mety poprowadził „Royal Majestic” Bobińskiego przy udziale 3 koni. Tot. 10:10 zł. W czwartej gonitwie płaskiej (1800 m) biegło 6 koni. Wygrał łatwo ogier hr. Mielżyńskiego „Pędziwiatr”. Tot. 11:10 fr., 13 i 16:10 zł. Piąty bieg z przeszkodami (4000 m) wygrała łatwo znajdująca się nadal w świetnej kondycji „Balsamina” Rościszewskiego przed dość silnie faworyzowaną „Klingą”. Tot. 14:10 przy udziale 3 koni.

Najciekawszą gonitwą wczorajszego dnia wyścigowego, płaską o nagrodę 1500 zł (2200 m) przy udziale czterech równych sobie klasą koni, wygrał „Los II” Studzińskiego przed „Metą”. Total. 23:10 i fr. 99:20 za 10 zł. W ostatnim biegu przy udziale 2 koni do celownika przybył pierwszy „Hermes II” Jaroszewskiego, trzymany o dwie długości. Totalizator 10,50:10 zł.

Z koni, typowanych przez „Kurjer Poznański”, pierwszą nagrodę zdobyli „Indjan”, „Pędziwiatr”, „Balsamina” i „Los II”, który też osiągnął najwyższą stawkę wyplat totalizatora w dniu wczorajszym. (S. F.)



W gonitwie czwartej płaskiej jako pierwszy minal celownik trzyletni źrebię „Pędziwiatr” pod dżokejem A. Tucholka przed „Ella” i towarzyszem stajennym „Little Prince”.

Wyniki zjazdu gwiazdzistego do Poznania

Wczoraj wieczorem w lokalu „A-driji” odbyło się ogłoszenie wyników przez komisję sędziowską, oraz rozdanie nagród zwycięzcom w zjeździe gwiazdzistym do Poznania, organizowanym wspólnie przez A. W. P. T. K. i Aeroklub.

W obecności wszystkich uczestników nagrody wręczał prezes A. W., p. hr. Łacki.

Kolejność przedstawia się następująco: 1) Skibiński na „Lancia” (A. W.) 271.3 p. otrzymał nagrodę przechodnią za najwyższą ilość punktów,

nagrodę „Stomil” dla zawodnika o najwyższej ilości punktów, jadącego na oponach „Stomil”, 2) mec. Howorka na „Citroen” (A. W.) 271 p., 3) dyr. Światalski (PTK.) na „C. W. S.” 262.4 p., 4) Mieloch (PTK.) 261.7 p., 5) Maksimow (Wileński A. K.) 250.4 p. obaj na „Polski Fiat”. P. Maksimow otrzymał nagrodę dla zawodnika, wyjeżdżającego z najwięcej odległej miejscowości.

Nagrodę wędrowną zespołową dla klubu, posiadającego najwięcej punktów zdobył Automobilklub Wielkopolski po raz drugi z 2101 punktami.

Zjazd działaczy Akcji Katolickiej

Drugi dzień obrad rozpoczęto dnia 5 b. m. mszą św. w kaplicy sodalicyjnej. Naukę wygłosił ks. prof. Kazimierz Kowalski z Gniezna. O godz. 9,45 otwarto drugą sesję Zjazdu. Po krótkim przemówieniu przewodniczącego zabrał głos ks. dyr. Marlewski, który wygłosił głęboko ujęty referat na temat: „Diecezjalny program Akcji Katolickiej”. Następnie drugi referent p. mgr. Januszkiewicz w referacie „O zadaniach Akcji Kat. na współczesnym przełomie dziejów” — zobrazował stan faktyczny w dziedzinie religijnej i gospodarczej społeczeństwa polskiego, będący tłem, na którym rozwija się

działalność Akcji Kat. Referent podkreślił, że rozwiązanie tysięcy trudności może nastąpić wówczas, gdy społeczeństwo stanie na należytych poziomach wyrobienia moralnego. Obydwa referaty żywo oklaskiwano.

W wyniku obrad, uchwalono szereg rezolucyj, podkreślających konieczność pracy według ścisłych wskazań statutowych Akcji Kat., obowiązek abonowania przez koła parafjalne organów Instytutu: „Doniesienia” i „Ruch Katolicki” i prowadzenia bibliotek. Rezolucje zaznaczały konieczność pogłębiania wiary i pobożności, wyrabiania pojęć gospodarczo-społecznych w duchu nauki katolickiej, oraz zwrócenie uwagi na dziedziny wychowawczą i zewnętrznego apostołstwa.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Maj
7
WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Domicella p.
Środa: Stanisława B.

Kalendarz słowiański
Wtorek: Ludomysł św.
Środa: Stanisława św.

Słońca: wschód 4,12
zachód 15,27

Długość dnia 15 g. 15 min.

Księżyc: wschód 7,15
zachód 24,24

Faza: 5 dzień po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.:
Poniedziałek godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 9 st. Cels. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 764 mm. Popołudnie. Wiatr południowo-wschodni. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 19 st. C., najniższa plus 3 st. C.

Przewidywania pogody na wtorek: W dalszym ciągu pogodnie i ciepło.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj plus 0,63 m, dziś plus 0,66 m.



Komunikat Orbisu. DO PARYŻA z okazji Targów od 18 maja do 6 czerwca zł 480.— Zapisy ORBIS, Poznań, Plac Wojsko 9 tel: 52-18. ng 9976

Żałoba na uniwersytecie. Z powodu zgonu prof. h. c. na wydziale hum. U. P., śp. Mikułowski Pomorskiego, powiewa dziś na gmachu uniwersytetu flaga żałobna.

Sprzedż działek budowlanych w osiedlu „Jasna Rola” w Naramowicach. — Poznański urząd wojewódzki zatwierdził plan parcelacyjny wspomnianego osiedla, wobec czego w najbliższych dniach zarząd miejski przystąpi do rozpatrywania nadesłanych zgłoszeń i wniosków. Przypomina się, że projektowane osiedle mieszkaniowe przeznaczone jest dla pracowników i robotników, którzy nie posiadają stałej możliwości zarobkowania w mieście. Ze względu na bardzo korzystne warunki, jakie oznaczył zarząd miejski, tj. 1 zł 20 gr za metr kw., już włącznie pomiarów — opłat adjacjentowych, planu sytuacyjnego i wyciągu katastralnego oraz planu domu, który można wybudować już za 4500 do 5000 zł, przyczem zarząd miejski gwarantuje otrzymanie pożyczki, spłacalnej w ratach kwartalnych w ciągu 10 lat w wysokości połowy kosztów budowy jesteśmy przekonani, że zainteresowani obywatele naszego miasta, korzystając ze sposobności, zwrócić uwagę na powyższe. Warunki nabycia działek oraz szczegółowych informacji udziela Biuro Rozbudowy Miasta, ul. Nowa 10, pokój 15, w godzinach urzędowych od 11—13.

Złamał rękę. W sobotę około godziny 20.40 na ulicy Obornickiej bawili się mali chłopcy. Jeden z nich, Zygmunt Paczyński, l. 7 (Obornicka 201) poślizgnął się i upadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie prawą rękę w przedramieniu. Zawszwanie pogotowie (66-66) odwiezło chłopca po opatrunku do szpitala św. Józefa. (mz)

Dowcipny oszust. Do mieszkania Marii Godulskiej (Poplińskich 5) zgłosił się jakiś nieznanymi osobnik, oświadczając, że jest znajomym jej syna i prosi o wydanie płaszcza i ubrania, gdyż zlecił mu to Gogulski, który chce wyjechać na prowincję. Łatwowierna kobieta wydała nieznanemu żądane przedmioty, wartości około 150 zł. Jakież było jej zdziwienie, gdy syn jej powrócił tego dnia do domu bez płaszcza i oświadczył, że nikomu podobnych zleceń nie wydawał. — Zmarła Gogulska zawiadomiła o wszystkim policję. Dochodzenie przeprowadza Komisariat III P. P. (mz)

Właściciele mogą się zgłosić. W Komisariacie V Pol. Państw. w Poznaniu przy ul. Czartoria znajdują się: portmonek z zawartością 8 zł i 51 gr, znaleziona w dniu 20. 4. 1935 r. na placu przed Katedrą, i koszyk biały pleciony, w którym znajdują się dwa obrusy białe i biała ochrona na rękaw. Prawi właściciele mogą zgłosić się po odbiór wymienionych przedmiotów w Komisariacie V. (mz)

Z targu. Dnia 6 h. m. na placu Sapiężyńskim placono:
Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,20—2,40 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,40—1,60 zł; litr mleka pełnego 22—24 gr; 1 mdł. jaj 60—70 gr.
Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,20 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalec 1,50—1,80 zł.
Za drób: kura 1,60—3,00 zł; kaczka 1,00 zł; geś 3,50—6,00 zł; para gołębi

Przed ogłoszeniem bilansu Targów

Tegoroczne Targi w Poznaniu odwiedziło około 185.000 osób wobec 100 tys. w roku ubiegłym

Na Targach ruch w dalszym ciągu. Wystawcy pakują swoje ekspozycje i rozbierają stoiska.

Ulica Bukowka, na odcinku obok hali targowej, zawałona samochodami ciężarowymi, wozami żywykami i mebowymi oraz wózkami. Wszystko czeka na ładunek.

Zaglądamy do dyrekcji Targów. I tu niemięjszy ruch, aż policjant musi czuwać nad porządkiem. To wystawcy zgłaszają się licnie po zaświadczenia na odbiór swych ekspozycji, regulując przytem należność za stoiska, jeśli nie uczynili tego wcześniej, to znów tłoczą się robotnicy targowi, bądź przyjezdni, pragnący uzyskać przedłużenie niżki kolejowej, czego im oczywiście dyrekcja Targów wyrobić nie może.

Właśnie wszedł do biura dyrekcji Targów dyr. Ropp, z czego korzystamy i zgłaszamy się po wywiad w sprawie bilansu. O bilansie — jest poniedziałek, godz. 9.30 rano — nie mogą panu w tej chwili nic powiedzieć. Jutro damy komunikat do prasy.

— Ale choć kilka słów!
— W ostatniej chwili Niemcy sprzedali maszyn mleczarskich na 780.000 zł. W dniu zamknięcia Targów sprzedano 82 samochody.

— A jakie jest zdanie zagranicy o Targach?

— Zagranica wyrażała się o nich z wielkim uznaniem, stawiając je na równi z trzema największymi targami w Europie (Lipsk, Londyn, Paryż).

— A ile osób odwiedziło Targi?
— Około 185 tys. (W roku 1934

z odwiedziło Targi 50 procent). W dniu zamknięcia było na Targach 41 tys.

Zegnamy się, bo już kilka osób czeka w pilnej sprawie.

Jutro zobaczymy bilans Targów i przekonamy się, jakie dały one wyniki. (sk)

OŻYWIENIE RUCH KOMUNIKACYJNY

W związku z zakończeniem Targów Poznańskich ruch kolejowy i autobusowy w Poznaniu uległ w ostatnich 2-3 dniach nadzwyczajnemu wzmocnieniu. Przyczyniła się do tego waleń ciepła i słoneczna pogoda. — Wycieczkowieze chętnie wyruszyli w podróż bez obawy przwkrzych niespodzianek w postaci deszczu czy śniegu.

W dniu 5 b. m. do południa kolejami przybyło do Poznania około 25.000 osób. Niektóre pociągi składały się z 60 osi, czyli 15 wagonów. Wszystkie były zapełnione.

Taksamo ruch autobusów zamiejscowych uległ wielkiemu ożywieniu. W niedzielę przybyło do Poznania ogółem około 20 dodatkowych autobusów dalekobieżnych, zwłaszcza z Bydgoszczy, Żnina, Kościana i innych miejscowości. Przewieziono kilkanaście wycieczek zespołowych, przybyszających na Targi Międzynarodowe. Frekwencja podróży prawie podwoiła się, jednak ze względu na brak danych statystycznych nie możemy podać konkretnych liczb.

Wszyscy spieszyli do Poznania na Targi i słusznie, bo warto je było zobaczyć. (mz.)

dojrzałości przez radę profesorską. Maturzyści rozpoczynają pierwszy egzamin w poniedziałek 13 bm. (sn)

EGZAMINY WSTĘPNE. Zgłoszenia kandydatów lub kandydatek do egzaminu wstępnego do klasy I koadukacyjnej państwowego gimnazjum w Śremie dyrekcja przyjmować będzie w godzinach urzędowych w czasie od 20 bm. do dnia 6 czerwca rb. włącznie. (sn)

PRZEDSTAWIENIE. Parafjalne Tow. Pań Miłośdzia św. Wincentego a Paulo urządziło w niedzielę o godz. 20 na sali p. Salacińskiej przedstawienie amatorskie. Koło pań amatek wystawiło świetną sztukę p. t. „Wytrwamy”, która cieszyła się ogromnym powodzeniem. Czysty zysk przeznaczono dla biednych dzieci bezrobotnych, przystępujących w tym roku do pierwszej komunji św. (sn)

Kronika szubińska

Z POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA. W Hotelu Centralnym w Szubinie odbyło się walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża Szubin miasto. Zebranie zajął prezes pow. P. C. K. ks. prob. Zieliński, powołując na przewodniczącego walnego zebrania p. dr. Lichoniewicza, a na protokółanta p. Ludwиковskiego. Nowy zarząd Koła wybrano w następującym składzie: prezes p. plk. rez. Karnicki, wiceprezes p. Schmidt, sekretarz p. Ludwиковski, zast. sekretarza p. Niedbalska, skarbnik p. Beer, zast. skarbnika p. Alwinówna. Komisję rewizyjną tworzą: p. dr. Lichoniewicz, p. mg. Marcinkowski i p. Baryzewski.

SZCZEPIENIE OCHRONNE PRZECIWI OSPIE. W dniu 7 bm. o godz. 14 w sali p. Klettkego w Barcinie poddadzą się dzieci z Barcina miasta szczepieniu przeciw ospie. Oględziny 14 bm. o godzinie 14. W tej samej sali o godz. 15 szczepione będą dzieci z Barcina wsi, Młodocina, Pturk i Krotoszyzna. Oględziny dnia 14 bm. o godz. 15. W kantine w Piechcinie o godz. 17 szczepione będą dzieci z gromad Piechcin, Sadłogoszcz, Szerokikamień i Bielawy. Oględziny dnia 14 bm. o godzinie 17. (l)

Kronika wolsztyńska

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ. W dniu 2 bm. około godz. 21 Marjan Pankala, lat 48, z Goździna wracał rowerem z Rakoniewic do domu. Na drodze spotkał dwóch nieznanymi osobników, którzy zjenuacka rzucili się na jadącego, zepchnęli go z roweru i porwawszy rower, zbiegli niepoznani. Poszkodowany zawiadomił o napadzie policję, nie umiał jednak podać rysopisu sprawców. (mz.)

Kronika wrzesińska

WYBÓR RADNYCH POWIATOWYCH. Ub. tygodnia odbyły się w Miłostawiu wybory do rady powiatowej. Miłostaw wybrał 2 radnych. Wybrani zostali pp. Walczak Stanisław i Podsentek Władysław. (mk)

WPROWADZENIE BURMISTRZA W URZĄD. W poniedziałek dnia 29 ub. m. został burmistrz Miłostawia p. Kochanowski ponownie wprowadzony w urząd i objął urzędowanie. P. Kochanowski został w kwietniu 1933 roku przez starostę Galasa zawieszony. Sprawa ciągnęła się 2 lata i została dopiero w tych dniach ostatecznie załatwiona. (mb)

ŚWIĘTO 3 MAJA. Obchód 3 Maja wypadł w Miłostawiu bardzo uroczysto. Po nabożeństwie przeszli ulicami miasta pochód, w którym brały udział wszystkie towarzystwa. Pochód zatrzymał się przed pomnikiem powstańców z 1848 roku. Koło Śpiewackie pod dyr. p. organisty Kortylewskiego odśpiewało „Witaj majowa jutrenko”. (mb)

Kronika wyrzyska

PRZENIESIENIE URZĘDU. Dotychczasowy urząd wójtostwa przeniesiono z ul. Staszica do Wyrzyska Skarbowego.

KRADZIEŻ. Ostatnio nieznanymi dotychczas złościami dokonali w Wyrzysku Skarbowym kradzieży kilku desek od plotu.

Z KLUBU TENISOWEGO. Na walnym zebraniu Klubu Tenisowego w Wyrzysku wybrano nowy zarząd w następującym składzie pp.: Sobieszczyk — prezes, Leśniak — sekretarz, Wętkowski — skarbnik, Nowacki — gospodarz. Komisję rewizyjną tworzą pp. Cholewa i dr. Izdebska.

Krwawe zajście w nocnym lokalu

Bydgoszcz, (kj.) W jednym z tu-tejszych lokali nocnych doszło w nocy na piątek do krwawego zajścia. Por. Szkudlarek z Centr. Wyszkozenia Techn. Lotnictwa w Bydgoszczy postrelili dwoma kulami w brzuch brata bufetowej Jana Piotrowskiego i kelnera Stefana Maślankowskiego, który spieszył z pomocą Piotrowskiemu.

Por., który usiłował popełnić samobójstwo, aresztowała żandarmerja. Piotrowskiego przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala.

Zajście to wywołało w Bydgoszczy zrozumiałe porażenie.

0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł; para kurczak 3,00—4,00 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,50—2,80 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina 2,20—2,40 zł; karpia 2,40—2,50 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3,00 zł; 1 kg. karasia 1,20—2,40 zł; 1 kg. węgorza 2,20—2,40 zł; za ryby śnięte placono 40—60 gr mniej.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; 1 pecek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; pecek rzodkiewek 10—15 gr; 1 kg. szpinaku 40—60 gr; seleru 40 groszy; 1 kilogram kalarepy 20—30 groszy; 1 kg. marchwi 20—40 gr; 1 kg. buraków 15 gr; 1 kg. kapusty białej 50—60 gr; 1 kg. rabarberu 20—40 gr; główka sałaty 5—15 gr; 1 ogórek 0,50—1,20 zł; 1 kg. szparagów 0,60—1,80 zł; 1 pecek młodej kalarepy 60 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,20—2,00 zł; 1 kg. jabłek 0,80—2,00 zł; za granicznych 2,00—2,40 zł; 1 kg. pomarańcz 1,50—2,20 zł.

Przejechany przez pociąg. W ub. sobotę na stacji Podzamcze — Wieruszów został przejechany przez pociąg bezrobotny Augustyn Buszcz, zam. w Podzamczu. Przyczyna przejechania była własna nieostrożność Buszcza.

Z POZNAŃSKIEGO Kronika gnieźnieńska

KRADZIEŻ. Zapomocą wylamania muru w chlewie skradziono rolnikowi Wojciechowskiemu w Wiekowie świnie wagi 2,30 ctr. Następnego dnia Pol. Państwowa w Witkowie mięso ze skradzionej świnii odebrała witkowskim rzeźmie-szkom. (wl.)

Z KARTY ŻAŁOBNEJ. Dnia 28 ub. mies. zmarł śp. Marjan Zamiar, mający 25 lat, członek Wydziału Młodych Stron. Narodowego. W pogrzebie w dniu 1 maja brała udział placówka Wydziału Młodych Stron. Nar. (wl.)

10-LECIE KOŁA WŁOŚCIANEK. — Koło Włościanek w Witkowie obchodzi 26 bm. uroczystości 10-lecia swego istnienia. O godz. 10 odbędzie się uroczysta msza św., po mszy św. uroczyste posiedzenie w salce Domu Katolickiego, o godz. 12.30 obiad w Żeńskiej Szkole Rolniczej w Witkowie. Wieczorem o godz. 8 zabawa taneczna na sali p. Kazmierczaka. (wl.)

Kronika leszczyńska

UROCZYSTOŚĆ 3 MAJA. Niezwykle uroczysty przebieg miało tegoroczne święto 3 Maja. Po mszy św. uformowało się wojsko oraz organizacje i towarzystwa na rynku, gdzie dow. garnizonu, p. pułk. dypl. Romecki, odebrał w tow. przedstawicieli władz defiladę. Ogólną uwagę zwracali dziarska postawa i liczebnością Młodzj Str. Nar., którzy przekraczali liczbę 400. — Po południu odbyły się zawody sportowe, zorganizowane przez miejski komitet W. F. i P. W. Boisko „Sokoła” zaległy niezliczone stu-

my publiczności i młodzieży szkolnej. — Bieg na przelaj wygrała drużyna „Sokoła” w czasie 9:20,6, otrzymując jako nagrodę puhar przechodni. Dużo emocji stworzyły biegi sztafetowe 4x100, w których po eliminacjach w finale zwyciężył bezapelacyjnie „Sokół” I. w czasie 46,8 s. przed sztafetą Sem męskiego i Zw. Rezerwistów, zdobywając jako nagrodę przechodnią piękną statuetkę biegacza. (lk)

Kronika ostrowska

GMINY ZBIOROWE. W powiecie ostrowskim utworzono trzy ostatnie gminy zbiorowe, a mianowicie gmina Sieroszewice z gromadami: Biernacie, Bileczew, Kania, Latowice, Massanów, Ołobok, Psary, Raduchów, Rososzyca, Sieroszewice, Slawin, Wielowieś i Zamość. Wójt nie został dotąd wybrany, zastępczo pełni urząd p. Ign. Wasielewski; sekr. jest p. Kazimierz Baranek. Drugą gminą jest Mikstat z wójtem p. Maksymilianem Maleckim i sekretarzem p. Leckiewiczem i gromadami: Biskupice Zabaryczne, Bogufałów, Kaliszkowice Ołoboczne, Komorów, Kotłów, Siedlec i Strzyżew. Ostatnią gminą jest Wysocko Wielkie z gromadami: Kamienice Nowe, Parczew, Pruslin, Sadowie, Smarłów, Wtorek, Wysocko Małe i Wysocko Wielkie. Urząd wójta pełni do wyboru zastępczo p. Wacław Nowak; sekr. jest p. Jarosik. (os)

ZAKOŃCZENIE JUBILEUSZOWEGO ROKU. W niedzielę kończąca jubileuszowy Rok Odkupienia w parafii ostrowskiej odbyło się 11 procesyj do odnowionych krzyżów przydrożnych, a 24 nabożeństwa do Chrystusa umęczonego. W mieście procesja szła do nowego krzyża, ufundowanego przez Arcybr. Matek Chrześcijańskich przy drodze Raszowskiej. Poświęcenia tego krzyża dokonał ks. kan. Jarosz. Procesja trwała w Ostrowie 2 godziny. Zakończono uroczystości solennym nabożeństwem wieczornym w kościele. (os)

Kronika now. poznańskiego

WIZYTACJA BISKUPIA W SWARZĘDZU. 16 i 17 bm. parafia swarzędzka gościć będzie J. E. ks. biskupa Dymka. W skład komitetu obywatelskiego wchodzi: ks. prob. Koźlik oraz pp. burmistrz Staniewski, Zębski, Gruszczyński, Kurczewski, Sobczak, Gryni, arch. Szafranski, inż. Kurnatowski i Czosnowski. Program uroczystości przewiduje powitanie pod ratuszem o godz. 16, przemówienie prezesów organizacji i towarzystw, powitanie przez miejscowe duchowieństwo, bierzmowanie, a wieczorem oddanie hołdu przez mieszkańców Swarzędza. (fi)

OBCHÓD 3 MAJA. Tow. Czyt. Ludowych w Swarzędzu zorganizowało piękny obchód 3 Maja, na który złożyły się msza św., kazanie ks. prob. Koźlika, przemówienie burmistrza na rynku, a wieczorem akademja. (fi)

Kronika śremska

MATURA. Z 16 tegorocznych abiturjentów państwowego gimnazjum tylko 14 zostało dopuszczonych do egzaminu

Zjazd sokolstwa wielkopolskiego

Zebranie zarządu dzielnicowego „Sokoła” — Nabżeństwo u Fary — Dekoracja zastużonych sokolów — „Sokół” czuwa wobec niebezpieczeństwa niemieckiego

Zastużona w czasach zaborczych i w powstaniu wielkopolskim, ciesząca się ogólną sympatią naszego ogółu organizacja sokoła całej Wielkopolski odbyła wczoraj swój doroczny zjazd rady dzielnicowej z udziałem wszystkich piętnastu okręgów i około 150 gniazd.

Obrady zjazdu poprzedziło w sobotę wieczorem posiedzenie zarządu dzielnicowego, które w salce na boisku przeciągnęło się do północy.

Dzień swego zjazdu Sokolstwo wielkopolskie rozpoczęło wspólnym udziałem ze sztandarami w mszy św., którą w historycznym kościele farnym odprawił kapelan dzielnicowy ks. prał. Prądzyński. W pięknym kazaniu ks. kapelan podniósł trzy główne podstawy idei sokolej: karność, solidarność i braterską miłość, — podstawy, na którym opiera się również siła Kościoła.

Obrady zjazdu zagał o godz. 10½ w salce na boisku przez dzielnicowy dh. Antoni Wolski, witając delegatów i przedstawicielkę władzy związkowej, dchną wiceprezeską Zychlińską. Wspomniawszy zeszłoroczną 50-tą rocznicę Sokolstwa wielkopolskiego, obchodzoną pięknym zlotem w Poznaniu, wymienił zmarłych w roku ub. wybitnych sokolów s.p. wiceprez. zw. Tyrakowskiego, b. nacz. zw. dr. Wyrzykowskiemu ze Lwowa i Maks. Zabłockiego oraz dwóch wielkich sympatyków idei sokolej, s.p. gen. Oswalda Francka i króla Aleksandra jugosłowiańskiego. Pamięć ich Sokolstwo uczciło przez powstanie.

W imieniu Związku przemówiła serdecznie dchna wiceprez. Zychlińska.

Po sprawdzeniu obecnych i odczytaniu protokołu ze zjazdu zeszłorocznego w komunikatach przedstawiono zjazdowi sprawy zbiórki w „dniu Sokoła”, która odbędzie się w całej Wielkopolsce 16 czerwca r. b., sprawę zniżek kolejowych na zjazdy organizacyjne i obozy oraz kursy, sprawę organu dzielnicowego „Pobudki”, rejestracji gniazd (33 gniazda nie są jeszcze zarejestrowane), ubezpieczenia członków oraz nadzw. zjazdu rady związkowej, która odbędzie się 19 maja w Katowicach. W końcu dh. dr. Bochenek poruszył sprawę niebezpieczeństwa niemieckiego, wzmożonego przez zdeptanie traktatu wersalskiego w dniu 16 marca, proponując osobną w tej sprawie rezolucję.

Wśród ogólnych gratulacji i aplauzu dh. prezes doręczył teraz przyznane za pracę sokoła przez trzy dziesiątki lat związkowe odznaki zaszczytne następującym druhom: Maks. Dolatkowskiemu, Marjanowi Jęzkowiakowi, Tom. Roskoszowi, Janowi Zabłockiemu, Janowi Jańczakowi, Wład. Hofmanowi, Wikt. Mačkowiakowi, St. Liberze, Karolowi Niezychowskiemu, Winc. Kapalczyńskiemu, Józefowi Tucholskiemu, Wawrzynowi Rybie, ks. prał. Prądzyńskiemu i Wandzie Gładyszowej z Poznania, Ignacemu Berezynskiemu z Ostrowa, Bron. Kotlarskiemu i Ad. Skopowskiemu z Leszna, Wład. Namysłowi z Gniezna, drowi Józ. Krzymińskiemu i Maks. Gruszczyńskiemu z Inowrocławia, Wacł. Kobocińskiemu z Kępna i Edm. Przybylskiemu z Wągrowca. Dziękując za odznaczenie, dh. Kotlarski podniósł, że niestosownie zostali przez Związek przy odznaczeniu pominięci członkowie Przewodnictwa Dzielnicowego.

Z okazji imienin J. E. ks. Kardynała Prymasa uchwalono wysłać pismo z życzeniami i wyrazami hołdu.

Piękne, krzepiące ducha przemówienie wygłosił następnie ks. kapelan prał. Prądzyński. Gniazda sokoła — mówił — stać się powinny stanicami myśli narodowej, szkołami cnót obywatelskich, karności, poświęcenia i ofiarnej pracy. Praca taka zapobiega temu, aby nie przyszły czasy, w których może mówić będziemy językiem polskim wygłaszając hasła polskie, — ale w duszach znajdzie się osad ideałów bolszewickich. Wskazawszy na konieczność „rekrutowania” w Sokole niezorganizowanej jeszcze młodzieży, stwierdził, że służymy sprawie dobrej, uczciwej, jako wierne dzieci Kościoła i Ojczyzny, nie szukając własnej korzyści. Niepodobna, aby Bóg takiej pracy mógł odmówić swego błogosławieństwa.

Przystąpiono teraz do sprawozdania rocznego, wydrukowanego w „Pobudce Sokolej”. Dzielnica wielkopolska liczy 310 gniazd w 15 okręgach; liczba członków, druchen i druhów, wynosi 13.246, liczba młodzieży 2305. Sprawozdanie omówili dh. prezes Wolski i dchna wiceprezeska Rozmiarkowa, wskazując na to, co domaga się jeszcze naprawy. Szczegółowe omówienie sprawozdania rocznego nastąpiło w komisjach, które natychmiast rozpoczęły swą pracę.

Po podjęciu obrad plenarnych po przerwie obiadowej przedstawiciele komisji zreferowali wyniki dyskusji. I tak, kom. techniczna uchwaliła wprowadzenie specjalnych zawodów gimnastycznych, postulat postarania się o oficera w randze co najmniej kapitana do kierownictwa Stałemi Drużynami Sokolemi, uregulowania spraw młodzieży i należytego wykształcenia kierowników gimnastyki, Komisja dla spraw sokolic przedstawiła rezolucję, sprzeciwiającą się projektowanej zmianie stroju sokolic. Kom. organizacyjna przedstawiła szereg rezolu-

cyj, z których wymieniamy sprawę obowiązkowego abonamentu „Pobudki Sokolej” i rezolucję w sprawie niebezpieczeństwa niemieckiego, żądającą jak najintensywniejszej pracy na polu wychowania wojskowego, aby w razie napaści społeczeństwo było przygotowane fizycznie i duchowo.

Rezolucję tę na wniosek dha Kotlarskiego ma się przedłożyć pp. dowódcy O. K. i wojewodzie.

W rezultacie wyborów uzupełniających do przewodnictwa dzielnicowego weszli do tegoż ciała ponownie: dchna Zofja Herniczekowa, Jerzy Herniczek, Wiktor Weselik, dr. Czesław Meissner, Bol. Karge, oraz nowoobraniani dchna Lucja Czarkowska i K. Konwiński. Poza tem wybrano komisję rewizyjną w składzie dhów Kempnińskiego, Stef. Weselika i Skibińskiego, oraz członków sądu honorowego.

Po udzieleniu przewodnictwu na wniosek komisji rewizyjnej absolutoryjum i po wolnych głosach przewodniczący zjazdu, dh. prezes Wolski, zjazd zamknął krótko przed godz. 16

Nasza straż pożarna

Dzień 4 bm. był poświęcony czci patrona od ognia Św. Florjanowi.

Któż go nie zna, unoszącego się, w zbroi, z krzyżem wyznawcy na piersiach, z chorągwią w prawej ręce, przy boku mając anioła, który wodą z kubła zalewa płonące na ziemi strąty! To też nie dziwnie, że brać strażacka obrała go sobie jako patrona, pod jego udaje się obronę.

Niedawno temu poświęciliśmy tu kilka słów bezpieczeństwu na ulicach, wskazując, że jest ono w wysokim stopniu od nas samych zależne. Warto również właśnie dziś przy święcie strażackim przypomnieć sobie, jak należy nam się na ulicy zachowywać, gdy dołatają nas znane sygnały dzwonek strażackich, gdy charakterystyczna trąbka alarmowa głosi zbliżanie się kolumny straży pożarnej.

Straż pożarna, jadąc w celu prowadzenia akcji ratunkowej, ma prawo korzystać ze wszystkich dróg i gruntów dla przejazdu — także prywatnych i dla ruchu publicznego zamkniętych, z prawem pierwszeństwa jazdy. Bo też nigdy nie wiadomo, czy nie trzeba ratować drogiego życia bliźniego. Dlatego kierowcy pojazdów straży pożarnej nie są obowiązani stosować się do przepisów o największej dopuszczalnej szybkości, o ruchu pojazdów na skrzyżowaniach dróg i ulic oraz o wymijaniu i wyprzedzaniu pojazdów.

Samochody straży pożarnej mogą więc zbaczać na ulicę poboczną — nie naokoło kierującego ruchem posterunkowego — lecz po jego prawej ręce przez pierwszy i drugi pas ulicy, przeznaczone normalnie dla ruchu w kierunku przeciwnym. Stąd wynika dalszy przepis ustaw, że znajdujący się na jezdni — przechodnie jak i pojazdy — obowiązani są z wczasu usuwać się z drogi lub zatrzymać się i pozostawić miejsce dla swobodnego przejazdu pojazdów straży, póki cała kolumna nie przejedzie.

Tego wymaga poszanowanie dla ciężkiej pracy straży, tego wymaga też wzgląd na zagrożone życie, zdrowie i mienie bliźniego.

Niestety społeczeństwo tego obowiązku ludzkiego i ustawowego nie docenia, nie rozumie, czy też zrozumieć nie chce, jak nas pan komendant straży pożarnej informuje i jak sami często naoczni świadkami tegoż być możemy.

Zachowanie się kierowców pojazdów — za wyjątkiem motorniczych tramwajowych — nie jest przepisowe, często wprost prowokujące. Nie zwalniają oni bowiem ulicy dla przejazdu straży pożarnej, ani też nie zatrzymują się. Niektórzy szoferzy natomiast zwiększają jeszcze szybkość swych samochodów, chcąc przed strażą pożarną umknąć, z czego powstają bardzo ryzykowne „wyścigi”.

Wprost skandalicznie zachowuje się pewna część publiczności, która, widząc przejazd samochodów strażackich w pewnych odstępach poza sobą, prze-

biega między samochodami kolumny, co może spowodować nieobliczalne w skutkach następstwa.

Zdarzają się czasami wypadki uszkodzenia przez straż pożarną obcych pojazdów, lecz w takich wypadkach przeważnie nikt nie zgłasza się po odszkodowanie, w obawie przed karą za przekroczenie przepisów policyjno-drogowych. Statystyki donoszą ani też wypadków uszkodzeń obcych pojazdów nie prowadzi się, a to z powodu minimalnej ilości — w ostatnich 15 latach 3 wypadki.

Pod koniec dowiadujemy się jeszcze kilka ciekawych cyfr. Co do fałszywych alarmów statystyka wykazuje w roku 1934/35: 18 wypadków, w tem złośliwych 16! Pożarów wielkich było w roku 1934/35 — 13, średnich — 17, małych — 78, ogni kominowych — 19.

Stan personalny straży pożarnej obecnie przedstawia się następująco: komendant straży 1, nadzorca telegrafu pożarowego 1, sierżantów ogniowych 12, strażaków 89. Organizacja straży pożarnej przeprowadzona jest na wzór wojskowy, a wyszkolenie strażaków jest staranne. Najlepiej o tem świadczy szybkie i sprawne umiejscowienie pożarów.

Straż pożarna ma 3 pompy samochodowe, 2 drabiny mechaniczne, 1 gazówkę i 1 samochód osobowy dla celów służbowych. Wobec znacznego rozszerzenia się granic miasta obecne środki lokomocji niekoniecznie już wystarczą.

Sieć telegrafu pożarowego wynosi obecnie przeszło 150 km, z czego część jest w kablach podziemnych.

Wody dostarcza w czasie pożaru sieć hydrantów nadziemnych w ilości 2.256 sztuk. (pt)

Prasa i reklama na Targach Poznańskich

Tegoroczne Międzynarodowe Targi w Poznaniu zawierały po raz pierwszy nowy dział poświęcony prasie i reklamie. Dział ten wypadł na Targach bardzo okazale i interesująco. Zawierał on trzydziści kilka stoisk, na czołowych wysnęło się stoisko naszych wydawnictw Drukarni Polskiej Sp. Akc. w Poznaniu. Żywe zainteresowanie zwiedzającej Targi publiczności wzbudziła czytelnia Polskiego Związku wydawców dzienników i czasopism. Umożliwiła ona szerokim sferom publiczności zapoznanie się z treścią paruśet dzienników i czasopism; z drugiej strony kupcy, przemysłowcy i rzemieślnicy mieli możliwość rozejrzenia się w interesujących ich organach inseratowych.

Specjalnie wielkie stoisko poświęcone było dydaktycznemu polskowemu reklamie oraz zastosowania poszczególnych jej środków. Ze stoiskiem tem wiązały się stoiska firm i przedsiębiorstw reklamowych i graficznych. Łącznie ze stoiskami prasowemi dział

ten stanowił ciekawą i pożyteczną całość.

Organizację działu reklamy na Targach Poznańskich przeprowadził specjalny Komitet, zorganizowany w Warszawie pod kierownictwem p. radcy Ziemińskiego z min. poczty i telegrafów przy bardzo czynnym współudziale Polskiego Związku Reklamowego; dział dydaktyki reklamowej opracowany został według planu przygotowanego przez p. red. K. Jabłowski, rzeczoznawcy reklamy przy Warszawskiej Izbie przemysłowo-handlowej.

Targi a handel polsko-niemiecki

Prasa niemiecka, która w dniu otwarcia Targów Poznańskich przyniosła szereg wzmianek, świadczących o żywym zainteresowaniu Niemiec dla Targów jako instrumentu wzmożenia obrotów handlowych z Polską, podaje teraz dalsze sprawozdania z Poznania. Obszerną korespondencję swego sprawozdawcy wrocławskiego drukuje „Berliner Tageblatt”. Jest ona ciekawa nie tylko jako życzliwy odgłos niemiecki o naszych Targach, ale ponadto oświetla rolę Targów w handlu polsko-niemieckim od strony gospodarczych sfer śląskich, które, jak wiadomo, zawsze były awangardą handlu niemieckiego z Polską. Oto, co pisze dziennik berliński na ten temat:

„W tych dniach otwarte zostały Targi Międzynarodowe w mieście Poznaniu. Liczni przedstawiciele śląskiego życia gospodarczego z Wrocławia, udali się w ostatnich dniach, by wziąć udział w oficjalnym otwarciu tego pokazu. Znaczenie Targów w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosło. Świeżo ogłoszony targowy układ kompensacyjny, zawarty między rządem Rzeszy a Polską, wiąże wystawę poznańską z gospodarstwem niemieckim, tak jak wiąże on również handel polski z wrocławskimi targami południowo-wschodnimi, które rozpoczyna się 16-go maja. Przemysł niemiecki otrzymał kontyngenty dodatkowe. — Polscy interesenci mogą zatem, skoro oferta ich nieci, kupować bez przeszkód. W murze celnym dokonano wyłomu.

„Podróż do Poznania łączy się tym razem z nadziejami handlowymi, które są uzasadnione. Obroty odbywać się mogą w ramach oficjalnie uznanych, których zrebry stworzone zostały po 6-miesięcznych żmudnych pracach obu rządów i instancji. Jest może uzasadnionem powiedzieć, że ten kontakt Wrocławia z Poznaniem oznacza obiecującą zapowiedź polsko-niemieckich pertraktacji handlowych.

„Wysokość obrotów niemieckich w Poznaniu określi, w jakich rozmiarach będą Polacy mogli sprzedawać w Wrocławiu, gdy przybędą na targi południowo-wschodnie. Jeśli kontyngenty dadzą się w pełni wyczerpać, rolnictwo polskie będzie mogło wywieźć do Niemiec za 1,2 miliona marek. Jest to zatem interes wzajemny, który jest tak uproszczony, że wystarczy tylko, aby partnerzy siedli do jednego stołu dla wwtargowania ceny i warunków dostawy. Kłopoty, jakie dziś z sobą przynosi handel zagraniczny z przyczyn dewizowych, usunięte zostały wskutek wspomnianego układu.”

Artykuł kończy się nadzieją, że wzajemne stosunki Poznania z Wrocławiem, będące na najlepszej drodze, przyczynią się do pogłębienia obrotów handlowych polsko-niemieckich.

Nie wchodząc w treść merytoryczną powyższego artykułu wprowadzamy jedynie na marginesie poprawkę, że twierdzenie autora, jakoby nazwa Poznania oznaczała „spolonizowaną” nazwę niemieckiego brzmienia „Posen”, jest oczywiście mylnie. Jest ono ponadto niezręczne w artykule, który czytany będzie niewątpliwie również w Polsce i przemawia za zbliżeniem polsko-niemieckim.

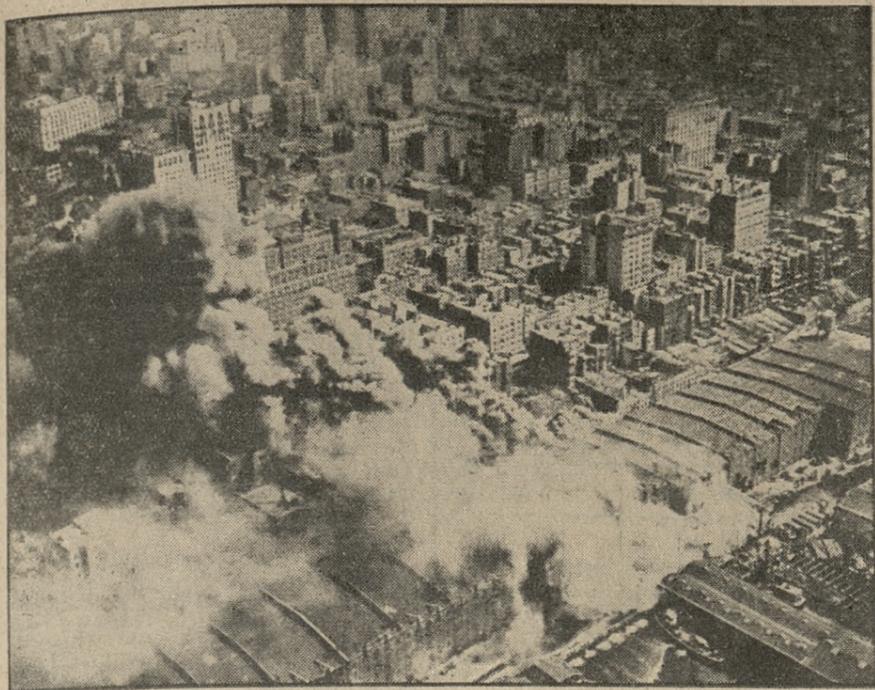
Z TEATRU

Z Teatru Nowego

Dziś, w poniedziałek rewelacyjna sztuka znakomitego autora węgierskiego Heltai'a owacyjnie przyjmowana na wczorajszej premierze „Familijska”. Aktualny problem podany po mistrzowsku w scenach pełnych humoru i ciekawie rozprawdzonej, szybko toczącej się akcji, nadaje sztuce bardzo wysoki poziom artystyczny, a zespół Teatru Nowego podkreślił to swoją wysokiej klasy grą.

Kapelusze kupuje się najkorzystniej u TOMASKA - Poczta 9

Jedynе fachowe przedsiębiorstwo zachod. Polscе założone 1910 roku. dg 1738
Odnawianie i czyszczenie starych kapeluszy



Ołbrzymich rozmiarów pożar w składach portowych Brooklynu, w których złożone były wielkie zapasy gumy, papieru i kreozotu. 42 strażaków doznało ciężkich poparzeń w kilkugodzinnej walce z rozszalałym żywiołem.

Pogadanka przez radio

Zwycięski sportowiec - Przy głośniku - W mglisty wieczór

Gdy w obłokach kurzu, przy ogłuszających okrzykach i brawach zapelniającej trybuny publiczności, auto zwycięzcy Herberta Prince'a przebiegło przez metę, Maud, żona zwycięskiego sportowca, odetchnęła z ulgą... Był to przecież ostatni wyścig Herberta; solennie jej to był przysiągł! A ponieważ zwyciężył, więc z chwałą zakończył karierę zwycięzcy automobilowego. Wiadomo, że tego rodzaju sportom, z chwilą osiągnięcia granicy pewnego wieku, należy położyć kres... Zwłaszcza, gdy się jest żonatym! — Maud, ledwie zwracając uwagę na syjące się ze wszystkich stron gratulacje, pobiegła wzdłuż toru ku stacji benzynowej, gdzie się zatrzymał wóz Prince'a i po chwili padła w objęcia okurzonego, brudnego i z wyczerpania ledwo na nogach się trzymającego małżonka. Wokół trząskaly aparaty fotograficzne i szelęściły kamery filmowe: jeszcze dziś wieczorem w gazetach ukaże się podobizna zuchwałego automobilisty, ozdobionego olbrzymim wieńcem, trzymającego w ramiach swą żonę!

Publiczność amerykańska niechętnie rozstaje się z swymi ulubieńcami, to też wyrażono życzenie, by Herbert Prince dał raz jeszcze „znak życia“ o sobie, choćby za pośrednictwem fal eteru. W związku z tem wielkie towarzystwo radiowe zwróciło się do Prince'a z prośbą o wygłoszenie przed mikrofonem pogadanki na temat jego różnych przeżyć sportowych, oferując mu za tą fatygę wcale pokaźne honorarium. Prince propozycję zaakceptował, przy czym, śmiejąc się, zaznaczył, że będzie to stanowczo jego ostatni „wyczyn sportowy“.

Gazety ogłosiły, że wspomniana pogadanka mieć będzie miejsce w danym dniu wieczorem od godziny 8.30 do 9. Dyrekcja radia prosiła Prince'a, by zechciał o 8 zjawić się w studio, znajdującym się w niedużym mieście, odległym o jakieś 50 kilometrów od jego miejsca zamieszkania.

— Wyjeżdż zawczasu — upominała Maud — abyś nie potrzebował pędzić na złamanie karku. Wieczór jest mglisty!

Propozycję męża, by pojechała razem z nim dla przekonania się o jego „rozsądnej“ jeździe, pani Maud odrzuciła, gdyż postanowiła była, w towarzyszywie zaproszonych krewnych i przyjaciół, wieczór ten spędzić przy głośniku, wysłuchując wraz z nimi oraz miljonową rzeszą radiosłuchaczy żywego głosu jej dzielnego Herberta.

Punktualnie o oznaczonej godzinie, z ustawionego w pośrodku stołu głośnika, rozległo się uderzenie gongu i w ślad za tem, po krótkiej zapowiedzi speakera, zabrzmiał dźwięczny głos słynnego automobilisty. Słychać go było tak wyraźnie, jak gdyby przemawiał, znajdując się w własnej osobie w pokoju. — W toku audycji, w pewnej chwili służąca, uchylwszy drzwi, oznajmiła półszepceniem, że pani prozona jest w pilnej sprawie do telefonu. Lecz Maud, pochłonięta audycją, odprawiła dziewczynę odmownym gestem. Po chwili jednak zauważyła, że pokojowa pojawiła się ponownie i szepnęła słów kilka na ucho „starszemu panu“ — jej ojcu. Ten, powstawszy szybko, wyszedł do sąsiedniego pokoju i wziął do ręki słuchawkę. Zakomunikowana wiadomość była straszna i — wręcz nieprawdopodobna.

— Jaki? chyba jakieś nieporozumienie! Przecież w tym momencie mój zięć przemawia przez radio... słyszymy jego głos!...

— Niestety, zapewniam pana, że nie może być żadnej wątpliwości!...

W salonie, wśród oniemiałych z przerażenia obecnych, Maud leżała na ziemi bez ruchu...

Przed chwilą właśnie zamilkł był głos speakera, który zakomunikował o szczegółach katastrofy, jakiej uległ Herbert Prince:

„Tragicznym zbiegiem okoliczności — głosiło radio — Herbert Prince przemawiał do państwa poniekąd zza grobu... Wyjaśniamy, że słynny automobilista przybył do naszego studio na dwie godziny przed wyznaczoną audycją. Nie chcąc przetrzymać Mr. Prince'a zbyt długo u

siebie i utrudniać mu powrotu z uwagi na coraz bardziej zgęszczającą się mgłę, odtworzyliśmy jego „pogadankę“ na taśmie stalowej, którą następnie punktualnie o oznaczonej w programie godzinie, puściliśmy przez mikrofon. Mr. Prince w międzyczasie zdążył do domu, gdzie, jak nam był mówić, pragnął usłyszeć siebie samego, przemawiającego przez radio. Jechał widocznie zbyt szybko w ten ciemny i mglisty wieczór i w pewnej chwili nastąpiło zderzenie, tak tragiczne w swych skutkach.“

W opustoszałym saloniku, milcząc stał odbiornik radiowy. Wtem coś zachrobotało w aparacie i ozwał się głos speakera: „Hallo, hallo! Panie i panowie! Po 5 minutowej przerwie, dalszy ciąg audycji. Nadajemy wyjątki z operetki „Wesoła wdówka!““ Kr.

Pływający uniwersytet

W dniu 29 czerwca r. b. odpłynie z Los Angeles wspaniały jacht, na pokładzie którego znajdzie się 40 studentów i studentek, wraz z 8 wybitnych profesorów uniwersytetów amerykańskich. „Pływający uniwersytet“ odbędzie podróż naukową dokoła świata w ciągu 10 miesięcy. W czasie podróży na jachcie odbywać się będą wykłady historii, literatury, języków i innych przedmiotów, ponadto zaś studenci zapoznawać się będą z życiem i zwyczajami odwiedzanych krajów. Słuchacze tego niezwykle uniwersytetu odwiedzą Japonię, Chiny, Filipiny, Indochiny, Sjam, Indie, Włochy, Irlandję, Szwecję, Norwegję, Danję, Niemcy, Holandję, Anglię, Francję, Wyspy Kanaryjskie, Kubę, Meksyk i t. d. Studenci amerykańscy złożą w czasie swej podróży wizyty 20 uniwersytetom zagranicznym.

Osobliwa moda

W Australji zapanowała moda pończoch z cienkiej skóry. Pewien pomyslowy fabrykant rękawiczek wypuścił na rynek ten nowy artykuł, który przyjął się odrazu i cieszy się ogromnym powodzeniem. Zaletą tych pończoch wobec jedwabnych jest to, że chronią one od ukąszenia komarów, roznoszących malarję. Chodzi o to, że choroba ta jest bardzo rozpowszechniona w niektórych okolicach Australji, a nowy rodzaj pończoch doskonale chroni nogi przed zjadliwymi owadami, a prócz tego, jak twierdzą zainteresowane, prezentują się nie gorzej od zwykłych pończoch jedwabnych, czy wełnianych.

Fotografowanie na duże odległości

Specjalne badania widma światła, szczególnie części odpowiadającej promieniowaniu podczerwemu, doprowadziły do zdumiewających rezultatów w dziedzinie fototechniki. Fotografowanie dalekich obiektów w sposób normalny nawet przy użyciu aparatów z bardzo długimi ogniskami, co ma miejsce w fotografii lotniczej, nie daje zadawalniających rezultatów. Przedmioty fotografowane z odległości kilku kilometrów wychodzą na zdjęciu niewyraźnie, są zamglone. Przyczyną tego jest t. zw. mgła przestrzenna, dla oka zupełnie niewidoczna, która w znacznym stopniu utrudnia przenikanie promieniowania. Zupełnie inaczej zachowują się promienie podczerwone. Ani mgła przestrzenna ani zwykła nie stanowią dla nich przeszkody, promienie infra - czerwone przenikają z zadziwiającą łatwością. Długość fali promieniowania podczerwonego wynosi około 7—9 dziesięciu - milionowych części milimetra. Aby wydzielić ze światła białego promienie podczerwone, używa się specjalnych filtrów koloru

czerwonego, które nakłada się na obiektyw aparatu.

Normalna klisza jest nieczuła na promienie infra - czerwone; aby móc posługiwać się specjalne klisze uczulone na kolor czerwony, których wywołanie odbywa się zupełnie pociemku. Dzięki zastosowaniu promieni podczerwonych do celów fotograficznych, otrzymuje się zdjęcie z odległości dochodzących do 150 klm. Z tak dużych odległości fotografuje się z samolotu lub z większych wzniesień, ponieważ na tej przestrzeni wchodzi już w rachubę kulistość ziemi. Zagranicą nawet fotografia amatorska coraz częściej posługuje się promieniami infraczerwonymi.

Oprócz fotografii na większe odległości, promienie podczerwone znalazły cały szereg innych jeszcze zastosowań. Promienie podczerwone pozwalają otrzymać wyraźną fotografię całego systemu krwionośnego człowieka, co ma duże znaczenie w medycynie. Poza tem British Muzeum do badania starych napisów na kamieniach, pochodzących z wykopalisk, obecnie prawie wyłącznie używa promieni podczerwonych. Również fotografia nocna oparta jest na promieniowaniu podczerwonym. St. P.

Poczta i Demostenes

Jeden z filologów paryskich, pracując nad nowem dziełem, porobił szereg luźnych notatek na kopercie. Omyłkowo wrzucił ową kopertę wraz z innymi listami do skrzynki pocztowej. W dwa tygodnie później przypomniał sobie o kopercie, szukając ważnych notatek i udał się na pocztę w nadziei, że tam może odnajdzie się zgubiona koperta. Ku swej wielkiej radości znalazł wśród okazanych mu niedoreczonych listów swoją kopertę z notatkami. Jakież było jednak jego zdumienie, gdy przyjrząwszy się kopercie, stwierdził że odbyła ona daleką podróż do Aten tam i z powrotem. Pocztowy urzędnik pocztowy, przyglądając się kopercie i szukając adresu, potrafił w pośrodku niewyraźnie nabazgranym wierszy odcyfrować jeden tylko wyraz: „Demostenes“. Nazwisko wydało mu się znane, obito mu się o uszy, dopisał przeto pewną ręką na kopercie adres: „Ateny“ i wysłał list. Minęło kilka dni. Na pocztę paryską przybyła z powrotem koperta z adresem: „Demostenes — Ateny“. Kolega ateński pocztowca paryskiego zaopatrzył pochową kopertę w uwagę: „Adresat nieznanym. Zmienił miejsce zamieszkania“. Wręczając kopertę profesorowi, urzędnik pokławił głową i rzekł z wyrzutem: „Nie rozumiem tej całej historii! Ten Demostenes jest przecież znanym mówcą greckim, sławnym człowiekiem, nawet dzieciom moim opowiada nauczyciel w szkole o nim“. A na to profesor: „Nie bierz pan tego sobie do serca, Demostenes umarł dwa tysiące lat temu, nie więc dziwnego, że zmienił adres“.

Elastyczny sznur telefoniczny

Posiadacze telefonów bardzo często mają kłopoty ze sznurem telefonicznym łączącym słuchawkę z aparatem, który stale się skręca, zaczepia o przedmioty leżące w pobliżu telefonu, a po pewnym czasie znacznie się kurczy. Obecnie został wynaleziony sznur rozciągalny. Składa się on z rdzenia gumowego, na który luźno są nawinięte przewody. Normalna długość wynosi 30 cm. zaś po rozciągnięciu 130 cm. Rdzeń gumowy jest bardzo elastyczny i przy rozciąganiu nie powoduje przesuwania się aparatu. Wynalazek ten w znacznym stopniu podniesie sprawność telefonów, ponieważ dotychczas przeważnie usterki powstawały wskutek przerw w sznurze, który łatwo uszkadzał się. (st)

RADJO

„Gwiazda nie chce kręcić“

Orkiestra bezrobotnych muzyków wędruje od jednego do drugiego dyrektora teatryku, zagląda wszędzie, gdzie spodziewa się znaleźć zarobek, lecz nigdzie nie ma szczęścia. Traf chce, że w dniu, gdy temu zespołowi udało się dotrzeć za kulisami twórci filmowej, panuje tam bałagan z powodu niedyspozycji gwiazdy ekranu. Orkiestra dochodzi do głosu... za kulisami. Na tem ile rozwija się zabawna akcja, ilustrowana wesołymi melodjami filmowymi. Audycję tę usłyszymy ze Lwowa we wtorek, dnia 7 maja o godz. 20.00 w opracowaniu W. Budzyńskiego i J. Steinera.

Maj śpiewa...

W koncercie solistów (wtorek) w dniu 7. maja o godz. 17.15 wystąpi reprezentacyjny baryton Opery Warszawskiej, Eugeniusz Maj i odśpiewa kilka pieśni, wśród których zwraca uwagę fragment z poematu symfonicznego S. Poradowkiego do słów Zegadłowicza pt. „Koł Światowida“, z którego solo barytonowe wykona artysta po raz pierwszy przed mikrofonem.



Zespół artystów Teatru Wielkiego z p. dyr. Latoszewskim na czele żegna się za naszym pośrednictwem z publicznością poznańską, prosząc o zachowanie w milej pamięci, i wołając gromko: Do widzenia, w nowym sezonie!

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przeciwko labiryntowi eksportowemu

Eksporter polski, nim dotrze na rynek światowy, musi przebrnąć przez istny labirynt różnych organizacji, instytucji i władz, trudniących się popieraniem eksportu z Polski. Proste wyliczenie tych wszystkich instancji, które tutaj wchodzi w rachubę, wystarczy dla zorientowania Czytelnika, że określenie „labirynt eksportowy” bynajmniej nie jest przesadne.

Otóż, w sprawie udzielania bezpośredniej pomocy eksportowi decydują: Wydział Handlu Zagranicznego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, M-stwo Skarbu, M-stwo Rolnictwa, Państwowy Instytut Eksportowy, Międzyministerjalna Komisja Popierania Eksportu, Rada Polityki Kompensacyjnej, Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, Komisja Popierania Obrotu Artykułami Rolnymi (wraz z podkomisjami), Komisje Standaryzacyjne, różne eksportowe organizacje branżowe, nie wymieniając poszczególnych izb przemysłowo-handlowych oraz — w niektórych wypadkach — urzędów wojewódzkich.

Analogiczną do różnorodności władz i instytucji, działających na polu eksportu, jest również różnorodność form pomocy dla wywozu. Rozróżnia się dwie grupy tychże form, mianowicie: pomoc bezpośrednią i pośrednią. Na pomoc bezpośrednią składają się: zwroty cła, premje gotówkowe z funduszu eksportowego, premje gotówkowe z funduszy specjalnych, prywatne kompensaty zamorskie i premje indywidualne Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu. Na pomoc pośrednią składają się: polityka handlowa w ścisłym słowa tego znaczeniu, pomoc niematerialna urzędów i instytucji państwowych i samorządowych, polityka transportowa, podatkowa, socjalna, finansowa i kartelowa.

Oto — w zwięzłym streszczeniu — różnorodność władz i form pomocy, służących eksportowi. Nie ulega wątpliwości, że z dzisiejszego stanu rzeczy wypływają co najmniej dwie ujemne konsekwencje, mianowicie:

Zwykły śmiertelnik, chcący podjąć produkcję eksportową, nie jest w stanie zorientować się w labiryncie wyliczonych wyżej władz i form pomocy. Fakt ten zniechęca wielu do zajmowania się wywozem, co znów każe się marnować różnym możliwościom wywozowym. Trzeba bowiem pamiętać, że wiele przepisów jest tutaj osłoniętych tajemnicą oraz, że co pewien czas przepisy te się zmieniają, co zwiększa nieprzejrzystość i uniemożliwia orientację w tej dziedzinie.

Następnie: podobnie, jak prowadzenie wojny (a czyż nie żyjemy w stanie chronicznej wojny gospodarczej na rynkach światowych?) konieczne jest wspólne naczelne dowództwo, tak i tutaj w dziedzinie eksportu trzeba jednego, jedynego kierownictwa akcją wywozową.

Prawdy powyższe są już, na szczęście, rozumiane przez czynniki decydujące. Niestety jednak, reorganizacja aparatu wspomagającego eksport — trwa już szereg miesięcy i, jak dotychczas, nie doczekaliśmy się jeszcze uproszczenia tych mocno skomplikowanych formalności.

Krótkie informacje gospodarcze

— Gdańsk nie podnosi zastrzeżeń przeciw subskrypcji pożyczki inwestycyjnej na terenie wolnego miasta.

— W Prusach Wschodnich nie ustaje rabunkowy wyręb drzewa. W r. ub. wyrębano 3.300 tys. fm., t. j. o 300 tys. fm. więcej ponad wyręb normalny. W r. b. wyręb ma wynosić 150 proc. normalnego wyrębu.

— W najbliższym czasie podjęte będą rokowania w sprawie uregulowania tranzytu między Jugosławią a Czechosłowacją.

— Rada Czeskosłowackiego Banku Narodowego uchwaliła asygnować kwotę 400 milionów koron czeskich na zakup zboża z tegorocznych zbiorów. Identyczna kwota przeznaczona była na ten cel w roku zeszłym.

— Rząd Z. S. S. R. zakupił w ostatnich dniach znowu 2 okręty holenderskie. Rozbudowy prowadzone w sprawie zakupów dalszych statków są narazie jeszcze nieukończone.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych panowała w tygodniu ub. tendencja niejednorodna. Naogół dalo się zauważyć dość duże ożywienie, przyczem spekulacja opierała swą grę na takich momentach, jak silne wahania na rynku srebra i niepewność na rynkach walutowych, która odżyła znowu i wzmogła się w związku z dokonaną w tych dniach dewaluacją guldena gdańskiego. Charakterystyczną cechą wszystkich prawie rynków była trwająca wciąż haussa akcji przemysłu uzbrojenowego.

Na giełdzie nowojorskiej początkowo panował nastrój stosunkowo mocny, najbliższe dni jednak przyniosły pewne osłabienie. Z pożyczek polskich uległy większej niż poprzednio stabilizacja i 6 proc. dolarowa. W dniu 2 maja notowano (w nawiasach cyfry z 27 kwietnia rb.): 8 proc. poz. Dillona 89.50 (89.50), 7 proc. poz. stab. 108.00 (110.50), 6 proc. poz. dol. 75.50 (79.50), 7 proc. poz. m. Warszawy 70.50 (69.75), 7 proc. poz. śląska 70.00 (70.50).

W przeciwieństwie do Wallstreet, początek tygodnia na giełdzie londyńskiej zaznaczył się osłabieniem tendencji. Dopiero połowa tygodnia przyniosła ożywienie. Na wzmocnienie ogólnej tendencji wpłynęła w dużej mierze haussa akcji przemysłu wojennego, w pierwszym rzędzie fabryk samolotów ze względu na to, że spodziewane są w tej gałęzi przemysłu duże zamówienia. Z innych papierów wykazywały silnie akcje naftowe w związku z oczekiwanym podniesieniem cen nafty, jak również akcje fabryk samolotów.

Giełda paryska wykazywała dość poważną zwyżkę notowań, która objęła zarówno akcje jak też i renty. Zainteresowanie giełdy koncentrowało się przede wszystkim na akcjach przemysłu uzbrojenowego i tych gałęzi przemysłu, które dostarczają surowca lub półsurowca fabrykom broni, amunicji i samolotów. Haussa na rynku akcji przemysłu wojennego pociągnęła za sobą zwyżkę innych papierów.

W Amsterdamie dalo się również zauważyć ożywienie. Na giełdzie berlińskiej panował nastrój zwyżkowy, mocne uspośobienie miały zwłaszcza akcje górnicze, hutnicze, elektryczne i przemysłu chemicznego z I. G. Farbenindustrie na czele. Giełda wiedeńska wykazywała lekkie osłabienie.

Na giełdzie warszawskiej nie daly się zauważyć większe wahania. Banknoty dolarowe utrzymywały się w granicach 5.28% — 5.28%, czeki New York notowa-

wano 5.29, kabeł 5.29 — 5.29%. Bardzo mocną tendencję miało złoto. Dolary złote podniosły się z 9.09 na 9.14, ruble złote z 4.67 na 4.72. Przejściowo dość znaczną podniosły się do 1.90 i bilon srebrny, za zwyżkę wykazały ruble srebrne, które który uzyskano 85 gr. Jednakże w końcu tygodnia pod wpływem spadku cen srebra na rynkach światowych, ruble srebrne obniżyły się do 1.82, a bilon srebrny do 78 gr. Czerwonice sowieckie wykazały dalszą zwyżkę. Płacono za nie na początku tygodnia 1.65, a w końcu tygodnia 1.85 zł.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	29. 4.	30. 4.	1. 5.	2. 5.	3. 5.	4. 5.
Pszonica						
Warszawa	18,00	18,00	18,00	18,00	—	—
Poznań	18,00	18,00	18,00	18,00	—	16,00
Bydgoszcz	18,00	18,00	18,00	18,00	—	16,00
Łódź	—	—	—	—	—	—
Zyto						
Warszawa	14,50	14,50	14,50	14,50	—	—
Poznań	14,75	14,75	14,75	14,75	—	14,75
Bydgoszcz	14,50	14,50	14,50	14,50	—	14,50
Łódź	—	—	—	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	18,00	18,00	18,00	18,00	—	—
Poznań	17,75	17,75	17,75	17,75	—	17,75
Bydgoszcz	17,50	17,50	17,50	17,50	—	17,50
Łódź	—	—	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	16,00	16,00	16,00	16,00	—	—
Poznań	15,00	15,00	15,00	15,00	—	15,00
Bydgoszcz	14,75	14,75	14,75	14,75	—	14,75
Łódź	—	—	—	—	—	—

W ub. tygodniu sprawozdawczym ceny ziemiopłodów na światowych rynkach zbożowych nie wykazywały poważniejszych zmian. Zaznaczyła się tylko nieznaczna reakcja na poprzednią, trwającą przez szereg tygodni zwyżkę cen. Donoszą o lekkiej poprawie stanu zasiewów w Stanach Zjednoczonych, jak wiadomo ciężko dotkniętych burzami piaszkowymi.

Na rynkach krajowych sytuacja nie uległa żadnym zmianom. Wszystkie notowania były przez cały tydzień równe.

Od Redakcji: Resztę materiału z rynków towarowych podamy w jutrzejszym wydaniu.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** W dn. 4. bm. ukazał się nr. 33 Dziennika Ustaw R. P., w którym m. in. opublikowane zostały następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. min. skarbu z dn. 16 kwietnia rb. o zmianie rozporządzenia min. skarbu z dn. 10 września 1932 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 1 lipca 1932 r. o monopolu spirytusowym, opodatkowaniu kwasu octowego i drożdży oraz sprzedaży napojów alkoholowych (poz. 235); rozp. min. skarbu z dn. 16 kwietnia rb. wydane w porozumieniu z min. rolnictwa i r. r. o ustaleniu wysokości odszkodowania dla gorzelni, które utraciły charakter rolniczy (poz. 236); rozp. min. skarbu z dn. 16 kwietnia rb. o częściowej zmianie rozporządzenia min. skarbu z dn. 17 kwietnia 1928 r. w sprawie wykonania rozp. Prezydenta Rzplitej o opodatkowaniu cukru (poz. 237); rozp. min. skarbu z dn. 26 kwietnia rb. w porozumieniu z ministrami: przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r. o zmianie rozporządzenia z dn. 23 października 1934 r. w sprawie zwrotu cła przy wywozie zbóż, produktów przemiatu i siodu (poz. 238).

(k) **Sytuacja walutowa.** W sobotę na giełdach walutowych przeważała nieco mocniejsza tendencja dla dewizy na Nowy Jork. Fluktuacje funta były niejednakowe na poszczególnych giełdach, naogół jednak nie wykazał on poważniejszych zmian. Dla dewizy na Zurych tendencja była w dalszym ciągu dość słaba. Inne dewizy poważniejszych zmian nie wykazały.

(k) **Spadek pokrycia złotem w Banku Polskim.** W ciągu III dekady kwietnia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,2 milj. zł do 508,3 milj. zł i stan pieniędzy zagranicznych i dewiz — o 0,1 milj. zł do 19,6 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 7,4 milj. zł do 687,8 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 4,1 milj. zł do 41,2 milj. zł. Pozycja „inne aktywa” wzrosła o 0,6 milj. zł do 155,6 milj. zł, pozycja zaś „inne pasywa” spadła o 10,0 milj. zł do 214,5 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 16,2 milj. zł do 228,0 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — powiększył się o 32,4 milj. do 946,1 milj. zł. Pokrycie złotem spadło z 48,04 proc. do 47,33 proc. i przekracza normę statutową o przeszło 17 punktów.

(k) **Obciążenie podatkowe w głównych miastach Rzeczypospolitej.** W głównych miastach Rzeczypospolitej wyniosło obciążenie podatkowe na głowę mieszkańca w złotych w r. 1934/35 (w parantezach podano cyfry za r. 1929/30) w Warszawie 32,80 (64,40), w Poznaniu 31 (58,20) w Krakowie 31 (53), we Lwowie 27 (46,30), w Łodzi 28,80 (46,20).

(k) **Ożywienie w przemyśle w okręgu kieleckim.** W zakładach przemysłowych okręgu kieleckiego zaznaczyło się znaczne ożywienie i wzrost zatrudnienia. Państwowe kamieniołomy w Zagnańsku zwiększyły zatrudnienie o 350 robotników. Kamieniołomy i zakłady wapienne prywatne zwiększyły stan zatrudnienia o 400 robotników. Podobnie zaznaczyło się ożywienie w cegielniach i w tartakach państwowych.

(k) **P. Aronstein konsulem polskim w Batawji.** W dniu 15 kwietnia r. b. powołany został do życia w Batawji konsul R. P., który niezwłocznie rozpoczął swe prace. Konsulem jest p. F. C. Aronstein, wicekonsulem zaś dr. Zygmunt Przybyłkiewicz, delegat Państwowego Instytutu Eksportowego w Batawji.

(k) **Przemysł przetworów ziemniaczanych.** Zbyt przetworów ziemniaczanych w pierwszym kwartale r. b. był ożywiony. Ożywienie to odnosi się szczególnie do sprzedaży syropu, a przyczyną tego jest uchwalona przez izby ustawodawcze ustawa o podatku od spożywa cukru skrobiowego (syropu i glukozy). Obroty, osiągnięte w marcu, przekroczyły cyfry obrotów z lutego. Ceny pod wpływem zwiększenia popytu uległy niewielkiej zwyżce. Transzakcyj syropem dokonywano po zł 36 do 42. Rokowania przedstawiciele przemysłu syropiarskiego w Polsce w sprawie zorganizowania wspólnego biura sprzedaży rozwijały się pomyślnie. Ruch w sprzedaży mączki ziemniaczanej był naogół dość słaby. Ceny nie wykazywały zmian. Zbyt dekstryny i klejów roślinnych, niepodlegających podobnym wahanom, jak syrop i mączka ziemniaczana, odbywał się w normalnych warunkach.

(k) **Najwięcej inwestycji miejskich w Wielkopolsce.** Porównując dane dot. inwestycji, poczynionych w miastach Polski Zachodniej w r. 1933/34 stwierdzić można, że w woj. śląskim 11 miast wydatkowało na cele inwestycyjne 2.025 tys. złotych, w woj. pomorskim 16 miast wydatkowało 3.501 tys. zł; zaś w woj. poznańskim 52 miasta inwestowało 4.076

tys. zł. Porównując te dane z innymi województwami, stwierdzić można, że tylko woj. łódzkie wyprzedza woj. poznańskie pod względem sumy zainwestowanej, która wyniosła tamże 5.519 tys. zł., natomiast ilość miast, które w woj. łódzkim wydatkowały na cele inwestycyjne jest mniejsza, niż w woj. poznańskim, wynosi bowiem tylko 19.

Z ZAGRANICY

(z) **Podwyżka dyskonta w Szwajcarii.** Szwajcarski Bank Narodowy podwyższył z dni. 3. bm. stopę dyskontową z 2 do 3 1/2%. Zwyżka stopy dyskontowej, spowodowana zasadniczo trudną sytuacją franka szwajcarskiego w ostatnich czasach i odpływem kapitałów, tłumaczona jest oficjalnie potrzebą dostosowania oficjalnego dyskonta do wzrastającej stopy procentowej na rynku. Ma ona umożliwić bankom prywatnym współpracę z instytucją emisyjną w dziedzinie zatrzymania odpływu kapitałów i złota i utrzymania obecności parytetu waluty.

(z) **Peru również dotknięte amerykańską polityką srebra.** W depeszy z Nowego Jorku „Agence Economique et Financière” podaje do wiadomości, że — według telegraficznych wiadomości z Limy — rząd peruwiański wydał zakaz wolnego eksportu srebra. Powzięte zostały również środki w celu przeciwdziałania wewnętrznej spekulacji monetami srebrnymi.

(z) **Rokowania o traktat handlowy między St. Zjednoczonymi a Niemcami.** Toczą się tu rokowania o nowy traktat handlowy niemiecko - amerykański, który ma zastąpić dawny z roku 1925, wypowiedziany przez Niemcy i wygasający z dniem 14 listopada rb. Nowy traktat nie będzie zawierał klauzuli o wzajemności i będzie musiał być ratyfikowany przez senat.

(z) **Współpraca niemiecko - japońska w Mandżukuo.** Prasa francuska donosi, że z inicjatywy koncernu Kruppa powstać ma w najbliższym czasie przedsiębiorstwo niemiecko - japońskie dla współpracy gospodarczej na terenie Mandżukuo. Japonia dostarczy ma niezbędny kapitał w wysokości około 10 milionów jenów. Niemcy zaś jako wkład do tego towarzystwa wniosą patenty całego szeregu artykułów przemysłowych oraz dostarczą niemieckich techników i inżynierów. Koncern ten obejmie działalnością narazie przemysł komunikacyjny oraz produkcję wełny i cukru.

(z) **Zawieszenie angielskich podwyżek celnych od wyrobów hutniczych.** W związku z tymczasowym porozumieniem hutnictwa angielskiego z międzynarodowym kartelem stalowym, obowiązującym z 1. stycznia 3 miesięcy — zawieszono zostały na okres 1 kwartału, poczynając od dn. 8. bm. podwyżki celne na wyroby hutnicze, które weszły w życie dn. 26 marca rb. Na okres ten obowiązywać więc będą dawne cła w wysokości 33 1/2% od walorem.

(z) **Rozwój przemysłu szklanego w Bułgarii.** W ostatnich latach nastąpił dość znaczny rozwój przemysłu szklanego w Bułgarii. Jeszcze przed kilku laty istniała tylko jedna huta szklana w Gebedje. Później powstały dwie, w Sofji i w Gorna Bania. Podczas gdy w roku 1932 import szkła szklanego przedstawiał wartość 23,6 milj. lewa, a innego szkła 10,2 milj., to już w roku 1933, kiedy zaczęto szkło sztywne produkować w kraju, import tego szkła spadł do 10,9 milj., a innych gatunków do 7,1 milionów lewa, a w roku 1934 uległ dalszej znacznej niżce. W związku z wzrostem produkcji krajowej ceny szkła dość znacznie spadły.

(z) **Japonia zapowiada retorsje za dyskryminację jej eksportu.** Japonia ma powziąć środki represyjne przeciwko krajom, dyskryminującym import towarów japońskich. Rada Handlowa zdecydowała się zastosować kontrolę wobec importu. W stosunku do krajów, stosujących ostre retorsje wobec importu towarów z Japonii, zastosowane będą albo podwyżki celne, albo kontyngenty, albo też nawet całkowity zakaz importu.

Z WYDAWNICTW

(w) **„Bilans płatniczy Polski 1933 r.”** (Statystyka Polski, serja C, zeszyt 22). Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego. Warszawa, 1935, str. IV i 8. Zeszyt ten zawiera szczegółowe zestawione dane, dotyczące obrotów płatniczych między Polską a zagranicą. W szczególności dane te dotyczą obrotów kredytowych (krótko i długoterminowych), korzyści majątkowych (procenty, dywidendy, prowizje itp.), usług oraz jednostronnych świadczeń, wreszcie obrotów towarowych z uwzględnieniem ruchów złota. W oddzielnej tablicy zestawiono porównawczo bilanse płatnicze Polski w latach 1924 — 1933. Retrospekcja na przestrzeni takiej liczby lat orientuje czytelnika w tendencjach i dynamice stosunków gospodarczych Polski z zagranicą. Uzupełnieniem tablic o obrotach płatniczych są zestawienia ilustrujące stan należności i zobowiązań Polski wobec zagranicy w końcu 1933 r. Opracowanie bilansu płatniczego za r. 1933 zostało znacznie przyspieszone w porównaniu z latami ubiegłymi. Całość poprzedzona przedmową daje dużo ciekawego materiału, stanowiąc wartościowy przyczynek do ilustracji gospodarki krajowej na tle kryzysu światowego

Polska musi być trzeźwa

Wczoraj odbył się w Poznaniu doroczny Sejmik Antyalkoholowy

W niedzielę, 5 bm., po mszy św. w kaplicy Najśw. Krwi Pana Jezusa odbyło się w Poznaniu w sali Księgarni św. Wojciecha plenarne zebranie 8-go ogólnopolskiego sejmiku przeciwalkoholowego.

Obrady wobec licznie zgromadzonych abstynentów otworzył prezes p. prof. dr. Piasecki powitaniem przedstawicieli władz duchownych i świeckich, stowarzyszeń bratnich i abstynenckich.

Z kolei złożył sprawozdanie z działalności centrali i poszczególnych związków sekretarz gen. ks. T. Gałdyński. Praca prowadzona była w trudnych warunkach, jednak może się pochwycić pomyślnymi rezultatami. Jest nadzieja, że wkrótce wejdzie ona na szersze tory, że ogólnie młodzież, na którą zostanie podjęta energiczna ofensywa, aby zdobyć ją dla szczytnych hasel abstynenckich. Należy tylko skupić wszystkie siły, a zatriumfuje idea trzeźwości — dobrze zrozumiany interes narodu i państwa.

Następnie rozpoczął się szereg powitalnych przemówień przedstawicieli świeckich i duchownych władz oraz organizacji.

M. in. przemawiali ks. dr. Padacz (im. J. Em. ks. kard. Kakowskiego), ks. Czajka (im. J. E. ks. bisk. Bardy z Przemysła), ks. dr. Ciemiński (im. J. E. ks. bisk. Twardowski z Lwowa), ks. Przygodzki (im. J. E. ks. biskupa Nowowiejskiego z Płocka), p. wiz. dr. Ciosłowski z kuratorjum poznańskiego, dr. Larowski z poznańskiego urzędu wojew., dr. Strumiłło z Mysłowic (Tow. Filaretów) i K. Kalinowski z Krakowa (Tow. „Trzeźwość”). Na specjalne podkreślenie zasługuje wystąpienie delegata młodzieży i redakcji „Głosu Młodzieży”, p. Nowaka. Jego obfitująca w silne akcenty mowa spotkała się z ogólnym uznaniem i zyskała serdeczny i długotrwały poklask, dowiodła bowiem, że wśród młodzieży coraz silniej kiełkuje idea trzeźwości, że młodzież zdaje sobie sprawę z ważności hasel abstynenckich i konieczności rozszerzenia ich na przyszłość narodu.

Głównym punktem obrad był niezmiernie interesujący wykład p. prof. M. Sławińskiego z Krakowa na temat „Ofensywy na młodzież”. Prelegent obrazował na wstępie pracę abstynencką, pracę niezbyt jeszcze aktywną, bo nieogarniającą szerszych warstw społeczeństwa. Musimy wyjść — mówił — na szersze pole, zdobyć młodzież, o którą toczy się walka w różnych państwach. Kto ma młodzież w swych rękach, ten ma przyszłość, a co za tem idzie — zwycięstwo. Winniśmy zdać sobie sprawę, — wywołał dalej, — że jesteśmy otoczeni z jednej strony przez barbarzyństwo, z drugiej przez nowoczesne pojęcie państwa, jeśli więc Polska ma się ostać — musi być silna, mocarna i trzeźwa. Wszystkie nasze siły skierować musimy na zdobycie młodzieży, tej przyszłości narodu. Goreje ona zapalem do sprawy, czego najlepszym dowodem przemówienie delegata młodzieży, p. Nowaka, czeka, aby ją wziąć do pracy.

Następnie omówił stronę praktyczną zagadnienia ofensywy na młodzież, podkreślając konieczność zainteresowania

młodzieży idea abstynencka, wyzyskania idealizmu młodych, przedstawienia im piękna młodości (jaka młodość, taka starość) i nawiązanie akcji ze sferami rodzicielskimi. Środkami do realizacji będą m. in. dobry przykład starzych, szeroka działalność nauczycielstwa, wyspecjalizowanego w walce z alkoholizmem, stypendja dla studujących zagadnienie idei trzeźwości, zakładanie kół, obowiązkowa nauka o alkoholizmie w szkołach itd. Również młodzież pozaszkolna winna być wciągnięta do pracy. Tu mogą działać bardzo dużo organizacje młodzieży.

Gdy spełnimy ciążące na nas obowiązki względem młodzieży, możemy być spokojni o przyszłość narodu. Ale praca nasza — kończył — wymaga ofiarności i poświęcenia, a na to zdobyć się musimy.

Wykład p. prof. Sławińskiego wywołał wielkie zainteresowanie, czego dowodem była burza oklasków, jakimi dziękowano prelegentowi. Na zakończenie zebrania ks. Gałdyński odczytał szereg nadesłanych życzeń, poczem prezes p. prof. Piasecki zamknął posiedzenie, dziękując zebrany serdecznie za udział w obradach.

XVI zjazd delegowanych K. S. M. żeńsk.

odbył się wczoraj w Poznaniu

W niedzielę 5 bm. odbył się w Poznaniu w sali księgarni św. Wojciecha zjazd delegowanych Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej. Poprzedziła go msza św. odprawiona w kościele pobernardynskim.

Obrady zainicjowała prezeska Stow. p. J. Szczaniecka, witając przedstawicieli władz duchownych i świeckich, organizacji i licznie przybyłe druchny. Po wspólnym śpiewie, ukonstytuowaniu się prezydium i wzniesieniu okrzyków na cześć Papieża, Rzeczypospolitej i jej Prezydenta, rozpoczął się szereg przemówień powitalnych. M. in. przemawiał ks. kan. Męclewski w im. J. E. ks. kard. Prym. Hłonda, który nadesłał za pośrednictwem swego delegata specjalne błogosławieństwo dla Stow. Kat. Młodzieży Żeńskiej.

Sprawozdanie z działalności Stow. i jego oddziałów przedstawiła sekr. gen. p. Ozdowska. Jak z niego wynika, Stow. liczyło na 1 stycznia 1935 roku 803 oddziały. Prowadziło ono liczne kursy z różnych dziedzin, mające na celu przygotowanie druchen do spełnienia swych zadań. Nie wszystkie oddziały mogły rozwijać się należycie, gdyż niejednym z nich znajdował się w trudnych warunkach lokalnych, mimo

to praca w Stow. przedstawiała się zupełnie pomyślnie. Pożądaniem na przyszłość byłby większy udział inteligencji w pracach Stow., dotychczas jest on bardzo słaby, jak też i uprzystępnienie sal szkolnych dla oddziałów, nie wszędzie bowiem ma to jeszcze miejsce. Z kolei złożone zostało sprawozdanie z wychowania fizycznego przez p. Śmierzowską, dalej kasowe, poczem na wniosek kom. rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorjum.

Nowe władze Stow. tworzą pp.: Z. Rzepecka, W. Chłapowska, ks. T. Czartoryska, M. Janta-Polczyńska, A. Kurnatowska, F. Śmierzowska, dr. Morawiecka, Wyszyńska, Lisińska, Ginsłowa (Bydgoszcz), E. Krzyżtoporska i Z. Swinarska. W skład kom. rew. weszli: ks. kan. Schulz, ks. prob. Putz i p. B. Trawczyńska.

Referat o zadaniach druchny wygłosiła ks. Czartoryska, kładąc w nim szczególny nacisk na właściwe przygotowanie się do stanu małżeńskiego. Wywody prelegentki spotkały się z tak wielkim uznaniem ze strony druchen, że przyrzekła wydać swój referat w specjalnej broszurce, co wywołało burzę oklasków w podzięce za przyrzeczenie.

Szczególne zainteresowanie wzbudził wynik „Konkursu obowiązkowości”. I miejsce, nagrodę honorową wędrowną w postaci sztandaru i gramofon z płytami zdobył Buk, II — Rozdrażew (nagroda gry sportowe), III — Domachowo (obraz M. B. Częstochowskiej). Ponadto kilku wyróżnionym oddziałom wręczono dyplomy.

Następnie sekr. gen. p. Ozdowska przedstawiła w krótkim zarysie program pracy na rok 1935. Przewiduje on m. in. dalszą pracę nad pogłębianiem wewnętrznym druchen, kursy dla kierów i zastępowych i kursy świetlicowe. Po wolnych głosach i odczytaniu komunikatów przewodnicząca zamknęła posiedzenie, poczem odśpiewano wspólnie pieśń „Hej do apelu”. (sk)

Zakończenie zjazdu komorników R. P.

odbyło się w ubiegłą sobotę

Obradujący w ub. sobotę zjazd komorników z całej Polski w Poznaniu po omówieniu najważniejszych spraw zawodowych i wysunięciu szeregu ważnych postulatów dokonał wyboru zarządu głównego Zrzeszenia Komor-

ników Polski. Prezesem organizacji został komornik Jan Sankowski z Warszawy, wiceprezesami komornik Stanisław Tasarek z Katowic i komornik Leon Daroszewski z Poznania (prezes Poznańskiego Koła Komorników), sekretarzem został komornik



OBRADY ZRZESZENIA KOMORNIKÓW R. P. W POZNANIU (fot. Kaczor, Poznań).

ny i komornik Stanisław Lech z Grudziądza. Na zakończenie zjazdu zebrani komornicy wyrazili podziękowanie prezesowi sądu okręgowego Kornickiemu za udzielenie sali i komornikowi Daroszewskiemu za energiczną organizację zjazdu. (k)

„Święto pieśni” młodzieży szkolnej

W sobotę, dnia 4 bm. odbyło się w auli U. P. „Święto Pieśni”, zorganizowane przez Komisję Międzyszkolną Miasta Poznania, dla uczczenia Konstytucji 3 Maja.

Po zagajeniu uroczystości przez przedstawicieli Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pozn. nastąpił popis chórów szkół średnich w I części — żeńskich, w II — męskich. Chór gimnazjum im. Dąbrowski, pod kierownictwem p. Wicentowiczówny, wykonał poprawnie pieśni Hławiecki, Maszyńskiego i Trosczela. Znać było pracę rzetelną, sumienną, ale niezawsze można się zgodzić z tempem, zwłaszcza w mel. ludowej.

Pieśni ludowe w wykonaniu państwowego seminarjum ochroniarskiego (kierownictwo p. Helena Szulcówna) wypadły ciekawie i dojrzałe. W pierwszej pieśni widoczne było pewne nieopanowanie utworów, które niebawem ustąpiło, pozwalając nam z zainteresowaniem słuchać dalszych pieśni, z których najefektowniej brzmiała „Dokąd jedziesz Jasiu”.

Pełnem i ładnym brzmieniem popisał się chór gimnazjum im. gen. Zamojskiej, prowadzony przez p. Surzyńską Marję, w której wykonaniu usłyszeliśmy efektowny „Pada deszczyk” i Sobótki Nowowiejskiego. Ta sama dyrygentka prowadziła chór gimnazjum im. Królowej Jadwigi.

Z prawdziwą przyjemnością słuchało się „Pieśni Rybaków” z opery „Le-

genda Bałtyku”, w wykonaniu gimn. im. Serca Jezusowego (p. H. Szulcówna). Była to już nietylko robota poprawna chóru szkolnego, ale duży rozmach artystyczny. Utwór ten przerwano przez Fel. Nowowiejskiego dla tegoż chóru szkolnego, przedstawiał dla dyrygentki i wykonawczyń niemałe trudności, a jednak wywiązanie się z zadania nie pozostawiało nic do życzenia.

W II. części programu spodziewaliśmy się, że chóry męskie, operując wdziercześniejszym pod względem brzmienia materiałem głosowym, pobiją żeńskie, tymczasem spotkał nas zawód, gdyż naogół chóry chłopców były mniej starannie wykończone i interpretację zamało obmyślano. Nie wiadomo, czy przypisać to trudnym warunkom pracy panów dyrygentów w szkole, czy też może ich zbytnej pewności siebie, gdyż nie bojąc się konkurencji pań dyrygentek, zlekcewazyli sobie nieco zadanie. Nie można tego powiedzieć o chórze gimn. im. A. Mickiewicza (p. Broniewski — dyrygent), któremu należy się najwyższe uznanie, był to już nie szkolny chór, a dojrzały artystyczny chór mieszany. (j. np.)

Zjazd chórów kościelnych

W nawiązaniu do zjazdu chórów kościelnych, który odbył się w sali parafialnej św. Marcina, należy nadmienić, że obrady tegoroczne toczyły się przy udziale rekordowej wprost liczby uczestników. Zw. Chórów kościel-

nych, jak wynika z sprawozdań, zorganizowany jest w 8 okręgach z liczbą 141 chórów kościelnych. Liczba członków dochodzi 7300. Dokładną cyfrę trudno ustalić, gdyż znaczna część chórów nie dopełniła obowiązków sprawozdawczych co do liczby członków.

W r. ub. powołano stałą komisję artystyczną przy Związku, której zadaniem jest czuwanie nad stroną muzyczną, ustalanie programów zjazdowych i wyznaczanie pieśni konkursowych na zawody okręgowe. W skład tej komisji wchodzi: ks. prob. Faustman jako prezes związkowy, dyrektor artyst. Związku szambelan Feliks Nowowiejski, sekretarz związkowy Siedlewski oraz ks. prof. Gieburowski, prof. Pawlak, i prof. Kwaśnik.

W większości repertuar muzyczny chórów był bardzo bogaty i nieraz bardzo bogaty i obszerny. Z małymi wyjątkami dyrygentami w chórach kościelnych są organiści.

Związek otrzymał nowy statut, który stworzy obecnie nowe podstawy organizacyjne trwałego rozwoju. Organem Zw. Chórów Kościelnych jest miesięcznik „Muzyka kościelna”, wydawany przez Zw. Organistów archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej.

Szereg wnień w sprawie nowego statutu udzielił delegat Kurji Arcybiskupiej ks. kanonik dr. A. ...

Żywa dyskusja wywołała omówienie pracy na przyszłość. W roku przyszłym odbędzie się w Poznaniu diecezjalny zjazd chórów kościelnych, łączony z walnym zebraniem Związku Chórów Kościelnych. W zjeździe wezmą udział najlepsze chóry danej kategorii. Prace przygotowawcze około wspomnianego zjazdu powierzone zarządowi. (kl)

Składki i pokwitowania

Na Tanie Kuchnie: rodzina Anson 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 25 zł.

Na ociemniałych żołnierzach: rodzina Anson 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 25 zł.

Na kościół w Sołaczcu: Julia Filipowska zamiast wieńca na trumnę śp. Anieli Czajewskiej, prawdziwie anielskiej duszy, 15 zł; — razem 15 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 4 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 20 zł.

Na „Caritas”: J. R. 5 zł; razem 5 zł.

Zjazd delegatów „Koła Miast Wielkopolskich”

W ubiegłą sobotę, o godz. 12-tej, odbył się w Poznaniu, w sali posiedzeń rady miejskiej doroczny plenarny zjazd delegatów „Koła Miast Wielkopolskich”. Zjazd zainicjował prezes koła prezydent Bydgoszczy, Barciszewski. Z ramienia urzędu wojewódzkiego brał udział w zjeździe referendarz woj. Niekodemski.

Na zjeździe przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z działalności „Koła Miast Wielkopolskich”, oraz na wniosek komisji rewizyjnej sprawozdanie kasowe za rok 1934/35. Po uchwaleniu preliminarza budżetowego na rok 1935/36, wygłosił mgr. Ruciński w zast. dyrektora zw. miast polskich referat: „Aktualne sprawy dotyczące miast”. Następnie wygłosił referat p. t.: „Działanie nowej ustawy o K. K. O.” p. Apolinary Janowski, prezydent m. Inowrocławia.

Po uchwaleniu przez Zjazd decyzji ratów pod adresem związku miast polskich oraz związku komunalnych kas oszczędności p. przewodniczący zamknął zjazd, zapraszając delegatów do zwiedzenia Targów Poznańskich.



Walne zebranie Zw. Pol. Związków Sportowych

W niedzielę odbyło się w Warszawie doroczne walne zgromadzenie Związku Polskich Związków Sportowych.

Na zebraniu licznie przybyli delegaci prawie wszystkich związków sportowych. Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego reprezentowany był przez swego dyrektora, plk. dypl. Kilińskiego oraz mjr. Wojciechowskiego. Ponadto — zarząd Z. Z. i Polsk. Komitetu Olimpijskiego — w komplecie, wreszcie — licznie reprezentowana była prasa.

Zebranie zagałę prezes Z. Z. i przewodniczący walnego zebrania, plk. dypl. J. Ulrych, podkreślając, że zebranie ma charakter i znaczenie historyczne, ze względu na to, że decyduje ono o dalszych liniach rozwojowych polskiego sportu w związku z reorganizacją sportu, wprowadzoną przez czynnik państwowy — Państw. Urząd W. F. i P. W. Zebranie zadecyduje o tem, jak dalece czynnik społeczny, organizacje sportowe — pójda na koncepcję P. U. W. F.

Zebranie miało przebieg spokojny, a w swoich uchwałach — jednomyślny. Bez dyskusji i przez akklamację przyjęto wszystkie sprawozdania z działalności Z. Z. i P. K. Ol., poczem na wniosek komisji rewizyjnej udzielono obu naczelny władzom sportu społecznego przez akklamację absolutorium.

Czwarty punkt porządku dziennego, program działalności na rok 1935, specjalnym przemówieniem zagałę plk. Ulrych. Następnie plk. Głabisz skomentował zasady nowej organizacji sportu naszego, zainicjowanej przez PUWF a uzgodnionej z władzami Z. Z. i P. K. Ol. Co do rozszerzonych uprawnień PUWF — walne zebranie nie ma nic do powiedzenia, gdyż Państwowy Urząd miał prawo zwiększyć je według swego uznania na podstawie rozporządzenia z r. 1928. Co do nowych uprawnień i kompetencji Z. Z. — walne zebranie może je dyskutować i nawet uchylać zmiany, ale konsekwencje tych zmian mogłyby być nieobliczalne.

Następnie zabrał głos plk. Kiliński, który oświadczył, że jest to pierwsze jego oficjalne wystąpienie, jako dyrektora PUWF, do świata sportowego z racji koordynacji pracy PUWF i Z. Z., które współpracowały nad projektem reorganizacji naszego sportu. PUWF mógł wystąpić z własnym wnioskiem i początkowo uczynił to na własną wyłączną rękę, aby tym sposobem wykazać, że bierze na siebie odpowiedzialność za stan przyszłej pracy. W drugim etapie nastąpiło omówienie wniosku P. U. W. F. z władzami Z. Z. i P. K. Ol. Na pierwszej konferencji PUWF i Z. Z. ustalono wspólne tezy reorganizacyjne.

Wreszcie plk. Kiliński nadmieniał, że o reorganizacji sportu w pewnym mierze zdecydowała również reakcja społeczeństwa na niepowodzenia naszego sportu, na nieporządku organizacyjnym itd.

W dalszym ciągu swego przemówienia plk. Kiliński stwierdził, PUWF nigdy nie negował pożytku i celowości pracy Z. Z., jak to się imputuje zastępcy dyrektora P. U. W. F., plk. Englishowi. Jest to dopiero początek naszej pracy — zakończył swe przemówienie plk. Kiliński. Wkrótce nastąpi dalszy jej etap, zajęcie się najmniejszymi komórkami organizacyjnymi sportu, a mianowicie — klubami, których rola w rozwoju sportu jest bodaj najważniejsza.

Oba przemówienia, jak również i sam projekt reorganizacji sportu, wywołały krótką dyskusję, w której mówcy wypowiedzieli się za reformą. Następnie plk. Ulrych raz jeszcze gorąco przemówił do zebranych, apelując do wyteżonej pracy i stwierdzając, że cała reforma w sporcie zależna będzie od jej wykonania, a to wykonanie spoczywa na energii i dobrej woli jednostek.

Następnie — jednogłośnie uchwalono projekt reorganizacji, przy czem powzięta została nast. uchwała:

„Walne zgromadzenie Z. Z. przyjmuje tezy reorganizacji sportu polskiego, opracowane przez PUWF i Z. Z. do wiadomości i poleca zarządowi:

1) przygotować odpowiednio zmiany statutowe Z. Z. i przedstawić je walnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia.

2) dopilnować dostosowania statutów wszystkich związków sportowych do rozszerzonych uprawnień PUWF i Z. Z. w myśl przewodniej idei reorganizacji sportu polskiego.”

Plk. Kiliński podziękował z kolei zarządowi Z. Z. za współpracę w zakresie reorganizacji sportu i wyraził nadzieję, że nowy projekt zmian będzie do wzmocnienia rozwoju i ustalenia potęgi polskiego sportu.

W dalszym ciągu zebrania przyjęto preliminarz budżetowy, poczem nastąpiły wybory uzupełniające do zarządu Z. Z. W wyborach tych przeszły kandydatury: plk. Głabisza i inż. A. Lotha (ponownie), inż. T. Kuchara, inż. J. Grabowskiego, dr. Szat-

kowskiego, kpt. Wojciechowskiego i dr. Matuszeckiego.

Komisja rewizyjna: mjr. Szkolnikowski, inż. Świątek i inż. Przeworski.

Definitywnie z zarządu Z. Z. ustąpili

wieloletni jego współpracownicy, pp. dr. Wojakowski i dyr. Lesiewicz, obaj — z powodu przeniesienia terenu swoich prac zawodowych na prowincję. (PAT)

Wyniki ligowe

„POGOŃ” I „LEGJA” 1:0 (0:0)

Warszawa. Zawody powyższe nie zostały zakończone, gdyż sędzia p. Leracz z Poznania przerwał je w piątej minucie po przerwie. Za wykroczenia Martyna na jednym z napastników „Pogoni” sędzia wykluczył go z gry, lecz Martyna nie chciał opuścić boiska. Wobec tego sędzia odczekał regulaminowe trzy minuty, a gdy Martyna mimo to boiska nie opuścił, odgwizdał mecz. Spotkanie to zostanie prawdopodobnie zweryfikowane jako w. o. 3:0 dla „Pogoni”. Jedyne bramki zdobył Niechciol.

„WISŁA” — „CRACOVIA” 4:0 (1:0)

Kraków. Doroczne derby Krakowa zgromadziło ponad 5 tysięcy widzów na trybunach. Zdecydowane zwycięstwo odniosła „Wisła”, której napad zwłaszcza w drugiej połowie wykazał bardzo dobrą formę. „Cracovia” miała w pierwszej połowie mo-

że nawet więcej z gry, napad jej jednak w momentach podbramkowych okazał się zupełnie niezaradny, również pomoc nie umiała skutecznie z atakiem współpracować. Pierwszą bramkę zdobywa w 20 min. Obtułowicz. Po przerwie dwie bramki zdobywa w 13 i 29 min. Artur i wreszcie Kopeć ustala wynik dnia.

TABELKA LIGOWA

Tabela ligowa przedstawia się następująco: (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek):

1. „Pogoń”	7 p. (5, 8:5)
2. „Garbarnia”	6 p. (4, 6:2)
3. „Ruch”	6 p. (4, 15:6)
4. „Warta”	5 p. (3, 8:2)
5. „Wisła”	4 p. (4, 10:9)
6. „LKS”	4 p. (4, 7:9)
7. „Legja”	3 p. (3, 4:1)
8. „Cracovia”	2 p. (4, 5:12)
9. „Śląsk”	2 p. (3, 3:9)
10. „Warszawianka”	1 p. (3, 3:6)
11. „Polonia”	0 p. (3, 1:9)

„Minerwa” — „Warta” 3:2 (1:1)

Zwyciężyli goście po słabej grze

Goście berlińscy na niedzielnym występie w Poznaniu grę nie potwierdzili rozgłosu, jaki ich poprzedzał. Nie pokazali żadnego systemu, przypadkowość natomiast była główną cechą ich gry. Ze wyjeżdżają ze zwycięstwem, to w dużej mierze zasługą przeczulenia sędziego (pohopne podyktowanie karnego, z którego przy stanie 1:0 dla „Warty” padła wyrównująca bramka), pozatem dobrej gry Beisela w bramce W drużynie „Warty” Sierfke raczej na boisku peszył swoich kolegów i zniechęcał apatją, nieruchliwością i bezcelowością zagrań. Mimo tych mankamentów „Warta” niewątpliwie by nie przegrała, gdyby wszyscy gracze w grę włożyli chociażby tyle zapału i ambicji, co Kryszkiewicz.

Drużyny grały w składzie następującym: „Minerwa”: Beisel — Unger, Walkoff — Schulz, Hübner, Weick — Seifert, Schlauch, Elsholz, Iwankowski I, Prysok. „Warta”: Fontowicz — Kubalczak, Pawlak — Śmigłak III, Danielak, Ofierzyński — Radojewski, Schejer, Scherfke, Kryszkiewicz, Schwarz.

Po przerwie „Minerwa” zamiast Schlaucha wystawiła na lewego łącznika Iwankowskiego II. „Warta” natomiast z pomocy wycofała Śmigłaka, którego miejsce zajął Przykucki, w napadzie Kryszkiewicz przeszedł na lewego łącznika, a na prawym grał Lis.

Z rozpoczęciem gry stwarzają Berlińczycy gorącą sytuację pod bramką „Warty”, na szczęście wyjaśniona. — Kontratak „Warty” kończy się pię-

nym strzałem Schreiera, obronionym przez Beisela — naszym zdaniem już w bramce. Gra w pierwszych chwilach bardzo żywa, toczy się po całym boisku ze zmiennem szczęściem, przy czem więcej z gry mała gospodarze. — Szczęśliwym wybiegiem udaje się Fontowiczowi odebrać piłkę Elsholzowi, który miał tutaj „murowaną” pozycję. Kilka następujących po sobie strzałów Schwarza, Scherfkego i Schreiera bronii Beisel ze szczęściem, bądź odbijają się one o słupek. Wnet jednak tempo gry opada i staje się ona beztładna, przy czem Warciarze pozwalają sobie narzucić górne podania i beznamiętność gry gości.

Po przerwie za faul Walkoffa dyktuje sędzia „wolnego” z 20 metrów. Przez stworzony „mur” Kryszkiewicz strzela „szczura”, który obok zakrytego bramkarza znajduje drogę do siatki. Teraz Niemcy zabierają się ostro do pracy. Dwukrotnie Prysok pudłuje z bardzo dogodnych sytuacji. Wyrównanie pada z karnego przez Prysoka za faul Pawlaka. Elsholz z efektywnego przeboju strzela drugą bramkę nie do obrony, a los „Warty” zdaje się być przywieczetowany, kiedy Pawlak, niepotrzebnie głowiąc, przenosi piłkę nad Fontowiczem do bramki. — Druga bramka dla „Warty” padła na 4 minuty przed końcem gry z podania Schwarza przez Kryszkiewicza.

Należy stwierdzić, że BSV. był wartościowszym zespołem od „Minerwy”. Publiczności zebrało się około 4 000 osób.

my, oczekiwano zaciętej walki. Tymczasem mecz zakończył się nową niespodzianką, których tyle przynoszą tegoroczne spotkania we wszystkich klasach. „Zieloni” wystąpili w słabszym składzie i stawiali opór tylko w pierwszej połowie, kiedy byli przeciwnikiem zupełnie równorzędnym. Już jednak w drugiej połowie „zieloni” się załamali, a za to atak „błękitnych” rozegrał się na dobre, strzelając dalsze 4 bramki. Łupem bramkowym podzielił się Skrzypczak, strzelając trzy bramki, Graczyński — dwie i Musiałak jedną. Mecz sędziował p. Wiśniewski. (wz.)

„KPW.” — „UNJA” 4:1 (2:0)

Goście kościańscy jeszcze raz udowodnili, że na obcym boisku nie umieją grać. Od początku inicjatywę przejęli „kolejarze”, którzy przeważali miejscami nawet znacznie, górując

technicznie na wszystkich pozycjach. Po przerwie jednak, gospodarze opadają na siłach, a „Unja” rozegrawszy się, dzięki większej wytrzymałości, dochodzi do głosu. Gra toczy się coraz częściej na połowie „KPW.” zwłaszcza, że po obu stronach nie dopisuje pomoc. „Unja” jednak nie uwidacznia swej przewagi cyfrowo, strzela jedyny punkt przez Tworza, lecz traci dwie dalsze bramki, zawinione przez obronę, grającą systemem jednego obrońcy. Bramki dla zwycięzców uzyskał Nowicki J. dwie, oraz Gośliński i Szrauba. Sędzia p. Krysiak trzymał obie krewki drużyny w karchach, nie dopuszczając do ostrej gry. (wz.)

„OKS.” I „POLONJA” 5:5 (4:3)

Ostrów. Gra przez cały czas była równa, chociaż chwilami lekką przewagę mieli gospodarze, lepsi technicznie. „Polonia” braki techniczne wyrównywała ambicją. Gra była chwilami brutalna i sędzia p. Tomaszewski z Poznania miał nielatwe zadanie, aby drużyny utrzymać w karchach. Wywiązał się jednak dobrze. Cztery bramki dla gospodarzy strzelił Leński, jedna była samobójcza. Dla gości po dwie bramki strzelili Kwiatkowski i Stanek, również i tu jedna bramka była samobójcza. Publiczności zebrało się 700 osób. (os.)

„OSTROVIA” — „SOKÓŁ” 4:0

Porażka rumuńskich lekkoatletów w Warszawie

Na stadionie wojska polskiego rozegrano został mecz lekko - atletyczny pomiędzy reprezentacjami CIWF: polskiego i rumuńskiego. Zwyciężyli zdecydowanie lekko - atleci polscy w stosunku 74:40. Rumuni nie przedstawiają żadnej klasy. Pierwsze miejsce udało im się zająć zaledwie w jednej konkurencji, t. j. w biegu na 100 m. Wszystkie inne konkurencje zostały wygrane przez Polaków.

Techniczne wyniki zawodów są następujące: 100 m — Covacsi (R.) 11.4 przed Galickim; 400 m — Brachocki (P) 54.9 przed Millerem; 1500 m — Strzałkowski (P) 4:27 przed Walkowskim; 110 m przed płotki — Pławczyk (P) 16.7 przed Lokańskim; 3000 m — Strzałkowski 9:49.9 przed Walkowskim; oszczep — Lokański (P) 59.39 przed Hake; dysk — Pławczyk (P) 38.43 przed Heroldem (R) 33.90; kula — Zieleniewski (P) 13.01 przed Rolewskim; wąż — Pławczyk (P) przed Heroldem (R) 170; wdał — Szczerbiński (P) 6.76 przed Galickim; sztafeta 4x100 m — CIWF polski 45.1 przed CIWF'em rumuńskim.

Szermiercze mistrzostwa Polski pań

Warszawa. Wczoraj zakończono zostały szermiercze mistrzostwa Polski pań, które zgromadziły duży zastęp zawodniczek z całej Polski. W finale, po dodatkowym starciu eliminacyjnym między Stanoszkówną (Śl.) i Laskowska (AZS-Warsz.), zwyciężyła Ślązaczka. Dalsze miejsca zajęły: 3. Duchówna (Śl.), 4. Krokowska (Lw.), 5. Sieryni (AZS-Warsz.), 6. Godzielińska (Lw.). W turnieju pocieszenia zwyciężyła Herzogowa (Warszawianka) przed Ryszfeldówną (Polonia). (PAT)

Lekka atletyka

Nurmi — Petkiewicz — Ladomege, spotkanie tych trzech zawodowców projektowane jest na 16 czerwca w Katowicach na dystansie 3 km.

Walaśiewiczówna startowała w Cleeve-land, bijąc rekord ameryk. na 70 y z czasem 8.2 sek. Dotychczasowy rekord należał do Filky i wynosił 8.4.

XI doroczny bieg leśny K. S. M. M. Poznań — Boże Ciało zgromadził na starcie 41 zawodników i dał następujący wynik: 1) Jakubowski Jan (Sokół) 6:03.3, 2) Kluge Bogdan (niestow.), 3) Janicki, 4) Rogalski, 5) Gręński, 6) Mańkowski, 7) Piechoczek, 8) Kegel J. (wszyscy K. S. M.), 9) Michałowski Józef (K. P. W.), 10) Konieczny (K. P. W.).

Piłka nożna

Mistrz Polski „Ruch” rozegrał w niedzielę mecz propagandowy z reprezentacją Bielska, przegrywając 1:2 (0:1).

„Ruch” poza przegraną, stracił jeszcze kilku graczy, którzy ulegli kontuzjom. Jest to o tyle ważne dla nas, że gracze ci mieli wejść w skład reprezentacji Polski na mecz z Austrią, a obecnie niewiadomo czy to będzie dla nich możliwe.

Kontuzjom ulegli Giezza, Rurański, a przedewszystkiem Wiliński. Tego ostatniego odwieziono nawet do szpitala.

Widzów około 3.000.

„Korona” — „Kościański K. S.” 5:1 (2:0). Spotkanie o mistrzostwo B-k'asy zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy, dla których uzyskali bramki: 1) Giezza, 2) Władysław, 3) Giezza, 4) Giezza, 5) Giezza, 6) Giezza, 7) Giezza, 8) Giezza, 9) Giezza, 10) Giezza. (wz.)

Szwajcarja — Irlandia 1:0 (0:0). Mecz odbył się w Bazylei. Zwycięska bramkę uzyskali Szwajcarzy ze strzału karnego.

Z ESTRADY

Recital fortepianowy Jana Straussa

Pianista niemiecki Jan Strauss, który niedawno temu grał przed mikrofonem Polskiego Radja, dał się teraz bliżej poznać naszej publiczności. Talent tego artysty oglądany z perspektywy Schuberta, Brahmsa i Chopina, wykazuje ciekawe i swoiste znamiona. W grze p. Straussa silnie występują na plan pierwszy elementy subiektywne. Jest to typ pianisty-romantyka o zakroju raczej kameralnym, który czuje się dobrze w formach mniejszych, niewymagających rozmachu ani zacięcia wirtuoza. Niezmierzchu ani zacięcia palcowa, a przy tym dynamika o niezbyt szerokiej skali — z przyczyn może czysto fizycznych — składają się na specyficzny rodzaj gry, bardzo odpowiedni dla fortepianowej minjatury. Uderzenie wysubtelnione w pianach, pozwala nieraz na wydobycie nader delikatnych odcieni. Naogół Brahms i Schubert głębiej tkwią w indywidualności muzycznej p. Straussa, niż Chopin, którego interpretacja niezawsze odpowiada naszym pojęciom, chociaż i tam znalazły się cacka misternej roboty, jak np. obie etudy ges-dur albo finał sonaty b-moll. Natomiast trudno się pogodzić z dodatkami do tekstu nutowego, na jakie pozwolił sobie p. Strauss w mazurku d-dur, zagranym na bis. Chopin nie potrzebuje dodatków „upiększających” i tego rodzaju kuracja kosmetyczna wypacza styl i charakter kompozycji.

Wieczór spotkał się z wielkim zainteresowaniem i zgromadził w salce św. Marcina wiele publiczności, która gorąco przyjmowała gościa.

Dr. Z. S.

Jubileusz Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego

Organizacja ta, znana już chyba wszystkim melomanom ze swej wydatnej działalności artystycznej, święciła w dniu 3 maja piękną uroczystość, a mianowicie jubileusz półwiekowej pracy. Założone w maju 1885 roku jako „Polskie Koło Śpiewackie”

(przez Bolesława Dębińskiego), stowarzyszenie to było w czasach zaborczych ostoją polskości, posiada też wielkie zasługi w pracy nad podtrzymaniem ducha narodowego przez krzewienie i pielęgnowanie pieśni rodzimej. Z biegiem czasu i zmieniających się warunków politycznych i gospodarczych, organizacja przeszła przez fazę przeobrażeń, dochodząc w czasach najnowszych do poważnego rozkwitu artystycznego. W ostatnich latach rozszerzyła swój zakres przez założenie sekcji orkiestralnej. Stał się kolejną przemiana nazw na Tow. Oratoryjne i wreszcie na Poznańskie Towarzystwo Muzyczne. Cała ciekawa historia związku została opisana i wydana w osobnej broszurze z okazji 50-lecia.

Uroczystość jubileuszową otwarto występem orkiestry, a następnie przemawiali dr. Leon Surzyński, obecny prezes towarzystwa, prof. Miętus, dyr. Dreżepolski i inni. Kilku zasłużonym członkom wręczono dyplomy honorowe; wśród tych trzeba wymienić osobno p. Walerjana Stęczniewskiego, jedynego żyjącego do dziś reprezentanta dawnego Koła Śpiewackiego z przed lat 50-ciu. Uroczysty obchód zakończyły produkcje chóru pod batutą prof. Nowowiejskiego i zebranie towarzyskie.

Poznańskiemu Towarzystwu Muzycznemu, które dziś, obok Opery, jest jednym z najważniejszych nerwów naszego życia muzycznego, życzymy, aby pełniło nadal równie owocnie, swą zaszczytną misję.

Dr. Z. S.

Ciągnięcie dolarówki

Odbyło się ciągnięcie 4% premjowej pożyczki dolarowej serji III. Wygrały numery:

Doł. am. 12.000 — nr. 201583.
Po doł. am. 3.000 — nr. 696272 138298.
Po doł. am. 1.000 — nr. 296120 706010
740753 810110 941332 1108097 1167180.
Po doł. am. 500 — nr. 133224 418601
445622 488673 748322 880730 901869 1309105
1360324 1420167.

Po doł. am. 100 — nr 5585 20223 31131
34766 66465 97820 107106 111041 118217 118683
146694 154658 198214 222832 232138 246944
320723 323491 346165 353476 358297 359187
418261 425954 435187 440097 456438 510795
516382 634999 639005 665449 686758 693988
716088 738076 753596 795396 802548 839675
853223 867865 906650 998701 949004 950944
970881 971696 987569 1011052 1035044 1080939
1077907 1106313 1111315 1135564 1147731
1166957 1173170 1178901 1194104 1198741
1203813 1208379 1220220 1257370 1261733
1289362 1335172 1339602 1384261 1389274
1403126 1415483 1450819.

Ciągnięcie pożyczki budowlanej

W środę, dnia 1 maja odbyło się ciągnięcie premjowej pożyczki budowlanej. Wylosowane zostały następujące premje:

250.000 zł. na Nr. 761830.
50.000 zł. na Nr. 611475.
Po 10.000 zł. na N-ry 537506 609732 12604
205064 498171 221082 19795 861834 541805
952443
Po 1.000 zł. na N-ry 850236 381551 720930
977390 260740 418828 529903 866301 324986
386306 685262 154766 494260 833736 389729
712806 24304 29778 499976 709245 412092
599139 592233 473089 980855 318877 512379
820265 87721 672788 420324 43781 168508
667312 889814 924566 26199 592557 710082
26630 714165 598941 348720 622141 293457
12282 696047 920736 191933 946580 931840
492254 615432 333585 965015 32403 275969
325566 333385 337416 914057 466721 1579 90307
751769 231274 536394 657234 498326 367027
176256 567590 411747 401102 267550 769607
278536 727371 603315 279113 883046 326184
209982 89907 361588 548313 355747 391835
722448 97067 309838 535658 150793 68694
245072 949573 186593 920696 301564 546226.

Jak nędza demoralizuje ludzi?

Do jakiego stopnia nędza wpływa na osłabienie uczuć szlachetnych u ludzi, niech posłużą następujące fakty: W Lidzie jedna kobieta sprzedała własne 4-miesięczne dziecko nieznanym jej z nazwiska ludziom za 9 zł. Gdzie indziej znów pojawiło się ogłoszenie w pismach, że matka pragnie oddać kilkomiesięczne dziecko na własność, zaznaczając przytem, że jest jeszcze nieochrzczona. A zapytana oświadczyła, że „u zamożnyh Żydów też mu może być dobrze”. Komentarzy nie potrzeba! Ale uwagi i gołosłowne ułolewania też są zbyt czyste, a jedynie ręka wyciągnięta w porę z pomocą zaradzić może temu złu. Zamiast więc ciskać kamieniem pogardy na ludzi, którzy zalamali się moralnie pod brzemieniem nędzy, lepiej zostać członkiem Pozn. Okręgu „Caritas” przy ul. Podgórznej 10 a ze stałą miesięczną składką choćby 50 gr i w ten sposób przyczynić się do walki z nędzą.

korespondencja



z czytelnikami

— **H. S. 48.** Wobec istniejącej już umowy najmu i zawartej w niej klauzuli, że w razie niewypowiedzenia stosunku najmu, umowa ta przedłuża się automatycznie o dalszy jeden rok, szwagierka Pa-na nowej umowy najmu zawierać nie potrzebuje, gdyż ustawa tego nie wymaga. (K.)

— **„Latająca mysz”.** Bez przedłożenia nam kwitu abonentowego, informacji nie udzielamy. (K.)

— **„Ignacy P.”.** Nie wiemy. — Radzimy jednakże zwrócić się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, ulica Wierzbowa nr. 1. (K.)

— **Władek M. R.** Bez nadesłania nam kwitu abonentowego, informacji nie udzielamy. (K.)

— **St. F. Akcje.** Określenie „z tytułu zaliczki z likwidacji” znaczy, że przekazana swego czasu kwota stanowiła pewną część równowartości akcji i że reszta jeszcze wypłacona zostanie po zupełnym przeprowadzeniu likwidacji. Radzimy dany bank o wypłaceniu reszty zamonitować. Czy dane akcje wycofane zostały z obiegu, stwierdzić należy w giełdzie warszawskiej. (K.)

— **I. Z. 102.** Czy i kiedy wydana zostanie amnestja z powodu uchwalenia „Nowej Konstytucji”, u miarodajnych źródeł jeszcze nic nie wiadomo. (K.)

— **„M. Niepewny”.** Ponieważ nowe domy ustawie o ochronie lokatorów nie podlegają, a umowa najmu zawarta została na czas nieograniczony, może właściciel każdej chwili t. j. z dniem 15 na 1 każdego miesiąca stosunek najmu wypowiedzieć, skarżyć, a po uzyskaniu wyroku, eksmitować. O ile właściciel nie dostarczył wanny w myśl umowy mimo upomnienia i przeto wartość mieszkania się zmniejszyła, może Pan stosownie do tego, czynsz dzierżawny obniżyć. (K.)

— **„Czep i Nelka”.** W wypadku, gdzie pracodawca stosunek pracy z dniem 30. 5. na 1. 9. 1934 wypowiedział, nie jest on zobowiązany przyjąć pracownika z powrotem do pracy. W wypadku drugim zaś, gdzie wypowiedzenia wogóle nie było, jest pracodawca zobowiązany przyjąć go z powrotem do pracy, albowiem przez samo powołanie pracownika do czynnej służby wojskowej nie rozwiązuje się stosunek pracy. (K.)

— **I. D.** Bez przedłożenia kwitu abonentowego, porad nie udzielamy. (K.)

Zakład

— Mogę głowę postawić na to, że mam rację.
— A ja mój portfel, że nie.
— Twój portfel jest pusty.
— A twoja głowa?

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antniego Leśniewicza w Poznaniu

Przekazy do wszystkich miast Z. S. R. R.

na „TORGSIN”

przyjmują: Bank Gospodarstwa Krajowego i Oddziały, Bank P. K. O. i Oddziały (P. K. O. przy wszystkich Urzędach Pocztowych, konto Nr. 22 000), Państwowy Bank Rolny i Oddziały, Powsz. Bank Kredytowy S. A., Bank Zachodni S. A., Towarzystwo „Hias”, Powsz. Bank Związkowy, Bank Handlowy, Bank Związku Spółek Zarobkowych, D. B. T. Bunimowicz, Wilno oraz Oddział Banku Drezdeńskiego w Gdańsku i inne.

Listy wartościowe — wszystkie urzędy pocztowe.

Zadajcie nowych zniżonych cenników TORGSINU.

Informacji udzielają wszystkie wymienione instytucje oraz Towarzystwo „Hias”, Warszawa, Pl. Grzybowski 10, tel. 2-75-63.

18 838

W 8 miesięcy po zgonie naszego ukochanego ojca, dnia 5 maja 1935 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, siostra, teściowa, ciotka, stryjenka, szwagierka, babcia, s. p.

Jadwiga z Jeszków

Nikodemowa Żmudzińska

w 80 roku życia.

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci i rodzina.

Eksportacja zwłok z domu żałoby w Aleksandrowie odbędzie się w środę, 8. bm., o godz. 10 do kościoła parafjalnego w Srebrnejgórce, poczem o godz. 10,30 nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobu.

Aleksandrowo, Poznań, Wągrowiec.

zg 11 091

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

W dniu 5 maja 1935 r., zasnął w Bogu, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, zięć, brat i wuj w 51 roku życia, s. p.

Prof. Dr. Jan Wowczak

em. Dyrektor Państw. Gimnazjum w Krasnymstawie i Państw. Seminarjum Męskiego w Lesznie Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9. bm o godz. 4 po poł. z domu żałoby przy ul. Matejki 53 na cmentarz świętomarciński przy ul. Bukowej. Msza św. żałobna nazajutrz o godz. 9 w kościele św. Michała. Na smutne te obrzędy zapraszają

w nieutulonym żalu pogrążeni

żona z dziećmi i rodzina.

Poznań, Tymbark, Kraków, Janów.

dg 2151

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Zakł. Pogrz. „Ceremonjal” ul. Towarowa 25 tel. 31-80.

Cukiernia i Kawiarnia

ST. JÓŻWIAK

przy ulicy FREDRY 12

poleca po dokonanej reorganizacji

stale świeże wyborowe pieczywo.

Ciepłe i zimne dobrze pielęgnowane napoje

Miły pobyt w ogrodzie przy dźwiękach pierwszorzędnej orkiestry

Pr 3949-19.3

Tapety
Linoleum

Ceraty
Chodniki
Dywany
Dywaniki

w wielkim wyborze
poleca

Zb. Wałigórski

ul. Pocztowa 31
telefon 12-20

Przyjmuje asygnaty
Tow. Kredyt.

W Banku Ludowym w Wągrowcu

wakuje posada

członka zarządu

Szczegółowe zgłoszenia wraz z życiorysem z podaniem pretensyj oraz źródeł informacji uprasza się skierować pod adr.

Edm. Ciepłucha, Prezes Rady Nadzorczej
Bobrowniki, p. Wągrowiec. dg 2213

Do działu reklamowego większego przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego potrzebny inteligentny o reprezentacyjnej powierzchności

farmaceuta

niekoniecznie z ukończonymi studjami lecz ze znajomością języka niemieckiego. Zgłoszenia z podaniem referencji do Kurjera Poznańskiego zg 11 089.

Brylantowa biżuterja
Zegarki dobre choć tanie
Srebro i platery korzystnie i rzetelnie

u jubilera **SZULCA,** pl Wolności 5

Zaraz do sprzedania
AUTO osobowe
 marki „Steyer“ w jak najlepszym stanie, z motorem nowym, zarejestrowane i z koncesją. Wiadomość: **Kraków, ul. Sławkowska 24, oficyna: II piętro, m. 18,** między godz. 10 13 i 15-17. nr 9-7

Pończochy - skarpety
 kupisz dobre i tanie tylko w firmie „HAFTOPLIS“
 Stary Rynek 6 wejście z ul. Wiankowej). Pg 3258-15.63

4 lub 7 pokoi
 z przynależnościami na biura i ewentl. mieszkanie, w centrum, przy ulicy bez tramwaju poszukiwane na 1 czerwca. Zgłoszenia pod ng 9978 do Kurjera Pozn.

Poszukuję rutynowego
sekretarza adwokackiego
 od zaraz. Zgłoszenia Zwierzyniecka 22 m 6, godz 2-5. zg 11 090

Przeprowadziłem się na
ul. Wrocławską 28/29 m. 11.
Tadeusz Maciejewski,
 dentysta. Tel. 30-40 dawn. Wrocław-ka 30. Tel. 30-40

Kupno okazjonalne 2 DYWANY
 Ta pod gwarancją ręcznie wiązane, specjalnie dla Targów przeznaczane, rozmiar około 3x4 mtr. oryginalne perskie wzory i wiązanie, sprzedaje z powodu okoliczności zaraz przy gotówce za połowę normalnej ceny
BIELSKA FABRYKA DYWANÓW
 Pospieszne oferty do Kurjera Poznańskiego zg 11 078.

Wyjątkowa okazja
Nieruchomość, dom mieszkalny
 od 30 lat w rękach jednej rodziny, dwupiętrowy, solidny z wszelkimi nowoczesnymi urządzeniami, garażem itd. położony przy głównej handlowej arterji, bardzo korzystnie do nabycia. Tylko poważni reflektanci zechcą zgłosić się pod:
Toruń, Skrzynka pocztowa nr. 1. dg 2220

Wydział Powiatowy w Poznaniu ogłasza niniejszem
PRZETARG PUBLICZNY
 na dostawę 655 m³ kamieni narzutowych do budowy drogi Jankowice — Lusówko.
 Wzory ofert wydaje i szczegółowych informacji udziela biuro Powiatowego Zarządu Drogowego w Poznaniu przy Walach Kościuszki 3, pokój 25, gdzie również wyłożono warunki przetargowe do wglądu dla zainteresowanych reflektantów. Czasokres do wykonania dostawy odnośnych kamieni ustala się do 10 lipca 1935 r.
 Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez nagłówek firmowych z napisem „Oferta do przetargu odbyć się mającego w dniu 18 maja 1935 r. na dostawę kamieni narzutowych do budowy drogi Jankowice — Lusówko”, należy składać w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w terminie nieprzekraczalnym do 18 maja r. b. godz. 10-ta, poczem w tym samym dniu o godz. 11.30 nastąpi publiczne otwarcie złożonych ofert w obecności ewentl. przybyłych reflektantów.
 Wewnętrzna koperta winna zawierać samą ofertę, zewnętrzna zaś prócz wspomnianej koperty, także dowód złożenia w Powiatowej Kasie Komunalnej w Poznaniu, Waly Leszczyńskiego 10, pokój 12 wadium do dyspozycji Wydziału Powiatowego w wysokości 5% oferowanej sumy. Niezłożenie wadium spowoduje bezwzględne odrzucenie oferty. Firma składająca ofertę winna poza tym złożyć zaświadczenie o finansowym popieraniu prac Polskiego Komitetu Normalizacyjnego (adres Komitetu: Warszawa, Elekoralna 2) o ile życzy sobie otrzymać pierwszeństwo, przy równych ofertach w przetargu na niniejszą dostawę.
 Oferta obowiązuje oferenta w ciągu dwóch tygodni licząc od dnia przeprowadzonej rozprawy przetargowej. O ile oferent tego terminu nie może akceptować, winien sam ustalić czasokres ważności swej oferty. W wypadku cofnięcia oferty w czasie lub po odbyciu przetargu, jak również w razie odmowy wykonania udzielonego zlecenia, złożone wadium przechodzi na rzecz powiatu poznańskiego.
 Oferty złożone po upływie oznaczonego terminu, bez względu na to, czy zostały one przedłożone, nie będą rozpatrywane — nieuwzględnione zaś pozostaną bez odpowiedzi.
 Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, oddanie dostawy według własnego uznania jednemu lub kilku oferentom oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu. Nr. 11/53/35. P. Z. D. dg 2222
 Poznań, dnia 2 maja 1935 r.

Wydział Powiatowy w Poznaniu ogłasza niniejszem PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę 500 m³ narzutowych kostek brukowych i 1200 mb. narzutowych krawężników wglębnych, do budowy drogi powiatowej Poznań — Buk.
 Wzory ofert wydaje i szczegółowych informacji udziela biuro Powiatowego Zarządu Drogowego w Poznaniu przy Walach Kościuszki 3, pokój 25, gdzie również wyłożono warunki przetargowe do wglądu dla zainteresowanych reflektantów. Czasokres do wykonania dostawy odnośnych materiałów ustala się do 31 października 1935 r.
 Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez nagłówek firmowych z napisem „Oferta do przetargu odbyć się mającego w dniu 18 maja 1935 r. na dostawę kostek brukowych i krawężników do budowy drogi powiatowej Poznań — Buk”, należy składać w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w terminie nieprzekraczalnym do dnia 18 maja roku bieżącego godz. 10-ta, poczem w tym samym dniu o godz. 12.30 nastąpi publiczne otwarcie złożonych ofert w obecności ewentl. przybyłych reflektantów.
 Wewnętrzna koperta winna zawierać samą ofertę, zewnętrzna zaś prócz wspomnianej koperty, także dowód złożenia w Powiatowej Kasie Komunalnej w Poznaniu, Waly Leszczyńskiego 10, pokój 12 wadium do dyspozycji Wydziału Powiatowego w wysokości 5% oferowanej sumy. Niezłożenie wadium spowoduje bezwzględne odrzucenie oferty. Firma składająca ofertę winna poza tym złożyć zaświadczenie o finansowym popieraniu prac Polskiego Komitetu Normalizacyjnego (adres Komitetu: Warszawa, Elekoralna 2) o ile życzy sobie otrzymać pierwszeństwo, przy równych ofertach w przetargu na niniejszą dostawę.
 Oferta obowiązuje oferenta w ciągu dwóch tygodni licząc od dnia przeprowadzonej rozprawy przetargowej. O ile oferent tego terminu nie może akceptować, winien on sam ustalić czasokres ważności swej oferty. W wypadku cofnięcia oferty w czasie lub po odbyciu przetargu, jak również w razie odmowy wykonania udzielonego zlecenia, złożone wadium przechodzi na rzecz powiatu poznańskiego.
 Oferty złożone po upływie oznaczonego wyżej terminu, bez względu na to, czy zostały one przedłożone, nie będą rozpatrywane — nieuwzględnione zaś pozostaną bez odpowiedzi.
 Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia dostawy wymienionych w wstępie materiałów o 50% swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, oddania w mowie będącej dostawą według własnego uznania jednemu lub kilku oferentom, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu. Nr. 11/51/35. P. Z. D. dg 2221
 Poznań, dnia 2 maja 1935 r.

Chłodnie automatyczne „Rotofrigor“ i Chłodnie kompresorowe
 dla rzeźników, masarzy, mleczarni, restauracji, szpitali i sanatoriów, fabryk chemicznych, browarów, fabryk czekolady itd. buduje i dostarcza na bardzo dogodnych warunkach:
E. Zieleniewski i Fitzner Gamper S. A. Kraków
 Fachowi sprzedawcy poszukiwani. Tg 3-4

Wydział Powiatowy w Poznaniu ogłasza niniejszem
PRZETARG PUBLICZNY
 na dostawę 655 m³ kamieni narzutowych do budowy drogi Jankowice — Lusówko.
 Wzory ofert wydaje i szczegółowych informacji udziela biuro Powiatowego Zarządu Drogowego w Poznaniu przy Walach Kościuszki 3, pokój 25, gdzie również wyłożono warunki przetargowe do wglądu dla zainteresowanych reflektantów. Czasokres do wykonania dostawy odnośnych kamieni ustala się do 10 lipca 1935 r.
 Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez nagłówek firmowych z napisem „Oferta do przetargu odbyć się mającego w dniu 18 maja 1935 r. na dostawę kamieni narzutowych do budowy drogi Jankowice — Lusówko”, należy składać w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w terminie nieprzekraczalnym do 18 maja r. b. godz. 10-ta, poczem w tym samym dniu o godz. 11.30 nastąpi publiczne otwarcie złożonych ofert w obecności ewentl. przybyłych reflektantów.
 Wewnętrzna koperta winna zawierać samą ofertę, zewnętrzna zaś prócz wspomnianej koperty, także dowód złożenia w Powiatowej Kasie Komunalnej w Poznaniu, Waly Leszczyńskiego 10, pokój 12 wadium do dyspozycji Wydziału Powiatowego w wysokości 5% oferowanej sumy. Niezłożenie wadium spowoduje bezwzględne odrzucenie oferty. Firma składająca ofertę winna poza tym złożyć zaświadczenie o finansowym popieraniu prac Polskiego Komitetu Normalizacyjnego (adres Komitetu: Warszawa, Elekoralna 2) o ile życzy sobie otrzymać pierwszeństwo, przy równych ofertach w przetargu na niniejszą dostawę.
 Oferta obowiązuje oferenta w ciągu dwóch tygodni licząc od dnia przeprowadzonej rozprawy przetargowej. O ile oferent tego terminu nie może akceptować, winien sam ustalić czasokres ważności swej oferty. W wypadku cofnięcia oferty w czasie lub po odbyciu przetargu, jak również w razie odmowy wykonania udzielonego zlecenia, złożone wadium przechodzi na rzecz powiatu poznańskiego.
 Oferty złożone po upływie oznaczonego terminu, bez względu na to, czy zostały one przedłożone, nie będą rozpatrywane — nieuwzględnione zaś pozostaną bez odpowiedzi.
 Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, oddanie dostawy według własnego uznania jednemu lub kilku oferentom oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu. Nr. 11/53/35. P. Z. D. dg 2222
 Poznań, dnia 2 maja 1935 r.

Wydział Powiatowy w Poznaniu

Przewodniczący: Dr. Jerzykowski, Starosta Powiatowy.

Instytucja rolnicza poszukuje
buchaltera - bilansisty
 ze znajomością handlu ziemiopłodami. Uprasza się o podanie wymaganych warunków. Oferty należy kierować do Kurjera Poznańskiego pod dg 2227.

Wydział Powiatowy w Poznaniu ogłasza niniejszem
PRZETARG PUBLICZNY
 na dostawę 655 m³ kamieni narzutowych do budowy drogi Jankowice — Lusówko.
 Wzory ofert wydaje i szczegółowych informacji udziela biuro Powiatowego Zarządu Drogowego w Poznaniu przy Walach Kościuszki 3, pokój 25, gdzie również wyłożono warunki przetargowe do wglądu dla zainteresowanych reflektantów. Czasokres do wykonania dostawy odnośnych kamieni ustala się do 10 lipca 1935 r.
 Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez nagłówek firmowych z napisem „Oferta do przetargu odbyć się mającego w dniu 18 maja 1935 r. na dostawę kamieni narzutowych do budowy drogi Jankowice — Lusówko”, należy składać w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w terminie nieprzekraczalnym do 18 maja r. b. godz. 10-ta, poczem w tym samym dniu o godz. 11.30 nastąpi publiczne otwarcie złożonych ofert w obecności ewentl. przybyłych reflektantów.
 Wewnętrzna koperta winna zawierać samą ofertę, zewnętrzna zaś prócz wspomnianej koperty, także dowód złożenia w Powiatowej Kasie Komunalnej w Poznaniu, Waly Leszczyńskiego 10, pokój 12 wadium do dyspozycji Wydziału Powiatowego w wysokości 5% oferowanej sumy. Niezłożenie wadium spowoduje bezwzględne odrzucenie oferty. Firma składająca ofertę winna poza tym złożyć zaświadczenie o finansowym popieraniu prac Polskiego Komitetu Normalizacyjnego (adres Komitetu: Warszawa, Elekoralna 2) o ile życzy sobie otrzymać pierwszeństwo, przy równych ofertach w przetargu na niniejszą dostawę.
 Oferta obowiązuje oferenta w ciągu dwóch tygodni licząc od dnia przeprowadzonej rozprawy przetargowej. O ile oferent tego terminu nie może akceptować, winien sam ustalić czasokres ważności swej oferty. W wypadku cofnięcia oferty w czasie lub po odbyciu przetargu, jak również w razie odmowy wykonania udzielonego zlecenia, złożone wadium przechodzi na rzecz powiatu poznańskiego.
 Oferty złożone po upływie oznaczonego terminu, bez względu na to, czy zostały one przedłożone, nie będą rozpatrywane — nieuwzględnione zaś pozostaną bez odpowiedzi.
 Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, oddanie dostawy według własnego uznania jednemu lub kilku oferentom oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu. Nr. 11/53/35. P. Z. D. dg 2222
 Poznań, dnia 2 maja 1935 r.

OGŁOSZENIA DROBNE
 Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

1. KAMIENICE
Willa
 komfortowa 7 pokoi z ogrodem przy Alei Szlagowskiej zaraz do wydzierżawienia 200 zł miesięcznie. Zgłoszenia w godzinach 14 do 16, M. Klabecka, Tama Garbarska 7. zdg 82 240

Wille
 komfortowa blisko śródmieścia — sprzedaje właściciel. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 025

Kamienica
 trzypiętrowa, komfort, nowa, dochód 8 600, cena 65 000, wpłaty 35 000, reszta amortyzacja. Seida, Poznań, Podgórna 5, m. 4. zdg 82 332

Wille
 dochodowa 5 pokoi wolne sprzedaje właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdg 83 123

2. PIENIADZ
4 000,—
 ulokuje, gwarantuje podać. Oferty Kurjer Poznański zdg 83 100

10 000,—
 pożyczki do grudnia 12% za gwarancja poszukuje zarząd. Oferty Kurjer Poznański zdg 83 188

3. LETNISKA I UZDROWISKA
Poszukuje
 letniska, trzy pokoje kuchnia, — Starym Puszczykowie wgl. okolicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 82 855

Letnisko
 wygodne, zaciszne w Przemysławie dobra kuchnia, ogród, park, woda. Zgłoszenia p. 20, Trzemeszno nr. 9 zdg 82 939

6. OŻENKI
Kawaler
 lat 24, introligator, ożeni się z panną, która dopomoże do otwarcia pracowni. Oferty Kurjer Poznański zdg 82 761

Wdowiec
 lat 44, dobrze zaprowadzony interes w centrum Poznania, 2 dzieci, poszukuje odpowiedniej partji, celem ożenku. Oferty Kurjer Poznański zdg 82 614

Kawaler
 lat 32, posiadający większy dom, parę morgów ziemi, posłubi pannę lub wdowę do lat 38, gotówką do 5 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 83 136

Panna
 inteligentna, gospodarna, bez przesłodzi, gotówka 4 600 zł, widzież zamaż za urzędnika na etatem stanowisku od lat 30-40. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 82 992

Kawalerka
 Dla mojej siostrzenicy, lat 22, posiadającej młyn nowego typu 10 ton, w dobrej okolicy zbożowej, przy kolei w Wielkopolsce, poszukuje meza katolika z odpowiednią gotówką z branży młynarskiej lub zbożowo-kupieckiej. — Zgłoszenia możliwie z fotografią do Kurjera Pozn. zdg 82 991. Rzecz traktuje poważnie.

Dla
 kuzynki, bezdzietnej wdowy, lat 40, młodej, sympatycznej blondynki, 10 000 gotówki, szukam meza, urzędnika, starszego kawalera, wdowca, jedynym dzieckiem, dobrego charakteru, odpowiednim majątkiem. Spieszne zgłoszenia Kurjer Pozn. nr 9971

Emerytowana
 nauczycielka, posiadająca mieszkanie, parcie, pozna panna wieksza gotówką celem otworzenia szkoły gospodarczej, małżeństwo niewykonalne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 650

7. SPRZEDAŻE
Mebłe kuchenne
 najtaniej. Łakowa 4a stolarnia. zdg 81 857

Uwaga
 stale na składzie sprzedaje meble kompletne pojedynczo oraz kupuje piece najkiszsze ceny. — Komis.

Wielka 25.
 zdg 79 306

Komisowa
 sprzedaje wszelkie meble używanych najkiszszymi cenami

Wielka 20
 Okazyjny skład ng 9502

Sypialnie — Jadalnie
 wszelkie meble używane najtaniej

Woźna 16
 Nowy D.m Komisowy. nr 9563

Maszyny do pisania
 biurowe i kufereczkowe „Continental“
 Triumf techniki. Jakość niedościgniona. Przedstawicielstwo: Przygodzki, Hampel i S-ka Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21. Tel. 21-24 ng 8353

Klosk
 ieśny 2 pokoje pewna egzystencja sprzedam lub wydzierżawie. Woźna 15 — 5. zdg 82 677

Zaoszczędzisz
 kupując dobra **odzież zawodową, ochronną**
 w firmie B. Hildebrandt Poznań, St. Rynek 73. ng 5736/7

Lisy
 srebrne patagijskie wielkim wyborze tanio sprzedaje Łajewski, Pierackiego 2. Pg 3268-16.82

Mebłe
 najtaniej kupisz Pocztowa 31. magazyn naprzeciw Poczty. dg 2014

Sprzedam
 fortepian tanio lub zamienię na rower. Śniadeckich 1, m. 4. zdg 82 893

Pierwszorzedny
 ogródek działkowy. Łazarz sprzedam. Maleckiego 33, m. 6. zdg 82 895

Parcele budowlane
 w Ostrowie Wlkp. ul. Kościuszki na sprzedaż. Lecińska, Ostrow Wlkp. ul. Starotargowa 1. zdg 83 189

Parę kasztanów
 rosnących 5-letnich, kasetkę na gumach sprzedaje majatek. Oferty Kurjer Poznański zdg 83 187

Kolonjalkę
 wraz maglem w śródmieściu — sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 83 062

Singera
 damska, okrągła, tanio. Staszka 12 — 6. zdg 83 182

Maszyna
 wpuszczana, prawie nowa, tanio. Strzelecka 9 — 8. zdg 83 179

Wózek
 nowoczesny sprzedam. — Szmarzewskiego 31, m. 12. zdg 83 080

Fryzjerstwo
 korzystnie sprzedam. — Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 83 066

Skład spożywczy
 z maglem, obszernym mieszkaniem, 14 lat w jednych rękach. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 83 161

4-osobowy samochód
 kryty, limuzyna, w bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Poznański Bank daż. Ziemiań, Al. Marcinkowskiego 13, pokój 9. dg 2225

Maszyna
 pisania jak nowa. Marcina 15. m. 5. zdg 83 050

Modny salonik
 gabinet mebli, lampy elektryczne tanio. Długa 3, mieszkanie 7. zdg 83 058

Stołowy
 sypialnia, serwis czeski. Woźna 18. — 17. zdg 83 054

Motocykl
 300 m³ sprzedam. Weber, Rogoźno. ng 9970

Platforma
 lekka na sprzedaż. Strumykowa 26, plac wegli. zdg 83 123

Maszyna
 do pisania. Szkolna 7/8 — 8. zdg 82 914

Kupię
 kilkanaście dywanów używanych najróżniejszych. Wielka 25, tani skład komisowy. zdg 83 042

Skład
 zaprowadzony z mieszkaniem na sprzedaż. Wyspiańskiego 20. zdg 82 882

Sypialnię
 nową debową z lustrami, prawdziwym marmurem tanio. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 82 891

Motocykl
 D. K. W. 200 cm³, jak nowy tani, nio sprzedam. Kortus, Sm. Rynek 4. zdg 82 892

Tapczany
 fotele, leżanki, najkorzystniej tyko u fachowca. Wrocławka 13. zdg 83 044

Maszyny do pisania

małe i duże, nowe i używane, największy wybór, najniższe ceny... Gwarancja. Skóra i S-ka. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23. nr 8 303

Kajak Strzelecka 31. m. 23. zdg 83 027

Rower męski 50. — sprzedam. Młyńska 13 — 4. zdg 83 618

Wózek dziecięcy duży, modny, tanio. — Kolejowa 43 — 6. zdg 82 911

Lampa elektr. salonowa, 4 krzesła, 162-ka i inne drobiazgi okazujące do nabycia. Matejki 5, m. 4. zdg 82 955

Wózek dziecięcy. Staszica 22, m. 14. zdg 82 956

Meble najtaniej poleca Baranowski Poznań, Podgórna 13. Pz 32278

Meble poleca najtaniej K. Bakoś, Stary Rynek 51 zdg 81 948/9

Skład towarów krótkich z dużym mieszkaniem korzystnie sprzedam. — Poznań, Focha 77. zdg 82 966/7

Garnitur pluszowy zielony okazynie 110. — Strzelecka 21 — 9. zdg 83 065

Jadalnia stylowa nowa okazynie Magazyn Mebli. Sw. Marcin 59. nr 9567

Wiertarkę maszynę do cięcia żelaza, sztanec z powodu likwidacji sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 154

Powózka czteropokojowa 150. — w dobrym stanie Adamski, Piaskowa 7. zdg 83 151

Westfalka używana w dobrym stanie, tanio. Adres Kurjer Pozn. zdg 83 149

Łóżeczko dziecięce, żelazne. Rybaki 22 a. m. 28. zdg 83 148

Samochód dobrze utrzymany 4 osobowy, otwarty, sprzedam. Obejrzeć można Biuro ekspedycyjne, Mała Garbary 5. zdg 83 137

Kolonjalka dobrze zaprowadzona, mieszkaniem, zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 128

Naręczonym słubnie obrączki własny wyrób para złote 12—100 zł. Chwiłkow-ski, Sw. Marcin 40. zdg 83 107

Pralnię sprzedam z powodu choroby tań- no. Młyńska 3. zdg 83 104

Złote marki sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 003

Sprzedam maszyny krawieckie, rower męski oraz inne meble. — Ulatowska, Ozrodowa 16, parter, podwórze. zdg 83 062

Skład spożywczy mieszkaniem sprze- dam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 83 010

Pianino sprzedam lub wynajmę. Stroma 24, Gerlach. zdg 83 003

Ford ciężarówkę sprzedam. Dolata, Św. Wawrzyńca 49. zdg 83 084

Płaszcz latowe, ubrania, wysoka figura. Szymańskiego 9 — 9. zdg 83 102

Łódzka Czesława 11. sklep. zdg 83 095

Fortepian krótki za 175 zł. Stroma 24, Ger- lach. zdg 83 004

Sprzedam okazynie burko debowe, 162ko Knapowskiego 16, Górczyn. zdg 83 052

Krawiecka maszynę 26. dziurkowa. Grobla 9. zdg 83 051

Restauracja cukiernia codziennym jancin- giem, ogrodem letnim, miasto jo- wiatowe garżon. Powód choro- ba. Konin „Teatralna”. zdg 83 044

Rower Marji Magdałeny 1. m. 12. zdg 82 981

2 stoły i regaly składowe na sprzedaż na- tychmiał. Złogozenia w Biurze T. C. L., Św. Marcin 37. zdg 82 980

Sprzedam szafę lustrem, umywalnie, kana- pe, fotele pluszowe, stół sza- chownicą. Górna Wilda 65. — 19. zdg 83 173

Skład spożywczy na sprzedaż. Informa- cje Karwowskiego 10. zdg 82 940

Parcele przy Górczyńskiej tanio sprze- dam. walcia, Dzierżawin, Górczyn. — Knapowskiego 12. zdg 82 934

Stół 2 metry do pracowni lub hurtow- ni sprzedam. Piekary 26, m. 2. zdg 83 116

11. KUPNA

Srebro złoto, brylanty kupuje Szulc, plac Wolności 5. Pz 3 822-18.44

Kupuje używane meble, garderobe, obu- wie, kwity lombardowe. Skład komisowy, Poznań, Ślusarska 6a dz 2 174/5

Motocykl 5 konny w dobrym stanie ewen- tualnie przyczepką kupię za go- tówkę. Złogozenia Kurjer Poz- nański zdg 82 871

Kupię domek w Poznaniu przy wpłacie 4 500 zł z amortyzacją. Złogoz- enia Kurjer Poznański zdg 82 877

Wannę emaljow., piec węglowy kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 005

Kupię motocykl 3 1/2 kon. w dobrym stane. Adres Kurjer Poznański zdg 83 048

Traktor (Fordsöhn, Hammomag) w dobrym stanie do użytku lub wydzierżaw- wie. Oferty z ceną Kurjer Pozn. zdg 83 032

Szafkę do wody sodowej, aparatem do soków, używaną, lecz w dobrym stanie kupię. Focha 41, Maćko- wiak. dz 2228

Pianino kupię. — Cena Kurjer Poznański zdg 83 073

Westfalkę kupię mało używana. Oferty Kur- jer Poznański zdg 83 057

Magiel domowy kupię Długa 4, m. 6. — zdg 83 171

12. DO WYNAJĘCIA

Skład z dwupokojowym mieszkaniem na filie piekarską lub inne przed- siębiorstwo. Oferty Kurjer Poz- nański zdg 82 925/6

7—8 pokojowe mieszkanie poszukiwane na 1. 8. przez nie- miecką rodzinę. Położenie w po- bliżu Waly Jagielly. Oferty z po- daniem najmu do Kurjera Pozn. zdg 81 116

Mieszkanie 3 pokoje duże, kuchnia, korytarz i ogródek. Nadaje się również na letnisko. B. Bukowski, Margon- nin. zdg 82 224

Próżny wynajmę. Nowomiejski 9 — 9. zdg 82 749

Pokój kuchnia od zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 82 901

Trzy- pokojowe, komfortowe, nowo od- remontowane, dobrze umeblowa- ne, centrum, korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 011

Dwa pokoje z meblami na biura lub mieszkanie, plac Wolności do wy- najęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 949

2 pokoje kuchnia, Mostowa, wydzierżawie urzędni- kowi, dzierżawa roczna z zory 561. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 998

Trzypokojowe czteropokojowe, komfort, Jeżyce, wołno, wskaże świerec. Słowac- kiego 27. zdg 83 091

Pokój kuchnia, wolne, rok zgóry, gospo- darz. Bluszczoza 4. zdg 83 046

Mieszkanie dwupokojowe, komfortem, zaraz. Słoneczna 10, m. 2, róg Grun- waldzkiej, nowy budynek. Obejr- zeć 3 — 8. zdg 83 178

Dwupokojowe kuchnia, oddam meblami, Kreta 5 — 20. zdg 83 164

Czteropokojowe komfortowo 80, centrum, trzypo- kojowe 56, dwupokojowe 35, jed- nopokojowe 20, — wynajmę „Pa- wilon”. Focha 15. zdg 82 943

Pokój kuchnia meblami i maszyną try- kotarską 9, oddam z wiedzą gos- podarza tylko na stałej posad- dzie, pośrednicy wykluczeni. Je- życka 14, m. 10. zdg 82 931

2 pokoje i kuchnia do wynajęcia, 45 zł od 1. VI. ul. Strzecha 4. (Willa Górczyn). zdg 83 419

Mieszkanie 3 pokojowe I piętro wydzierżawie. Matejki 47. Złogozenia portier. Pz 3947-18,96

13. SZUKA MIESZK.

Mieszkanie 4 pokojowe potrzebne od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 959

Etatowy urzędnik kolejowy szuka jedno- dwupokojowego od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 873

Mieszkanie 2 pokoje kuchnia, poszukuję od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 836

Pokoju kuchnia, stała posada. Oferty Kurjer Poznański zdg 82 858

Wdowa emerytowana szuka pokoju kuc- hnia lub dwa przy śródmieściu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 862

Mieszkania słonecznego, wprost od gospodar- za poszukuje urzędnik na wyż- szym stanowisku. Oferty Kurjer Poznański zdg 82 873

Trzypokojowego urzędnik zapłać rok. Oferty Kur- jer Poznański zdg 82 894

Pewny płatnik, poszukuje 1—2 pokoi kuc- hnia. Jeżyce, Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 82 896

Poszukuje dużego pokoju i kuchni. Poznań, Wilda, Śródmieście, od gospodar- za — kolejarz. Oferty Oredow- nik zdg 82 314

Urzędniczka na stałej posadzie z matką i sio- strą pokoju, kuchnia, ewentl. tyko- pokoju, Oferty Kurjer Poznański zdg 82 899

Dwa — trzy pokojowego szuka emeryt, lipiec, sierpień. Cena 40—50 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 82 890

Poszukuje pokoju z kuchnią, posada pań- stwowa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 145

Małżeństwo bezdzietne poszukuje stróżstwa. Znam wszelkie reparacje. Oferty Kurjer Poznański zdg 83 053

Mieszkania 5—6 pokoi w centrum lub blisko Mostu Teatralnego od gospodar- za. Oferty Kurjer Poznański zdg 83 194

5—6 pokojowego mieszkania poszukuje nie wyżej drugiego piętra, centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 184

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Mieszkanie 3-pokojowe zamieniam na pokój z kuchnią, ewtl. 2-pokojowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 81 827

Zamienię 2 pokojowe mieszkanie komfortem na 1 pokojowe z kuchnią okolicy początek Wildy. Oferty Kurjer Poznański zdg 82 575

15. POKOJE UMEBL.

Niekrepujący frontowy. Chwałiszewo 75, m. 7. zdg 82 354

Czysty Ogrodowa 2, m. 11. zdg 82 898

Matejki 2 — 2. zdg 83 013

Pokoik Łakowa 8 — 8. zdg 82 960

Komfortowy jednemu, dwom. Focha 32 — 14. zdg 82 957

Słoneczny Górna Wilda 49, m. 1. zdg 82 884

Przyjezdnym czysty, ładny, wygodny, także sta- lym. Adres wskaże Kurjer Poz- nański zdg 82 883

Pokoik dla studenta. Niegolewskich 14, m. 13. zdg 82 885

Czysty frontowy, elektryka. Marcina 3, m. 10. zdg 82 908

Dwom trzem panom. Kwiatowa 13 — 10. zdg 83 147

Solidnego na wspólny słoneczny, czysty. — Kopernika 2 m. 7. zdg 83 114

Marcina 4 — 2. zdg 83 112

Klatki telefon. Focha 63, m. 6. zdg 83 111

Próżny używaniem kuchni i łazienki. — Działyńskich 7, m. 15. zdg 83 100

Dwuosobowy Łakowa 9 — 6. zdg 83 007

Dwuosobowy utrzymaniem. Szkolna 2, m. 8. zdg 83 000

Panu pani intel. Młyńska 15 — 19 (Jeżyce) zdg 83 689

25,— stałemu. Kraszewskiego 4 — 8. zdg 83 088

Małżeństwu używaniem kuchni zaraz. Słowac- kiego 48, m. 6. zdg 83 085

Grotgera 14, m. 3. zdg 83 105

2 pokoje gabinet mieszkalny, wysoki par- tar, zaraz. Skarbowska 6, m. 3. zdg 82 868

Współlokatorci na słoneczny, tanio szuka stu- dentka Aleje Marcinkowskiego 19 m. 7. zdg 82 050

ROLNICY! Ubezpieczajcie się od gradu, gdyż jest stwierdzonym, że niema okolic bezgradowych!

Ubezpieczajcie się w czysto polskim Towarzystwie

„VESTA“

Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu.

„Vesta“ jako jedyne Towarzystwo w Polsce prowadzi system repartycyjny, w którym składka jest przeciętnie tańszą od innych, co wykaże dowodami każdy agent, a oprócz tego ubezpiecza systemem bez dopłaty i z franszysą redukcijną.

„Vesta“ jest największym Towarzystwem Ubezpieczeń Gradowych w Polsce, posiada wielkie fundusze gwarancyjne, daje temsamem bezwzględna pewność i płaci wcześniej odszkodowania oraz nie pracuje na zysk, a dla członków.

W Radzie Nadzorczej „Vesty“ zasiadają prawie sami rolnicy, którzy pilnują interesów rolnictwa.

„Vesta“ obniżyła na rok 1935 składki gradowe o ca 20%, czyli ubezpieczeni w tym roku będą od tej samej sumy ubez- czenia płacić o 20% mniej.

Wnioski na ubezpieczenie gradowe przyjmują Oddziały:

w Poznaniu, ul. Br. Pierackiego 19,

w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 73,

w Grudziądzu, pl. 23 Stycznia 20

Pz 3576-16,23

Grunwaldzka 15 — 2. zdg 83 028

Szymańskiego 9 — 9. zdg 83 101

Pokój mebl. Mostowa 29 m. 7. zdg 82 987

Łakowa 10 — 6. zdg 82 986

Pokój słoneczny. Dąbrowskiego 41, mie- szkanie 6. zdg 82 993

Pokój frontowy. Pierackiego 19, m. 6. zdg 83 193

Jednosobowy Kraszewskiego 12, m. 3, cena 35. zdg 83 192

Pokój czysty osobne wejście. Łakowa 19 m. 3. zdg 83 061

Dla przyjezdnym wynajmę. Wroniec- ka 10, m. 3. zdg 83 175

Przyjezdnym 1.50. Wrocławska 18 — 11. zdg 83 165

Duży jasny, frontowy. Fredry 6 — 6. nr 9977

Pokoje Ogrodowa 5, m. 6. zdg 82 923

Małżeństwu Górna Wilda 31 — 9. zdg 83 120

Komfortowy z telefonem, Działyńskich 3, m. 8. Pz 3945-13,1

Dwuosobowy obok zamku. Marcina 39 — 6. zdg 82 979

Balkonowy pokój. Dąbrowskiego 2, m. 14 a. zdg 82 977

Dworcu balkonowy, dwuosobowy. Focha 29 — 6. zdg 82 217

Frontowy Szkolna 9 — 3, lewo. zdg 82 918

Marcin 65 — 15. uczciwiej w samotnej od 15. zdg 82 009

16. SZUKA POKOJU

Pokoju niekrepującego, słonecznego, czy- stego, ewtl. klatka, okolica placu Świętokrzyskiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 090

Urzędniczka szuka pokoju używaniem kuchni (słoneczny, elektryczność) okolica Mostu Teatralnego. Oferty Kur- jer Poznański zdg 82 955

Próżny lub pokój kuchnia, bliżej Woje- wódzka, zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 012

Pokoiku z używaniem kuchni poszukuje panienska. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 453

Studentka szuka pokoju 30 zł. Oferty Kur- jer Poznański zdg 83 196

Pokoju w okolicy placu Wolności zaraz do 20 złotych. Złogozenia Kurjer Pozn. zdg 83 185

17. LOKALE

Pokój wraz ubikacją na cichy warsztat do wynajęcia. Długa 11. zdg 82 948

Na biura 2—3 pokoi komfortowo umeblowa- nych. Długa 4, m. 6. zdg 83 169

Skład obszerny i warsztat wynajmę. — Półwiejska 2. zdg 83 119

Pokoje biurowe każdy z osobną lub w większej ilości, nadające się również na lo- kale klubowe, od zaraz do wy- dzierżawienia. Złogozenia Poznań- ski Bank Ziemi. Al. Marcin- kowskiego 13, pokój 9. dz 2226

Skład oraz obszerne składnice przy ul. Podgórczej 10 od zaraz do wydzierżawienia. Złogozenia Poz- nański Bank Ziemi. Al. Marcin- kowskiego 13, pokój 9. dz 2223

18. DZIERŻAWY

Jezioro Grzymisławskie około 200 ha, duże, bardzo rybne, wegorz, sandacz i inne szlachetne ryby, jest od 1 lipca b. r. do wy- dzierżawienia. Potrzebna odpow- iednia kaucja. Oferty składać pod adresem: Płucisński, Grzymi- sław, p. Srem. zdg 82 995

Jasne obszerne piwnice przy ul. Podgórczej 10 od zaraz do wydzierżawienia. Złogozenia Poz- nański Bank Ziemi. Al. Marcin- kowskiego 13, pokój 9. dz 2224

programy radjowe

WARSZAWA

Wtorek, 7 maja. 6.30 audycja poranna. 12.05 koncert Ork. P. R. pod dyr. Górczyńskiego. 12.55 dziennik pol. 13.05 „Słynne barytony”. 13.45 „Z ryku pracy”. 15.45 koncert Ork. Kam. A. Hermana (Tr. z Krak.). 16.30 „Listy od dzieci” (młod- szych). 16.45 kwadrans słynnych artystów — Marja Olszewska (m. sopran) z płyt. 17 „Skrzynka P. K. O.” 17.15 koncert solistów. Wyk.: St. Dörtheimer (skrz.) z Krak. i E. Maj (baryton). 18 koncert Chóru Juranda. 18.15 frag- ment teatralny. 18.45 utwory na ksylofon solo (płyty) 19.15 wiadomości rolnicze. 19.25 wiadomości sportowe. 19.35 utwory na forte- pian w wykonaniu Wł. Walenty- nowicza. 19.50 feljton aktualny. 20 „Gwiazda nie chce krecić” — Audycja muzyczna — słowna weso- lych melodii filmowych. (Tr. z Lw.). 20.45 dziennik wiecz. 21 koncert w wykonaniu Ork. Symf. i Lwowa.

ZAGRANICZNE

Wtorek, 7 maja. Hilversum 20.45 koncert. Radio- Paris 20.30 „Napoleon”, słuchow- isko. Londyn 20.45 rosyjski ka- baret. Koenigswusterhausen 12 i 14 koncert. 16 muzyka taneczna. 11.05 audycja szkolna. 12.35 i 15.55 koncert. 23.30 muzyka cygańska. Sztuttgart 21 słuchowisko „Uwaga krzywizna”. 22.30 koncert. 0 me- nuety. 0.15—0.5 2 koncert. Wiedeń 20.50 tr. z Rzymu. 22.15 marsze i walec. 23.30 do 1 muzyka tanecz- na. Praga 10.11 muzyka taneczna. 11.05 audycja szkolna. 12.35 i 15.55 koncert. 17.40 koncert rosyjskiego chóru dziecięcego. 20.55 słuchow- isko muzyczne. Rzym 20.50 koncert europejski pod dyr. A. Casella. Wroclaw 9 koncert popularny. 12 koncert symfoniczny. 15.10 muzyka fortepianowa. 17 koncert i ka- baret. 19 stare tańce. 21 słuchow- isko „Radioekspedycja do Japo- nii”. 22.30 do 24 koncert

POZNAN

Wtorek, 7 maja. Poznań 6.30 audycja z Warsz. 7.45 program. 7.50 wskaz. prakt. 11.57 transm. z Warsz. 13.05 mu- zyka symfoniczna (płyty). 13.50 tr. z Warsz. 14 muzyka lekka na płytach. 15.35 przegląd giełdowy, wiadomości gospod. roln. i stan wody w Warszawie. 15.45 tr. z Krak. i Warsz. 18.15 przegląd teatralny. 18.30 koncert. 18.40 życie kull., art. i społ. Poznania. 18.45 słynni barytoniści. Płyty. 19.07 program. 19.15 skrzynka techniczna. 19.25 wiadom. sport. 19.30 tr. z Warsz.

Fabryka Bielizny
Dom Plócien
J. SCHUBERT
teraz Stary Rynek 76
Dom Czerwony 76
naprzeciw Odwachu
poleca
Płótna-Inlety
Wyprawy
Pg 3236-3,9

21. LICYTACJE

Lokal Licytacji
Bruźna Trzcziaka, Stary Rynek 46/47, sprzedaż wszelkich urządzeń domowych, otwarty 8 do 18. Pg 3915-18,57

10 maja
godzina 11-ta, Sąd Grodzki, Poznań

licytacja gmachu Hotel National (św. Marcina) oraz przynależnej kamienicy Gąrcarska 1, (8 mieszkań).
Do nabycia za cenę wywoławczą razem 102 300 złotych. Dochód roczny przed nadzorem sądowym ok. 30 000 złotych (hotel 24 pokoi 20 000 na czysto, składy 6 000, mieszkania 4 500 złotych). Można sprawdzić w aktach hipotecznych lub Urzędzie Skarbowym. Nabywca potrzebuje 40-50 000 gotówki, zależnie od porozumienia z wierzycielami hipotecznymi, szczególnie Bankiem Gospodarstwa, posiadającym hipotekę 66 000.— Dalszych Informacji udzieli adwokat Adam Jeżewski, Mielżyńskiego 23. zdg 83 190

22. ZGUBY

Jamnik
brązowy, długowłosy, zaginął.— Upraszam przyprowadzić wynagrodzeniem Szczanieckiej 14 a, m. 4. zdg 82 908

Kolczyk
szafirami, wynagrodzeniem.— Strzelecka 9 — 4. zdg 83 170

23. ROZMAITE

Buty angielskie
wykonuje najtaniej Wroński, św. Wojciech 14. zdg 82 004

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 6. 5.
TEATR POLSKI: — Dziś „Wielki reporter i małe ABC”.
Wtorek, 7. 5. „Wielki reporter i małe ABC”.
Środa, 8. 5. „Wielki reporter i małe ABC”.
TEATR NOWY: Dziś: — „Familijska”.
Wtorek, 7. 5. „Familijska”.
Środa, 8. 5. „Familijska”.

KINA

Poznań, poniedziałek, 6. 5.
APOLLO: godz. 5, 7, 9: — „Uwielbiana”.
CORSO: „Brat Djabła”.
GWIAZDA: „Rzymskie Skandale”.
MOJE: „Tancerki z Buenos Aires”.
METROPOLIS: godz. 4.30, 6.30, 8.30: „Sztandar wolności”.
OSWIATOWE T. C. L.: — „Szalona noc” oraz „Naszczytach polskich”.
RENAISSANCE: 1) „Zgubny czar”, 2) „Rycerze Stepu”.
SWIT: „Katusza”.
SFINKS: „Csibi” — Franciszka Gaal.
SŁONCE: „Księżniczka przez 30 dni”.
TECZA-LAZARZ: „Noc Cudów w Lourdes”.
TECZA-WILDA: „Wiosenna Parada”.
WILSONA: „Wielka Księżna Aleksandra”.

Pończochy
skarpetki kupisz taniej i tania tylko w firmie „Haftoplis”. Stary Rynek 6 (wejście Wiankowska), dg 1713

Śwedenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain-Age (z kognikiem). — Nieškodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 66 78

Prace amatorskie
najstaranniej, przedko
J. Szymkowiak
Aleje Marcinkowskiego 24. nr 9 551

! Uwaga !
podarki okolicznościowe: fajki, papierosnice, karty bridżowe — korzystnie Dybicki, hurtownia, Wrocławska 1. d 1 368

Pończochy - skarpetki
dobre tanie tylko w firmie „Haftoplis”
Stary Rynek 6 (Wiankowska.)
Pg 3257-14,62

Wózek
dwukolny sprzedam. Ratajezaka 10 strózka. zdg 82 856

Komplety
elegancko tania. Kantaka 6 — 7. zdg 82 579

Szyję
gustownie, tania suknie, przeróbki, dziecięce. Woźna 18, m. 18, podwórce. zdg 82 972

Niemiecko - polska
korespondencja, tłumaczenia, przepisywanie maszyną, powielanie, książkowość godzinowa w domu poza domem. — Opłata względna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 146

Mereżkę
plisowanie, okretke, dziurki wykonuje taniej Wroniecka 19, m. 11 zdg 83 070

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość cyfr, kart, reki, przymuje 10 rano do 9 wieczorem. — Podgórna 13, m. 10, front. zdg 82 912

Krawcowa
szyje suknie damskie, zleciące tania. Szkolna 7 S, m. 3. zdg 82 910

24. NAUKA

Niemiecki
trzeba znać celem pogłębienia wiedzy fachowej. Lekcje niemieckiego w każdym zakresie udziela rodowita Niemka. Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 842

Student
udzieli lekcji w zakresie gimnazjum, przygotowuje do matury. Ewentualnie za mieszkanie, utrzymanie. Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 841

Korepetytor,
zdolny pedagog, polecenia, referencje, języki, długoletni wychowawca, obejmuje gdziołkowiek posade. Zgłoszenia listowne Profesor W. Sptawie, p. Krzesiny. zdg 82 935

Absolwentka
uniwersytetu tania korepetycyj. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 82 996

Dyplomowany
matematyk udziela lekcji tania. Szamarzewskiego 8, m. 11. zdg 82 942

25. MUZYKA

Trio
dancingowe, pierwszorzedne, wolne zaraz lub 15 maja. Konin „Teatralna”. zdg 83 045

Lekcje
fortepianu gruntowne. Fortepian do ćwiczeń. Strzelecka 28 b, parter. zdg 82 574

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jej innej trzeciej cenie drobnych.

Służąca
z dobrem gotowaniem, długoletnie świadectwa poszukuje posady od 15 maja, referencje w miejsc. Wągrowiec, Kościuszki 58, tel. 24 u p. Galińskiej. zdg 82 869

Posady
woźnicę lub do ujeżdżania remontów na wierzchochce poszukuje. Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 875

Gospodyni
młoda zna wykwintną kuchnię, pieczenie ciast, gospodarstwo domowe, poszukuje posady. Kurjer Poznanski portj. 2161

Szofer
mechanik z długoletnią praktyką poszukuje posady od zaraz. — Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 110

Inteligentna gospodyni
szuka posady, chętnie samotnej osoby, również na wsi. Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 897

Ogrodniczka
szuka posady pobliżu Poznania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 840

Żelazniak
młody, energiczny specjalność odcinanie meblowe, budowlane, narzędzia, przyjmie posadę za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 880

Sierota
uczciwa, skromna, kochająca dzieci, poszukuje posady do mniejszej rodziny zaraz lub 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 904

Uczciwa
szuka posady Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 906

Krawcowa
na elegancką garderobę szuka posady poza dom. Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 941

SMIERC W WYSZKIM MOŁOM
PRZEZ NASZ NIEZAWODNY ŚRODEK
„MOLINA”
KTÓRY CHRONI FUTRA
MATERIAŁY WELNIANE I t.d. OD ZNISZCZENIA
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH I DROGERIACH



Fabryka „UNIVERSUM” — Poznań.

Dziewczyna
uczciwa czysa długoletniemi świadectwami gotowaniem, do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 963

Krawcowa
dobrym krojem poszukuje posady. Dziennie 2,00. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 83 020

Dwie
panny z dobrimi długoletniemi świadectwami poszukują posady na wyjazd jako kucharka i pokojowa Miejskość obojętna, od 1. 6. 1935. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 998

Inteligentna
lat 28, z dłuższą praktyką, znająca wszechstronnie gospodarke domowa poszukuje posady wychowawczyni względnie prowadzącej domu samotnej osoby. — Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznanskiiego, Gniezno 66. nr 9963

Nauczycielka wychowawczyni
która spełnia swój zawód z zamiłowaniem i posiada bardzo dobre świadectwa pragnie zmienić posadę na inną. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznanskiiego zdg 82 166

Kucharka
do wszystkiego poszukuje posady od 15. 5. 35 Kuchnia warszawska Zgłoszenia a Wągrowiec, Kościuszki 58 m. 7, telef. 24. zdg 82 332

Krawcowa
działa w swym zawodzie, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 320

1 000 zł
kancji dam za posadę woźnego, inkasenta, portjera. Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 258

Wychowawczyni
kilkuletnia praktyka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 263

Posługi
2 albo 3 razy tygodniowo poszukuje meżatka. Adres Kurjer Poznanski zdg 82 363

Sierota
z prowincji szuka posługi lub posady do wszystkiego, zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 153

Dyrektorka
gimnazjum obejmuje równorzędna posadę w szkole średniej prywatnej, 8 lat praktyki. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 142

Młody
człowiek z rowerem poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 135

Fryzjerka - kursistka
początkująca poszukuje posady za mniejszym wynagrodzeniem, od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 110

Krawcowa
młodsza poszukuje posady. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 83 105

Stróż
domu o małych dochodach potrzebny dziennie 4 godziny do posług. Zyciorys Kurjer Poznanski zdg 83 108

Inteligentna
szuka pracy ekspedjentki w delikatesowym, pomoć w domu lub poprowadzi gospodarstwo starszej osobie, ewtl. do dzieci. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 191

Starsza
dziewczyna szuka posady od 15 do fabrykacji papy poszukuje się do wszelkich prac domowych z stałą posadą. Kaucja požądaniem lub bez. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 097

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 040

Przychodnia
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 069

Dziewczyna
uczciwa, samodzielna, gotowaniem poszukuje posady lub posługi. Kurjer Poznanski zdg 83 051

Krawcowa
pierwszorzedna, warszawianka, szuka posady dom, poza dom, ul. Maleckiego 32 — 16. dg 2171

Panienska
poszukuje posady w jakimkolwiek biurze, najchętniej u adwokata za bardzo skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 060

Pomocnik
krawiecki z praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 984

Posługaczka
uczciwa szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 069

Dziewczyna
uczciwa z porządnej rodziny poszukuje posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 115

Dziewczyna
uczciwa z porządnej rodziny poszukuje posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 113

Służący
sierota, obeznany w ogrodnictwie, prosy o jakakolwiek posadę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 176

Szukam
posługi za mniejszym wynagrodzeniem raz lub dwa tygodniowo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 174

Panienska
poszukuje posady jako początkująca do składu rzemieślniczego lub piekarskiego. Łaskawe oferty proszę skierować do Kurjera Pozn. zdg 83 163

Służąca
z gotowaniem, sumienna, pracowita, poszukuje posady w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 163

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 162

Szofer
poszukuje posady na majątku z prowadzeniem młocarni parowej, obznajomiony z zapędem elektrycznym, lub zajmie się palacem i ogrodem. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 83 160

Posługi
za pokój poszukuje. Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 929

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 121

Lepsza
panienka z niemieckim językiem poszukuje jakiegokolwiek pracy od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 974

Panienska
młoda poszukuje jakiegokolwiek pracy jako uczennica. Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 971

Służąca
sumienna, pracowita, gotowaniem, szuka posady do wszystkiego od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 917

27. WOLNE MIEJSCA

Dziewczynę
na posługę cały dzień. Półwiejska 18, m. 3. zdg 82 716

Cukiernik - piekarz
tylko dobry fachowiec potrzebny. Zasada, Młyńska 2. zdg 82 844

Potrzebny
podróżniacy branży piśmiennozabawkowej, z kaucją 300. Bazar Sztumera, Warszawa, Nalewki 11. zdg 82 839

Dziewczyna
młoda, silna z dobrimi świadectwami do wszystkiego potrzebna. Działajskich 8 II p. m. 6. zdg 82 907

Fachowca
pożyczki wzamian prace. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 118

Panienski
wyczuje gruntownie książkowości rolniczej Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 81 313

Do
tartaku w Poznaniu poszukuje fachowca uczonego, sumiennego, obeznanego z wszelkimi pracami w zakresie tartaczniactwa. Zgłoszenia z odpisem świadectw proszę skierować do Kurjera Pozn. zdg 81 160

Przychodnia
na przedpołudnie. Śniadeckich 30, m. 2. zdg 82 867

Młodzieniec
potrzebny na stałą dobrą posadę. Požadana kaucja. Oferty Kurjer Poznanski zdg 82 900

Dwaj pomocnicy krawiecy
mogą się zaraz zgłosić. Staszewski, Lubliniec G. Śląsk, Lomny 1. zdg 82 999

Służąca
potrzebna. Kwiatowa 4, piekarnia zdg 83 023

Cukiernik
piekarz, może się zgłosić od godziny 7-8 wiecz., adres Oredownik, Poznań z dg 82 999

Posłaniec
silny (rowerzysta) potrzebny zaraz. Farbiarnia, Poznań, Dąbrowskiego 88. zdg 82 964/5

Zaraz
dochodząca do sprzątania, czysta, uczciwa. Ratajezaka 26, III. zdg 83 144

Fryzjerka
na pensje. Żydowska 31. zdg 83 138

Uczeń
absolwent

Miejskiej Szkoły Handlowej
do pierwszorzednego składu delikatosew może się zgłosić. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 83 004

Służąca
potrzebna zaraz. Żydowska 30-2. zdg 82 997

Posługaczka
uczciwa potrzebna. Świadectwa. Szamarzewskiego 27, m. 20. zdg 83 090

Dziewczyna
do pomocy składowi potrzebna. Janiszewski, Dąbrowskiego 51. zdg 83 087

Posługaczka
młoda, czysta potrzebna. Jackowskiego 9 — 10. zdg 83 086

Dziewczyna
skromna, czysta, uczciwa, z gotowaniem potrzebna do lekarza w małym mieście. Zgłosz. Kwiatowa 8, mieszkanie 19. zdg 83 082

Służąca
potrzebna. Stary Rynek 16-17. zdg 83 081

Fryzjer
Górna Wilda 45. zdg 83 096

Krawcowa
w dom potrzebna. Dopierała, Komandorja obok nowego unentarza Sw. Jona. zdg 83 049

Poszukuje
fryzjerki stałej. Górna Wilda 106. zdg 83 034

Przyjmiemy
kilka inteligentnych pań, panów wszelkich zawodów także emerytów charakterze zastępców. — Zgłoszenia Wielka 15, m. 5. — 15-18. zdg 82 982

Ekspedjentka
cukiernia. Górna Wilda 59. zdg 83 172

Posługaczka
gotowaniem plac Nowomiejski 9, m. 13. zdg 83 117

Ekspedjentka
rutynowana do cukierni na wyjazd. Zgłoszenia od 5-6 Hotel Imperial, 27 Grudnia. zdg 82 939

100 złotych
pożyczki wzamian prace. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 118

Woźnica
do rozwożenia wód mineralnych z dłuższą praktyką potrzebny. — Banaszyk, Woźna 13 b. zdg 83 063

Uczeń
do składu skór. Oferty Kurjer Pozn. zdg 83 047

Dziewczynę
bez gotowania od zaraz, pensja 10. Strzelecka 3 a. m. 6. zdg 83 181

Bufetowa
potrzebna od zaraz. Wielka 25. zdg 83 074

Kelnerki
i służąca. Ogród, ul. Starościńska 1. zdg 83 098

Portjer
i bufetowa z małą gwarancją. — Adres Kurjer Pozn. zdg 83 037

Potrzebny
woźny, gwarancja. „Informator” Skarbowska 1. zdg 83 167

Uczennica
do szyćcia kapeluszy męskich potrzebna. Tomasek, Pocztowa 9. zdg 83 143

Dziewczyna
dobrem gotowaniem zaraz. Patrona Jackowskiego 27 — 10. zdg 2220

Kucharka
potrzebna. Restauracja, Wiaźdowa 5. zdg 83 055

Czeladnik
szwajski zaraz potrzebny. Wysockiego 15 a. zdg 82 982

Posługaczka
uczciwa 4 godziny. Matejki 67, m. 9. zdg 82 924

Dziewczyna
do wszystkiego (niemowle) zaraz potrzebna. Bojowa 7, naprzeciw Cegielskiego, skład kolonialny. zdg 83 122

Poszukuje
na wieś wychowawczyni, treblanki, w średnim wieku do dwuletniego dziecka z długoletniemi świadectwami i pierwszorzedniemi referencjami. Oferty „Par” pod 54.340. Pg 3946-54.340

Energiczni
panowie na Poznań, Bydgoszcz, Toruń i wieksze pow. miasta poszukiwani przez wprowadzone czasopismo „Zgłosz. pod „Egzystencja „Par” Poznań”. Pg 3948-13.107

Marszałka
potrzebna zaraz. Przecznicza 12. zdg 82 975

Apтека
na prowincji poszukuje magistrata lub meskiej sily z egzaminem zaraz lub 15. Oferty z warunkami Kurjer Poznanski zdg 82 369

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem wszelkiej pracy domowej, pierwszorzedniemi referencjami do Ostrowa Wilk, od zaraz. Adres Kurjer Pozn. zdg 82 920

Czeladnik
krawiecki od zaraz. Kunz, Rynek Lazarski 2. zdg 82 915

28. ROZRYWKA

„Eden”
to raj a w raju hasło „Bawmy się” Restauracja Winiarnia pl. Działowy 1. Przekonaj się.

Jeszcze „Csibi”
najroztropniejsze dziewczę bezustanny entuzjazm Kino „Sfinks”. zdg 82 902

Austrjacki
przebój Wielka Księżna Aleksandra Marja Jeritza Leo Slezak. Kino Wilsona. zdg 83 108

Londyńska
Maształarska poleca swym bywalcom sympatyczny wieczór, koncert gabinetny, ceny zmiożone. zdg 82 921

Kino Renaissance
wielka sensacja „Zgubny Czar”. jasz. Zgłoszenia od 5-6 Hotel Imperial, 27 Grudnia. zdg 82 939

Humor zagraniczny



— Mamusiu, czym się żywią ryby?
— Tem, co znajdują.
— A jeżeli nic nie znajdują?
— To jedzą coś innego. (Travaso — Rzym). S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrow Wielkop.

Przedpłata
na miesiąc maj 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.